

# GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE  
CENTRUM  
KULTURY



Nr 5/43 I; maj 2007





*Smolnioków bawili grupa VOX i Masztalcy.*



*Gwiazdą pikniku muzycznego w Niedobczycach była Patrycja Markowska.*



# Sezon na festyny...

*„Cały Śląsk gra i śpiewa” w... parku w Niedobczycach.*



*„Zbójnicy” ze Szczyrku.*

*Farski Festyn Majowy w dzielnicy Paruszowiec-Piaski zgromadził kilka tysięcy mieszkańców.*



*Więcej o festynach piszemy na stronie 23.*



*Tradycyjne śpiewacze podtrzymane...*



*Młodsza grupa majoretek z DK w Niedobczycach nie musi mieć kompleksów...  
Zdjęcia: r, arch. org.*



Drodzy Rybniczanie!

W ostatnim czasie dwa wydarzenia w sposób szczególny zdominowały lokalną opinię publiczną. Po pierwsze, koszykarki RMKS Utex Rybnik wywalczyły awans do ekstraklasy w sezonie 2007/2008. Po drugie, ważą się losy budowy w naszym mieście zakładu penitencjarnego. Obie te sprawy mają istotne znaczenie dla miasta.

Wraz z awansem zawodniczek do koszykarskiej ekstraklasy, wśród wielu z nas pojawiło się dużo optymizmu – również ja zostałem zdopingowany do zintensyfikowania zaplanowanych wcześniej działań związanych z niezbędnym remontem hali sportowo-widowiskowej w Boguszowicach. Zrobimy więc wszystko, aby sala ta była przygotowana do rozgrywek. Miasto podejmie niezbędne kroki, by nasze koszykarki mogły wejść na nowy parkiet i terminowo rozpocząć kolejny sezon we wspomnianym obiekcie. Będziemy jednocześnie przygotowywać przetarg na zaplanowaną wcześniej modernizację hali, a cały harmonogram robót będzie przygotowany tak, by nie zakłócić rozgrywek. Po wykonaniu planowanych prac, boguszowicka hala będzie bardzo atrakcyjnym obiektem sportowo-rekreacyjnym. Pozwoli ona w znacznym stopniu ożywić tę poprzemysłową część miasta oraz kilka okolicznych dzielnic. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt kontynuacji budowy stojącego w sąsiedztwie basenu krytego. Niestety, nie będziemy w stanie wykonać od razu na przykład wszystkich instalacji w hali, ale prace będą prowadzone tak, że nie trzeba będzie się niczego wstydić, a towarzyszące rozgrywkom transmisje telewizyjne będą mogły odbywać się z powodzeniem.

Zachęcam więc wszystkich kibiców do licznego udziału w przyszłych rozgrywkach ligowych i dopingując dla naszych zawodniczek. Jestem przekonany, że czeka nas wiele ciekawych pojedynków sportowych, którym potrzebna jest dobra atmosfera przy pełnej widowni.

W ostatnim czasie pojawiła się również propozycja budowy w Rybniku zakładu penitencjarnego. W tej sprawie odbyło się już spotkanie z przedstawicielami Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Katowicach. Dokonano też oględzin trzech proponowanych przez miasto potencjalnych terenów. Dwa z nich znajdują się w dzielnicy Kamień (przy ul. Bieli i ul. Robotniczej), a trzeci w Niewiadomiu przy ul. Sportowej. Obecnie – po przesłaniu do inspektoratu map wspomnianych miejsc – czekamy na informację, co do dalszych losów zakładu w mieście. Wiem jednak, że rybnicka lokalizacja konkuruje z innymi miastami – ma jednak duże szanse powodzenia, które niesie za sobą prawie 200 nowych miejsc pracy. Co więcej, funkcjonowanie placówki w Rybniku byłoby szansą na zatrudnienie absolwentów wyższych uczelni (np. po kierunkach: resocjalizacja, pedagogika, psychologia, itp.). Umieszczenie zakładu w Rybniku może przynieść miastu wiele innych korzyści. Prócz nowych miejsc pracy, zakład karny ma rocznie duży budżet na własne utrzymanie, co oznacza chociażby szansę dla lokalnych firm, które pracowałyby w jego otoczeniu, zajmując się zaopatrzeniem placówki. Patrząc na duże miasta, tego typu placówki funkcjonują w nich z powodzeniem. Ta rybnicka wpisałaby się w koncepcję rozwoju miasta, opartą m.in. na rozpoczynającej się niedługo budowie sądu okręgowego w miejscu byłej szkoły muzycznej, który, według zapowiedzi, ma stać się samodzielną placówką.

Wierzę, że wspomniane sprawy przyczynią się do rozwoju naszego miasta. Natomiast tegorocznym maturzystom oraz wszystkim zdającym egzaminy, te szkolne i życiowe, życzę „połamania piór” i wszelkiej pomyślności. Jestem przekonany, że uda Wam się zrealizować najbliższe zamierzenia i spełnić najskrytsze marzenia.

Z serdecznym pozdrowieniem  
Adam Fudali  
Prezydent Rybnika



Nie powiem nic odkrywczego, jeśli stwierdzę, że w demokracji, dla efektywnego sprawowania władzy, każdy organ przedstawicielski potrzebuje większości. Po jesiennych wyborach samorządowych starałem się taką większość zbudować, proponując współpracę zarówno radnym z Platformy

Obywatelskiej, jak i z Prawa i Sprawiedliwości. Jak wiemy, zgody nie było. Myślę, że moje 5-miesięczne działania przekonały kolegów z PiS, że warto współpracować i do decyzji o porozumieniu dojrzewaliśmy już wspólnie. W polityce jest ważne, żeby nigdy nie mówić „nigdy” i być otwartym na każdą propozycję, jeżeli jest ona dobra dla miasta, które jest w tym wszystkim najważniejsze. Chodzi o przyszłych inwestorów, którzy chcą mieć jasną sytuację i pewność, że podjęte procedury mające na celu uruchomienie inwestycji w mieście nie trafią na bariery natury politycznej. W porozumieniu z PiS, nazwanym „porozumieniem dla Rybnika”, priorytetem jest pozyskiwanie produkcyjnych miejsc pracy – mając wsparcie większości radnych, możemy z potencjalnymi inwestorami rozmawiać poważnie, z wielkimi szansami na zatrzymanie ich u nas. Moim zdaniem, Rybnik odnosi sukcesy właśnie dzięki dobrej współpracy na linii prezydent – rada miasta, i to już od początku lat '90. Jeśli tej współpracy nie ma, każda decyzja obciążona jest pewną dozą niepewności, a brak większości jest na pewno dużym dyskomfortem. Można sprawować funkcję bez absolutorium, podważa to jednak zaufanie do „znaku firmowego” jakim jest Rybnik i miasta jako miejsca inwestowania.

Jestem przede wszystkim politykiem samorządowym, a jedyny incydent z przynależnością partyjną w moim życiu dotyczył Porozumienia Centrum, którego PiS jest niejako kontynuacją. Nigdy nie zarzekałem się, że nie będę współpracował z PiS, ale nie konotacje partyjne są ważne – najważniejszy jest Rybnik. Decyzje PiS odebrałem jako wzięcie współodpowiedzialności za miasto w trudnym okresie i bardzo to doceniam. Jako jeden z argumentów przeciwko udzieleniu mi absolutorium, radni PO przytaczali moją, wyrwaną z kontekstu, wypowiedź, z której wynikałoby, że nie biorę odpowiedzialności za tak ważną inwestycję jak kanalizacja. A ja na pytanie, czy nie obawiam się, że ostateczny termin zakończenia robót przypadający 31 grudnia 2009, nie zostanie dotrzymany, odpowiedziałem: ... *byłbym samobójcą, gdybym dał głowę za to, jaki będzie finał.*

*c.d. na stronie 5*

## Tadeusz Gruszka nowym przewodniczącym Rady Miasta

# Jest większość, jest absolutorium...

**Ta najważniejsza w roku, absolutoryjna sesja Rady Miasta (25 kwietnia) okazała się również jedną z najbardziej emocjonujących. W ciągu kilku godzin trwania posiedzenia przebudowie uległa samorządowa scena polityczna miasta – Blok Samorządowy Rybnik wszedł w porozumienie z klubem Prawa i Sprawiedliwości, tworząc 17-osobową większość.**

A zaczęło się od przedstawienia przez Kazimierza Salamona (BSR) wniosku sygnowanego podpisami 17 radnych BSR i PiS o odwołanie z funkcji przewodniczącego RM Marka Krząkały (PO), jego zastępców Franciszka Kurpanika (PO) i Tadeusza Gruszki (PiS) oraz składu Komisji rewizyjnej. Wprowadzenie tego punktu do porządku obrad zwiastowało duże zmiany w dalszym przebiegu sesji, jednak zachowując kolej rzeczy, radni wysłuchali wcześniej...

### tradycyjnego sprawozdania...

prezydenta Adama Fudalego, który poinformował m.in. o przygotowywanym projekcie modernizacji ulic Żorskiej i Raciborskiej oraz wiaduktu na ul. Włociańskiej w Kłokocinie, a także Gliwickiej i Kotucza, by można było czynić starania o pozyskanie środków z budżetu państwa. Mówił też o postępach w wykupie terenów pod budowę obwodnicy północnej, planowanym na koniec maja finale remontu wiaduktu na ul. Wodzisławskiej, problemach z rozstrzygnięciem przetargu na pozimowe remonty dróg, rozpatrzeniu wniosków na dopłaty do modernizacji ogrzewania (25 wniosków – pozytywnie), modernizacji DK w Boguszowicach i boisk w Radziejowie i Niedobczycach. Poinformował również o przekazaniu przedstawicielom rządu stanowiska radnych i władz Rybnika na temat wprowadzenia do ustawy metropolitalnej pojęcia Aglomeracja Rybnicka. Prezydent przedstawił również możliwości pozyskania kolejnych środków unijnych w wysokości ponad 7 mln euro, tzw. pozakonkursowych, o czym szczegółowo informował w kwietniowej „GR” na „swojej” stronie. Dzięki wprowadzeniu do ubiegłorocznego budżetu inwestycji, na sfinansowanie których planowano pozyskanie środków unijnych, ale ich nie pozyskano i wykorzystano pieniądze budżetu miasta, teraz pojawiła się realna szansa na „odzyskanie” części wydanych już środków z tzw. listy rezerwowej konkursów na dotacje unijne. Informując o przebiegu prac kanalizacyjnych, prezydent przedstawił radnym nowego pełnomocnika ds. realizacji tej inwestycji inż. Andrzeja Bartelę (*czytaj kwietniowa „GR”, str.19.*)

### Jest absolutorium!

**Projekt uchwały o przyznaniu prezydentowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za 2006 rok, zaopiniowanej pozytywnie przez Komisję Rewizyjną i pozostałe komisje stałe RM oraz Regionalną Izbę Obrachunkową, przedstawił skarbnik Bogusław Paszenda, a prezentacji ilustrowanej słupkami i tabelami dokonał prezydent. (Skrócone sprawozdanie z wykonania budżetu opublikowaliśmy w kwietniowej „GR”; prezentacja jest dostępna na stronach internetowych miasta).**

Ubiegłoroczny budżet, podobnie jak kilka poprzednich, ulegał w trakcie roku budżetowego wielu zmianom, wynikającym często z konieczności dostosowania się do decyzji na szczeblu rządowym, z rozstrzygnięć konkursowych na pozyskiwanie środków unijnych, a w związku z tym wprowadzanie lub skreślanie z budżetu inwestycji, okoliczności nieprzewidywalnych jak np. zerwanie umowy z firmą realizującą duży kontrakt kanalizacyjny itp. Zmiany te, a szczególnie brak realizacji wszystkich zapisanych w planie inwestycji, spotykały się często z krytyką radnych opozycji. Jednak, jak przekonywał wielokrotnie prezydent, współczesny sposób konstrukcji budżetu, uwzględniający m.in. planowane do pozyskania środki zewnętrzne, praktycznie uniemożliwia ścisłe trzymanie się planu budżetowego. Dochody miasta – własne, udział w podatkach, subwencja ogólna państwa, dotacje z UE, dotacje celowe – wyniosły **456.252,387 zł** i były nieco większe od planowanych (po zmianach), zaś wydatki zamknęły się w kwocie **466.537,192 zł** i były niższe od planowanych. Wyższe dochody i niezrealizowane wydatki sprawiły, że deficyt, planowany w uchwale budżetowej na ponad 117 mln zł (po zmianach prawie 58 mln zł), spadł do kwoty **10.284.805 zł**. Skumulowany niedobór wyniósł **79.779.625** (planowany ponad 187 mln zł i po zmianach – ponad 128 mln zł). Zadłużenie ogółem (23,05% dochodów) oraz koszty jego obsługi (2,22%) mieszczą się w ustawowym limicie zadłużenia (60%) i limicie obsługi (15% dochodów ogółem).

W 2006 r. Rybnik uzyskał nadwyżkę ope-



racyjną w wysokości ponad 70 mln zł, co, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wynosi ponad 500 zł. Podobny wynik miasto osiągnęło za rok 2005 i była to wtedy jedna z najwyższych wartości nadwyżki w grupie miast na prawach powiatu. Nadwyżka operacyjna to środki finansowe, które miasto, po zaspokojeniu potrzeb bieżących, może przeznaczyć na częściową spłatę zadłużenia i na inwestycje. Nadwyżka środków pieniężnych na rachunku bieżącym wynikająca z rozliczeń kredytów i pożyczek z ub. lat, czyli tzw. wolne środki, wyniosła na koniec 2006 r. ponad 40 mln zł.

Największy kawałek „tortu” wydatków wg działów przypada tradycyjnie na oświatę i wychowanie (ponad 137 mln zł), a do państwowej subwencji oświatowej miasto dopłaciło w sumie ponad 36 mln zł, licząc również remonty i inwestycje. Wydatki inwestycyjne miasta ogółem wyniosły ponad **172 mln zł** (tj. ponad 34 % ogółu poniesionych wydatków budżetowych), z tego prawie **96 mln zł** to środki zewnętrzne, w tym prawie **57 mln zł** z UE. O ile na jednego mieszkańca Rybnika w 2002 r. przypadło 4,26 „unijnych” zł, to w ub. roku kwota ta wyniosła ponad **408 zł**, a doliczyć trzeba jeszcze środki pozyskane na tzw. nieinwestycyjne projekty „miękkie”, z programów społecznych, kulturalnych i oświatowych. Największą inwestycją była nadal kanalizacja (ponad 83,5 mln zł), nakłady na drogi wyniosły ponad 46,5 mln zł (w tym inwestycje ponad 33 mln zł – m.in. Obwodnica Północna i Droga Krajowa 78). Wydatki na pomoc społeczną to kwota ponad 50 mln zł.

Na zakończenie prezentacji prezydent przypomniał ubiegłoroczne, ogólnopolskie sukcesy Rybnika, poinformował o spadku bezrobocia związanego z inwestycjami komercyjnymi, o zwiększeniu się liczby wydawanych pozwoleń na budowę i in. faktach, które potwierdzają rozwój miasta i zwrócił się do Rady Miasta o udzielenie absolutorium.

Zamiast dyskusji przewodniczący RM M. Krzakała zaproponował przedstawienie przez ugrupowania zasiadające w RM opinii o wykonaniu budżetu i przegłosowanie uchwały. Po oficjalnych wystąpieniach: w imieniu BSR Romualda Niewelta, PO – Piotra Kuczery, PiS – Tadeusza Gruszki i IO „Nasz Rybnik” – Stanisława Stajera (*Od red.: publikujemy je tuż po relacji z sesji*), kiedy wiadomo już było, że za absolutorium zgłasza BSR i PiS, a przeciwko PO i radny IO „Nasz Rybnik”, atmosfera się zagęściła. Pojawiły się wnioski o przedłużenie dyskusji (radni K. Salamon i R. Niewelt oraz Jacek Piecha z PiS), jednak przewodniczący był przeciwny polemice, która niewiele by zmieniła, a tylko podgrzała nastroje. W końcu przeszedł wniosek radnego Stanisława Jaszczuka (PiS) o zamknięcie dyskusji, a do opinii poszczególnych ugrupowań o wykonaniu budżetu odniósł się tylko prezydent Fudali. Powtórzył swoje zdanie na temat „ściśłego planowania” budżetu preferowanego przez PO, przypomniał też

powody braku realizacji niektórych inwestycji, na które władze miasta wpływu nie miały. Podkreślił, że wcześniejsze wprowadzenie do planu wielu inwestycji, których realizacja zależna była od pozyskania środków unijnych, co opozycyjni radni odbierali jako nadmierne rozdęcie budżetu, okazało się w wielu przypadkach korzystne. Tylko umieszczenie w budżecie i zaplanowanie wkładu własnego dało możliwość starania się o dodatkowe pieniądze na niektóre inwestycje, a nawet zwrot już wydanych przez miasto środków własnych.

**Za udzieleniem prezydentowi absolutorium głosowało 17 radnych, zaś 7 było przeciwnych.** Dziękując radnym za zaufanie, prezydent szczególnie podziękowania złożył skarbnikowi B. Paszendzie i służbom finansowym miasta, sekretarzowi miasta Danieli Lampert, naczelnikom wydziałów i wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, szefom jednostek miejskich oraz radcy prawnemu Łucji Pierchale i całej obsłudze prawnej miasta.

Przerwa, jaka nastąpiła po udzieleniu absolutorium, nie ostudziła nastrojów, a radni wrócili do dyskusji nad szykującymi się zmianami. J. Piecha, któremu zabrakło podstawy prawnej i uzasadnienia we wniosku o odwołanie przewodniczącego RM zgłoszonego przez 17 radnych, zgłosił wątpliwości co do jego formalnej poprawności, nazywając całą sytuację mianem „socjalistycznej demokracji” (na co w kuluarach ostro zareagował radny Henryk Cebula z PiS, tłumacząc najmłodszemu radnemu różnicę między demokracją socjalistyczną, a prawdziwą...). Jednak radca prawny Ł. Pierchała potwierdziła zgodność wniosku z przepisami ustawy samorządowej, a tym samym jego poprawność. W odpowiedzi J. Pieszce radny St. Jaszczuk podkreślił, że decyzja o porozumieniu BSR i PiS ma merytoryczne i racjonalne podstawy i jest, według słów R. Niewelta, porozumieniem „dla Rybnika”. Zdziwienie zaistniałą sytuacją wyraził P. Kuczera, przypominając ostre słowa, jakie PiS kierował w stronę prezydenta Fudalego i BSR w czasie kampanii wyborczej. — *PO jako klub nie ma zamiaru blokować inwestycji, ale chcemy, by ważne dla miasta decyzje były konsultowane. Porozumienia BSR i PiS-owi winszuję, ale nie zazdroszczę...* W podobnym tonie wypowiedział się Bronisław Drabiniok (PiS), przypominając dawne związki A. Fudalego z PC. Prezydent nie krył, że od wyborów starał się o zbudowanie większości w RM, co daje możliwości lepszego zarządzania miastem. Decyzję PiS odebrał jako zgodę na wspólne wzięcie odpowiedzialności za Rybnik. — *W polityce, w imię wyższych celów, nigdy nie można mówić „nigdy”...* Lider PiS T. Gruszka przyznał, że obecność w opozycji jest dość wygodna, lecz w ub. kadencji niewiele wniosła. — *Żeby iść do przodu, potrzebna jest większość. PiS w rybnickiej radzie jest jednak*

c.d. na stronie 6

Tego po prostu nie wie nikt, bo pewnych okoliczności przewidzieć się nie da. Jako prezydent, który odpowiada za miasto jednoosobowo, czy tego chcę czy nie, odpowiedzialność i konsekwencje będę i tak ponosił. Oczywiście, że się obawiam, a głowę mogę dać tylko za to, że robimy wszystko, by te problemy, które pojawiają się każdego dnia, rozwiązywać...

Nadal podtrzymuję nasze wyborcze hasło *Bez politycznych gier*, bo porozumienie, które się utworzyło, nie jest prostym przeniesieniem układu „z góry”. Radni PiS, ale i innych dużych ugrupowań zarówno w Rybniku, jak i w innych gminach, choć startowali z listy politycznej partii, są przede wszystkim samorządowcami. Zajmują się przecież nie wielką polityką, ale rozwiązywaniem problemów miasta.

## Tadeusz Gruszka Przewodniczący Rady Miasta

Opozycja ma sens, kiedy jest konstruktywna, a w układzie z PO była już w pewnym momencie destrukcyjna dla miasta. Kiedy ze strony radnych PO pojawiły się sygnały, że będą głosować przeciw udzieleniu absolutorium, nie mogłem zgodzić się ze zdaniem, że teraz możemy bez konsekwencji nie udzielić prezydentowi absolutorium. Tym bardziej, że nie byliśmy przekonani do koncepcji rozliczania z wykonania budżetu przed zmianami. Przyjęliśmy wyjaśnienia, że brak realizacji niektórych inwestycji nie wynikał z zaniedbań prezydenta czy też urzędników miejskich, ale okoliczności, na które miasto wpływu nie miało.

Nie ukrywam, że przez jakiś czas Klub Radnych PiS rozważał wstrzymanie się od głosu w czasie głosowania nad absolutorium. Ale przeczytałem kiedyś opinię jednego z internautów, który, podsumowując debatę na forum Rady Miasta, napisał, że wstrzymywanie się nic nie wnosi i nie przyczynia się do rozwiązywania problemów. Ta wypowiedź zdopingowała mnie jeszcze bardziej do jednoznacznego określenia się podczas tak ważnego głosowania. Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości udzielili absolutorium prezydentowi za wykonanie budżetu za 2006 rok.

Po zawiązaniu porozumienia pomiędzy PiS i BSR mogą rodzić się pewne wątpliwości. Przyznaję, że w trakcie kampanii wyborczej z naszej strony było wiele zarzutów wobec polityki prowadzonej przez prezydenta. Przyszedł jednak czas na zakopanie wojennego toporka, gdyż przez prawie pół roku, będąc w opozycji wraz



c.d. na stronie 6

z PO i Stanisławem Stajerem i mając narzędzia w postaci przewodniczących kluczowych komisji Rady Miasta – finansów oraz rewizyjnej nie znaleźliśmy istotnych dowodów na to, że w mieście dzieje się źle. Dlatego uważam, że nasi wyborcy przyjmą naszą decyzję ze zrozumieniem.

Nieprawdą jest, że zawiązanie porozumienia było planowane już od miesiąca. Pierwsze spotkanie prezydenta i Klubu Radnych PiS miało miejsce na cztery dni przed sesją absolutoryjną, a finałem rozpoczętych rozmów było podpisanie w dniu sesji „Deklaracji współpracy” – dokumentu mówiącego o nawiązaniu współpracy na forum Rady Miasta na rzecz zrównoważonego rozwoju Rybnika. Wbrew opiniom rozpowszechnianym przez radnych PO, w nowym układzie nie dopatruję się żadnych korzyści. Nie objęliśmy żadnych stanowisk w magistracie, a funkcja przewodniczącego Rady Miasta, którą mi powierzono, wynika, jak to w demokracji bywa, z większościowego układu.

Jako przewodniczący Rady Miasta mogę zadeklarować, że wszyscy radni, również ci z opozycyjnej dziś mniejszości, będą mieli równe prawo do głosu, a swoje obowiązki wypełniać będą zgodnie z postanowieniami Statutu Miasta Rybnika.

## Marek Krząkała B. przewodniczący Rady Miasta



To co się stało, nie było dla nas zaskoczeniem, bo sygnały o rodzącym się porozumieniu BSR – PiS napływały do nas już od pewnego czasu – można więc powiedzieć „wyszło szydło z worka”. Wygląda na to, że PiS po prostu zakpił z wyborców i pokusił się o stanowiska. Jesteśmy jednak dalecy od personalnego ataku na prezydenta Fu-

dalego i podważania każdej jego inicjatywy, ale z niektórymi decyzjami podejmowanymi przez BSR się nie zgadzamy i chcemy mieć możliwość wytknięcia błędów. A uważamy za nie m. in. budowę Focusa, a co za tym idzie perspektywę zakorkowania centrum miasta i straty rodzimych przedsiębiorców. Jesteśmy też zdania, że skoro część inwestycji, mimo ich zaistnienia w planie budżetowym, nie została zrealizowana, zawiadło ich przygotowanie. Nie należy zatem traktować tego w kategorii sukcesu. Liczymy jednak, że prezydent będzie słuchał głosu opozycji. Podsumowując fakt nowo powstałej koalicji stwierdziłbym tak: kto ma oczy – ten widzi, kto ma uszy – ten słyszy, kto ma rozum – ten myśli i wyciąga wnioski. Wierzę, że rybnickie społeczeństwo widzi, słyszy i myśli. A wnioski wyciągnie w następnych wyborach.

nadal *ugrupowaniem niezależnym*. St. Stajer skłonił, że mimo hasła wyborczego BSR o braku politycznych gier, właśnie takie są w tej sali prowadzone. R. Niewelt przyznał, że widoczne były w ostatnich tygodniach zabiegi części radnych, które miały doprowadzić do nieudzielenia absolutorium, a tym samym „... wysadzenie z torów rozpedzonego pociągu, jakim jest dziś Rybnik”.

## Są zmiany!

Dyskusja przeniosła się do kularów, a w tym czasie komisja skrutacyjna w składzie Jan Mura, Andrzej Oświecimski i Waldemar Brzózka (pracy w niej odmówił J. Piecha) podsumowała tajne głosowania w sprawie odwołania przewodniczącego rady miasta i wiceprzewodniczących. Jak można się było spodziewać, za odwołaniem głosowało 17 radnych, przeciw było 7, takim samym wynikiem radni przyjęli całą uchwałę, której projekt w formie wniosku złożyło na początku sesji 17 radnych.

Stosunkiem głosów 17 do 7 nowym przewodniczącym Rady Miasta wybrany został Tadeusz Gruszka, pokonując drugiego kandydata do tej funkcji Franciszka Kurpanika z PO. W głosowaniu jawnym powołano nową Komisję rewizyjną w składzie: Józef Skrzypiec – przewodniczący oraz Henryk Cebula,



Głosowanie nad powołaniem nowego przewodniczącego RM było tajne. Na zdj. radny Józef Piontek (z lewej) i członek komisji skrutacyjnej Waldemar Brzózka. Zdj.: r

Jacek Piecha, Michał Chmieliński i Stanisław Jaszczuk. W tajnym głosowaniu wybrano też wiceprzewodniczących RM, a zostali nimi Józef Cyran (BSR) i Andrzej Wojaczek (PiS), zaś trzecim pozostał R. Niewelt. Zmiany nastąpiły też na stanowiskach przewodniczących komisji stałych RM. I tak: przewodniczącym Komisji finansów został Michał Chmieliński (BSR), zdrowia i opieki społecznej – Jerzy Lazar (PiS), przemysłu górniczego, ekologii i rolnictwa – Henryk Cebula (PiS), samorządu i bezpieczeństwa – Waldemar Brzózka (PiS), gospodarki przestrzennej i działalności gospodarce – Jan Mura (BSR).

Prezydent podziękował M. Krząkała za dotychczasową współpracę, podkreślając, jak bardzo cenil sobie te kontakty zarówno na forum rady, jak i poza nią. Podziękowania złożył też ustępujący przewodniczący RM, wyrażając zadowolenie, że jego praca była dobrze oceniana. Dziękując pracownikom Biura Rady Miasta podkreślił ich duży wkład w przygotowanie i przeprowadzenie wyborów w dzielnicach, mając nadzieję, że zostanie to odpowiednio przez miasto uhonorowane. Podobnie jak sukces miejskiej strony internetowej, przygotowywanej przez Wydział Promocji i Informacji UM, która znalazła się w „piątce” najlepszych miejskich stron w kraju. M. Krząkała życzył nowo wybranym trafnych decyzji i umiejętności unikania ostrych sporów i niesnasek.

Nowy przewodniczący T. Gruszka zadeklarował współpracę ze wszystkimi grupowaniami, licząc na wzajemność i możliwość wykorzystania doświadczeń swojego poprzednika. Swoje podziękowania dołączył również w imieniu BSR radny K. Salamon, który zgłosił wniosek wprowadzający w RM tak wiele zmian.

Trzeba przyznać, że tak istotna przebudowa sceny politycznej odbyła się w dobrej atmosferze, a poziom dyskusji, mimo polemik, mieścił się w standardach kultury politycznej.

## My a Euro 2012

Choć debata nad wykonaniem ubiegłorocznego budżetu oraz zmiany polityczne w RM zdominowały sesję i podzieliły radnych, było coś, co zdołało ich połączyć. Tym czymś była... piłka nożna i dwa projekty uchwał dotyczących przyszłych mistrzostw Europy. Radni jednomyślnie poparli koncepcję włączenia Stadionu Śląskiego na listę obiektów, a Chorzowa



– na listę miast, w których rozgrywane będą mecze w ramach Euro 2012. W swoim stanowisku, które zostało przesłane na ręce premiera – przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, rybniccy radni wyrazili zaniepokojenie pominięciem Stadionu Śląskiego w planie rozgrywek i przypomnieli zasługi tego obiektu dla piłki nożnej. Przedstawili też racjonalne argumenty – dobrą lokalizację, ogromną liczbę potencjalnych kibiców i, co najważniejsze, fakt, że ten stadion istnieje i wymaga jedynie modernizacji, a nie budowy od podstaw. Radni upoważnili też prezydenta do przekazania tego stanowiska gminom i powiatom Subregionu zachodniego, z prośbą o wyrażenie poparcia dla tej idei. Druga uchwała zobowiązuje prezydenta do wystąpienia do Komitetu Organizacyjnego Euro 2012 w sprawie zarekomendowania ośrodka w Kamieniu jako zaplecza sportowego Euro 2012 i podjęcia działań mających na celu uzyskanie poparcia dla tego przedsięwzięcia. Wnioskodawcami obu projektów uchwał były kluby BSR, PiS i prezydent miasta, ale również PO oraz radny St. Stajer wyrazili wolę dołączenia do autorów wniosku. Prezydent żartobliwie przestrzegł, że łączyłoby się to z jednoznacznym poparciem polityki miasta w stosunku do spółki „Hossa”, która, jak pamiętamy z sesyjnych debat, jest przedmiotem krytyki opozycji. Po wyjaśnieniach radcy prawnego, jako wnioskodawcę pozostawiono tylko prezydenta, a radni uchwałę podjęli jednomyślnie.

Po wizualnej prezentacji przez wiceprezydenta Michała Śmigiełskiego treści uchwały o zbyciu i nabyciu nieruchomości, radni przyjęli ją jednogłośnie.

## Radni pytają i komentują...

**Ani zmęczenie trudną debatą, ani późna pora nie jest w stanie odebrać radnym prawa do pytań oraz składania wniosków i interpelacji, a wręcz można odnieść wrażenie, że dla niektórych radnych to najważniejszy punkt sesji.** I trudno się dziwić, bo mieszkańcy oczekują od swoich radnych poruszenia spraw i problemów najbardziej dla nich dokuczliwych. Jednak tym razem punkt ten był również okazją do wyrażenia własnej opinii o wydarzeniach mających miejsce na sesji. Radny Fr. Kurpanik, który rozpoczął słowami „... z sarkazmem powinienem podziękować za odwołanie”, mówił o politycznej cenie, jaką zapłacił on sam i odwołany przewodniczący M. Krząkała. — *Kupczenie stanowiskami to domena władzy i w tym przypadku przykład przyszedł z góry...* Do skomentowania sprawy porozumienia BSR–PiS wrócił jeszcze później, wątpiąc, by ten, w jego odczuciu, „mezalian” był dla Rybnika dobry... Ale poruszył również sprawę dotyczące miasta bezpośrednio: brak odpowiedzi na pisemną interpelację dotyczącą renty planistycznej (za co prezydent przeprosił i obiecał interwencję), zapadłisko na obwodni-

cy południowej przy moście na Nacynie (ponieważ minął termin gwarancji, problem musi zostać odłożony). Do czasu tuż po jesiennych wyborach samorządowych wrócił J. Piecha, przypominając ówczesne wyliczenia R. Niewelta co do ilości stanowisk w RM dla poszczególnych ugrupowań, o czym radny dziś nie pamięta. W odpowiedzi radny Niewelt przypomniał, że uzgodnienia dokonane na tej sesji to wynik porozumienia i stworzenia większości. Radny J. Skrzypiec zszedł z wyżyn „wielkiej polityki” i interweniował w sprawie odchodów rynkowych gołębi, parkowania na Wiśniowcu i rowerowych „piratów” na Rynku, postulując ograniczenie ruchu dla tych jednoślądów. Zdanie przeciwne wyraził St. Jaszczuk, uważając, że Rynku nie można wyeliminować z „mapy” ścieżek rowerowych, bo tu wiele z nich się zbiega, a raczej należałoby ruch rowerowy w centrum popierać. Radny Skrzypiec zainicjował też dłuższą dyskusję o cenie wody – okazuje się, że mieszkańcy skarżą się na jeszcze wyższe niż zapowiedziane ceny wody, obciążane dodatkową opłatą za wystawienie faktury przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji i groźą drogą sądową. Podobną sprawę zgłosił A. Wojacek, ale problem w Chwałowicach był prawdopodobnie wynikiem błędu przy wymiarze wodomierza. Prezydent zobowiązał się do wyjaśnienia tych spraw z kierownictwem PWiK. Nawiązując do zmian w RM, P. Kuczera wyraził opinię, że nowy podział funkcji w RM i komisjach zostanie poddany ocenie moralnej mieszkańców w czasie przyszłych wyborów, a wracając do problemów aktualnych, poruszył sprawę wykupu niewielkiego skrawka gruntu związanego z modernizacją boiska w Radziejowie i pytał na jakim etapie są procedury wykupu. W sprawie odtworzenia nawierzchni ul. Rericha po robotach kanalizacyjnych, gdzie doszło do sąsiedzkiego konfliktu, prezydent proponował zwrócenie się do pełnomocnika ds. realizacji sieci kanalizacyjnej. Radny Kuczera zasygnalizował też problem wydłużonych terminów sporządzania przez Wydział geodezji i kartografii mapek, na co skarżą się firmy geodezyjne. Prezydent zapewnił, że sprawa jest mu znana i trwają procedury mające wzmocnić ten wydział kadrowo. Zarówno radny Kuczera, jak i Władysław Horabik podnieśli kwestię zgłoszonej przez mieszkańców sprawy kosztów przyłączy do kanalizacji. W niektórych przypadkach, kiedy dom jest znacznie oddalony od studzienki, suma ta może wynieść nawet kilka tysięcy złotych, dlatego radni sugerowali rozłożenie tej płatności na raty, z możliwością spłacania ich razem z rachunkiem za pobór wody. Takie ułatwienie zmobilizowałoby mieszkańców do szybszego podłączenia się do kanalizacji. Prezydent przypomniał o oferowanych przez Bank Ochrony Środowiska preferencyjnych kredytach, ale zapewnił też, że na temat rozłożenia płatności będzie rozmawiał z kierownictwem PWiK. Jak można było zoriento-

wać się z dyskusji, radnemu Horabikowi nie chodziło o możliwość otrzymania kredytu, ale takie rozłożenie kwoty, by można było ją spłacać z bieżących dochodów rodziny. Ten sam radny poruszył też problem odwodnienia najbardziej stromego odcinka ul. Wodzisławskiej, braku chodnika na ruchliwej ul. Niepodległości, co było przyczyną kilku tragicznych wypadków (padła propozycja, by do sprawy tej wrócić przed planowaniem budżetu na przyszły rok), wyraził też zadowolenie z budowy solidnych schodów na skarpie od ul. Wodzisławskiej. Radny St. Stajer przywołał sprawę niebezpiecznego wyjazdu na ul. Wolną, gdzie kierowcy notorycznie przekraczają ciągłą linię – jak wyjaśnił wiceprezydent Śmigiełski, rozwiązanie tej sprawy jest w toku. Przekazał też radnemu informację, że sprawa sprzedaży nieruchomości przy ul. Przemysłowej 13 nie została jeszcze sfinalizowana i planowany jest nowy przetarg. Sprawę akcesu radnego Stajera do Komisji gospodarki komunalnej i inne „ruchy” w ramach komisji stałych, jakie zapewne się pojawią, przełożono na jedno z kolejnych posiedzeń. Radny A. Oświecimski poinformował o petycji mieszkańców dzielnicy Paruszowice–Piaski, którzy zwracają się do władz miasta o udroźnienie ul. K. Miarki i rozważenie możliwości postawienia przystanku, by mogły się tam zatrzymywać autobusy jadące z Boguszowic, prosił też o interwencje w sprawie chodnika naprzeciw Tesco oraz ...bobrów, które przeniosły się nad paruszowiecki staw i czynią tam szkody. St. Jaszczuk zwrócił się o wyegzekwowanie od stacji paliw obowiązków zawartych w warunkach pozwolenia na budowę czyli nasadzeń drzew, które miały oddzielić stację od prywatnej posesji. Radnego zaniepokoiło też wolne tempo budowy szatni i boiska o sztucznej nawierzchni przy ul. Gliwickiej – ok. 200 trenujących tam dzieci przebiera się w niezbyt dobrych warunkach na kąpielisku Ruda. Prezydent przyznał, że spowolnienie było celowe, gdyż miasto czekało na ewentualne dofinansowanie tego zadania. Ponieważ dodatkowe środki nie zostały przyznane, prace zostaną przyśpieszone. Jako dotychczasowy szef Komisji rewizyjnej A. Wojacek podziękował jej członkom za współpracę, przekazał też kolegom J. Piechy (którego już na sali nie było) z ugrupowania PO odpowiedź na jego wcześniejsze, nieco ironiczne, uwagi dotyczące swojej osoby. Wracając do konkretnych problemów mieszkańców, w związku z wyburzeniem w Chwałowicach zabudowań gospodarczych przy familkach, radny zasugerował, by teren za dawnym domem górnika wykupić pod budowę garaży, co spotkało się z pozytywną odpowiedzią prezydenta. Radny Jerzy Lazar upewnił się, że nowa droga od ul. Łącznej to prowizoryczny dojazd do działek budowlanych, poruszył też sprawę koniecznego remontu sufitu sali gimnastycznej Gimnazjum nr 4

c.d. na stronie 8

w Rybnickiej Kuźni, dowiadując się, że przeciek dachu został tam zlikwidowany, pozostało jedynie malowanie. Nie krył też zadowolenia z efektów szkolenia nauczycieli WF, jakie przed sezonem letnim przeprowadzili członkowie WOPR. Radny Fr. Kurpanik wrócił do sprawy zapowiadanej przez władze miasta, kompleksowego rozwiązania problemów filii miejskiej biblioteki, z których wiele funkcjonuje w nieodpowiednich warunkach. A pytał konkretnie o ewentualny remont biblioteki na Zamysłowie. Z odpowiedzi wiceprezydent Ewy Ryszki wynika, że wolą miasta jest, by miejskie biblioteki znalazły miejsce w obiektach miejskich, głównie szkołach. Jednak ekspertyzy wykazały, że nie wszędzie jest to możliwe i aktualnie problem jest w trakcie rozwiązywania. Poruszonym przez radnego, a sygnalizowanym przez Radę Dzielnicy Niewiadom problemem nielegalnego wysypiska śmieci na hałdzie przy ul. Sportowej, gdzie leżą m.in. odpady asfaltowe i eternit, obiecał się zająć wiceprezydent Śmigieński. Do reakcji na porozumienie BSR – PiS radnych opozycji i ich pouczeń, wrócił radny H. Cebula zapewniając, że wszyscy radni byli i pozostaną kolegami pracującymi na rzecz miasta, radził też, by nie osądzać sytuacji ortodoksyjnie, bo „... błędów nie robi tylko ten, co nic nie robi.” Ze spraw aktualnych poruszył kwestię remontu boiska w Niedobezycach, a szczególnie konieczność wycięcia wyrastającego na 3 m żywopłotu, by klubowe barwy i wyremontowany obiekt były z ulicy widoczne. Zasygnalizował również

niebezpieczeństwo, na jakie narażeni są użytkownicy odcinka ul. Górnośląskiej od targowiska do ul. Janasa (ostry łuk drogi), gdzie brakuje krawężnika, a dodatkowo istnieje zapadlisko w czasie deszczu wypełniające się wodą. Przekazał też sugestie mieszkańców Niewiadomia, którzy chcieliby lepszego połączenia autobusowego z Orzepowicami. Od podziękowań za współpracę ustępującym przewodniczącemu RM i jego zastępcom rozpoczął pozostający wiceprzewodniczący R. Niewelt, wyrażając nadzieję na dalsze współdziałanie z radnymi PO. Zwrócił się też do dotychczasowego szefa Komisji finansów St. Stajera, sugerując, by ten, mając przez ostatnich kilka miesięcy możliwość dogłębnego zapoznania się z finansami miasta, zweryfikował swoje stanowisko w sprawie niebezpiecznego zadłużenia miasta i jego złej kondycji. Przytoczył opinie samorządowego pisma „Wspólnota” o tendencji zwiększania środków na inwestycje w polskich gminach, w które Rybnik dokładnie się wpisuje. Nawiązał też do wyznawanej przez radnych PO idei „ściśłego planowania” i jej niesprawdzalności, integracyjnej roli budowanej sieci kanalizacyjnej oraz do niekwestionowanej pozycji Rybnika jako lidera Subregionu Zachodniego. Radny Stajer nie mógł pozostać na takie słowa obojętne – mając na myśli ubiegłoroczne przerwanie robót kanalizacyjnych w kilku dzielnicach, powtórzył, że „padła” wielka inwestycja, a kiedy roboty zostaną zrealizowane, zadłużenie wzrośnie. Ostudził też entuzjazm radnego Niewelta co do wyjątkowości Rybnika, przy-

taczając przykłady miast, które również pozyskały duże pieniądze unijne na inwestycje, w tym kanalizację (co, nota bene, radny Niewelt chciał powiedzieć, posługując się przykładami ze „Wspólnoty”). Doszło również do „oceny” przez St. Stajera cech osobowych radnego Niewelta, co, pełniący funkcję przewodniczącego RM do końca posiedzenia, M. Krząkała uznał za zbędne wycieczki osobiste. T. Gruszka nawiązał do wycofanego projektu uchwały dotyczącej nowego śladu planowanej drogi Pszczyna – Racibórz. Konflikt między miastem a kop. Chwałowice”, która nie godziła się na „poświęcenie” cennych terenów wydobywczych, wydaje się być zażegnany i opracowany nowy „ślad”, który omija złoza, a nie wymaga wielu wyburzeń, jest dla kopalni do przyjęcia. Benedykt Kołodziejczyk (PO) poinformował o złożeniu dwu skarg (bez podania tematów) na działalność prezydenta, a W. Brzózka zadał pytanie o termin remontu ogrodzenia przy SP 18. Sesję zakończyło zaproszenie K. Salamona na festyn na Smolnej oraz wygłoszone przez radnego J. Skrzypca stare, dobre porzekadło „...jeśli chcesz robić porządki, zacznij od siebie”. Pozostaje tylko pytanie, którzy radni poczuli, że jest ono skierowane do nich?

(r)

**Relacja z sesji, która odbyła się 23 maja  
w następnej „GR”.  
Kolejna sesja – 27 czerwca, godz. 16.00**

**Ewie Ryszka**  
Zastępcy Prezydenta Miasta Rybnika

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają  
Prezydent Miasta Rybnika Adam Fudali  
i pracownicy Urzędu Miasta

Pani wiceprezydent  
**Ewie Ryszce**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI**

składają  
przewodniczący Rady Miasta  
i radni Miasta Rybnika

**Pani Ewie Ryszce**  
Zastępcy Prezydenta Rybnika

serdeczne wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

składają  
pracownicy Rybnickiego Centrum Kultury  
i redakcji „Gazety Rybnickiej”

Wyrazy współczucia  
dla wiceprezydent

**Ewy Ryszki**

z powodu śmierci

**MATKI**

składa  
Śląskie Centrum Muzyczne  
- Muzyka i Ruch w Rybniku





## Blok Samorządowy Rybnik

Po pozytywnie ocenione sprawozdania z wykonania ubiegłorocznego budżetu miasta przez Regionalną Izbę Obrachunkową oraz wszystkie komisje rady miasta, Blok Samorządowy Rybnik głosował za przyznaniem absolutorium prezydentowi Rybnika.

Jak w poprzednich latach, tak i teraz zauważyć trzeba dalszy wzrost budżetu miasta w stosunku do roku poprzedniego o 50 mln zł po stronie dochodów i wydatków. Uzyskane dochody wyniosły 456 mln zł, wydatki 466 mln zł, a deficyt 10 mln zł. Miniony rok, podobnie jak wcześniejsze, możemy zaliczyć do bardzo udanych. Miasto osiągnęło bowiem dochody w wysokości 100,13% zaś wydatki kształtowały się na poziomie 90,84% planowanych (po zmianach). Stało się to dzięki wysokiemu wykonaniu dochodów własnych (113%), dobremu wykonaniu dochodów z budżetu państwa (102%) oraz wykorzystaniu dotacji z Unii Europejskiej w wysokości 81%.

Ponadto, miasto zainwestowało w swój majątek dalsze 160 mln zł, co stanowi ponad jedną trzecią budżetowych wydatków, powiększając ten udział z dotychczasowej jednej czwartej. Natomiast w latach 2002–2006 miasto zainwestowało w swój majątek łącznie pół miliarda złotych. Zaś inwestorzy prywatni tylko w dwóch ostatnich latach dołożyli do tej sumy 460 mln zł. Z prostej arytmetyki wynika więc, że tylko z tych dwóch źródeł majątek Rybnika wzbogacił się prawie o miliard złotych!

Jesteśmy więc świadkami bardzo dynamicznego rozwoju Rybnika, który przeżywa właśnie swoisty boom inwestycyjny. To prawdziwy atut, chociażby w staraniach o formalne ustanowienie Aglomeracji Rybnickiej. Samorządy coraz więcej inwestują, a wiele dużych miast przeżywa swe dobre lata. W przypadku Rybnika jest tak przede wszystkim dzięki dobremu przygotowaniu urzędników i ich kompetencji, dużemu wysiłkowi wielu ludzi z rybnickich dzielnic oraz ambitnej wizji rozwoju miasta wyznaczonej przez prezydenta Adama Fudalego. Dzięki niej skutecznie rywalizujemy z najlepszymi i największymi miastami w kraju, z powodzeniem realizując ogromne i skomplikowane zadania, jak chociażby budowa kanalizacji sanitarnej.

Dzięki kilkuletniej konsekwencji w działaniach władz miasta, Rybnik jest bardzo dobrze przygotowany do realizacji kolejnych zadań w 2007 roku. Tak zwany wskaźnik samofinansowania wynosi 93%, co świadczy o możliwości zaciągania dodatkowych zobowiązań na inwestycje, które miasto może spłacać przy jednoczesnym pokrywaniu bieżących płatności. Wynikiem przywiązywania dużej wagi do pozyskiwania bezzwrotnych środków zewnętrznych (przede wszystkim unijnych) oraz kontrolowania wydatków bieżących, jest bezpieczeństwo finansowe miasta. Stan zobowiązań miasta na koniec 2006 r. wyniósł 121 mln zł, a wskaźnik zadłużenia 23,05% i w porównaniu z 2005 r. wzrósł o 0,5%, (dopuszczalne 60%). Dobrą sytuację finansową Rybnika potwierdza również rating finansowy przyznany przez międzynarodową agencję Fitch Ratings. Podniosła ona ocenę sytuacji budżetowej miasta do wysokiego poziomu A–(pol) z perspektywą stabilną. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że w ub. roku Rybnik został uznany przez dziennik „Rzeczpospolita” za najlepiej zarządzane miasto w Polsce.

Doceniając wysiłek pracowników Urzędu Miasta i jednostek miejskich radni Bloku Samorządowego Rybnik, głosowali za udzieleniem absolutorium prezydentowi Rybnika za ubiegły rok. Dziwi jednak postawa młodych radnych z Platformy Obywatelskiej, głosujących przeciwko absolutorium. Okazuje się, że mimo bardzo dobrych i oczywistych wyników finansowych miasta, można dla celów walki politycznej wejść w szczegóły, porównując wynikowe wykonanie budżetu z założonym, ale przecież zmieniającym się w trakcie roku planem finansowym, wykazując różnice uzasadniające negatywne oceny. A może jednak nie jest jednak tak źle z tymi młodymi i ambitnymi ludźmi, a winni są tylko ich doradcy, jakby z innej epoki...?

Tak czy inaczej, po raz kolejny okazało się, że koncepcja prezydenta miasta, polegająca na wpisaniu do gminnego budżetu zadań, co do których jest szansa na dofinansowanie z Unii Europejskiej, sprawdziła się. Dzięki temu możemy chociażby skorzystać z europejskiego dofinansowania na remont zabytkowej kamienicy przy Rynku 1. Natomiast działając według filozofii głoszonej przez radnych PO, straciłibyśmy sporo unijnych euro.

**W imieniu Klubu Radnych BSR  
przewodniczący Romulad Niewelt**

## Inicjatywa Obywatelska „Nasz Rybnik”

Absolutorium jest corocznym, jednorazowym aktem kontrolnym Rady Miasta nad wykonaniem budżetu przez prezydenta. Specyfika tej kontroli odnosi się ściśle do wykonania budżetu poprzez badanie sprawozdania rocznego. Radni na posiedzeniach komisji rady, rozpatrując sprawozdanie, dokonali oceny wykonania budżetu. Sprawozdanie z wykonania budżetu zawiera: dane w planie przyjętym uchwałą budżetową, dane w planie po zmianach i dane z wykonania. Co do rzetelności oraz merytorycznej i rachunkowej prawidłowości sporządzonego sprawozdania, nikt nie wniósł zastrzeżeń. Osobiście uważam, że można obdarzyć służby finansowe miasta zaufaniem i mieć pewność, że stosowano prawidłową księgowość i rachunkowość oraz, że nie nastąpiło naruszenie dyscypliny finansowej.

Uwagi wnoszące do części opisowej sprawozdania. Porównanie wykonania budżetu tylko do planu po zmianach nie oddaje pełnego obrazu realizacji budżetu. Bardziej realistyczne jest porównanie wykonania do planu przyjętego uchwałą budżetową, bo wówczas widać skalę rozbieżności pomiędzy propozycjami prezydenta przy uchwalaniu budżetu i po jego wykonaniu.

Okazuje się, że w naszym mieście prawidłowością jest coroczne niedoszacowanie dochodów i nadmierne planowanie wydatków. Przykładowo dochody własne w 2006 roku z szacowanych 104 mln zł wzrosły do 149 mln zł, a planowane wydatki majątkowe z 270 mln zł spadły do 160 mln zł. W wyniku ostatecznym zaplanowany deficyt ze 117 mln zł zmalał do 10 mln zł, natomiast skumulowany niedobór wynosi 80 mln zł, a nie 187 mln zł. Zadłużenie miasta wzrosło tylko o 26,6 mln zł do poziomu 121,8 mln zł, a to dlatego, że nie wyemitowano trzeciej transzy obligacji w wysokości 40,5 mln zł oraz nie zaciągnięto „innych kredytów i pożyczek” na kwotę 15 mln zł.

Byłby to powód do zadowolenia, gdyby nie fakt, że nie zrealizowano poważnych zadań inwestycyjnych.

Do najważniejszych należy zaliczyć załamanie w realizacji Projektu ISPA/Fundusz Spójności, które wystąpiło w styczniu 2006 roku. Pomimo logicznych wyjaśnień pana prezydenta nie nastraja mnie to optymistycznie. Rezultaty, takie jak: niespełna 50% wykonanie kanalizacji na koniec 2006 roku, oraz odejście pełnomocnika prezydenta d/s realizacji projektu ISPA/FS (p. J. Kopera) i półroczne poszukiwanie następcy na to stanowisko, a także długie oczekiwanie na decyzję Komisji Europejskiej o przesunięciu ostatecznego terminu zakończenia budowy kanalizacji z 31 grudnia 2006 r. na 31 grudnia 2009 roku (decyzja Brukseli zapadła dopiero 1 grudnia 2006 r.) – nie przysparzają „laurek” prezydentowi, bo ewentualne kolejne opóźnienia w budowie kanalizacji mogą mieć dla miasta katastrofalne skutki.

Dotychczas nie wnoszę uwag co do zgodności rachunkowej budżetu uchwalonego i wykonanego. Mam natomiast uwagi co do zgodności w sensie zadaniowym. Wiąże się to z moją negatywną oceną celowości i rzetelności wykonania budżetu przez prezydenta. Przykładem jest wymieniona już sprawa kanalizacji. Innym przykładem jest rozliczenie wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego 2005, a mianowicie: – nie rozpoczęto prac związanych z modernizacją targowiska (360 tys zł) – był termin do 20 grudnia ubiegłego roku; nie rozwiązano problemu bezpieczeństwa na wiadukcie o nośności 15 ton na ul. Włociańskiej, przez który codziennie przejeżdżają pojazdy o ciężarze wielokrotnie wyższym, chociaż na rozbudowę infrastruktury drogowej w dzielnicy Kłokocin wpisano 3,4 mln zł.

Zrealizowano natomiast kolejny wydatek w wysokości 1,4 mln zł na potrzeby hotelu „Olimpia” – ta niepotrzebna miastu inwestycja w Kamieniu pochłonęła już prawie 20 mln zł.

Miasto poniosło także koszty związane z wykonaniem i ustawieniem na wjazdach do Rybnika 20 tablic informujących o utrudnieniach w ruchu drogowym z powodu budowy kanalizacji, chociaż tablice te miały być sfinansowane ze środków unijnych w ramach kampanii

reklamującej inwestycję współfinansowaną przez UE. Nie spełniają one bowiem wymagań unijnych w zakresie informacji i promocji (gdy umieszczono na nich nazwisko i imię prezydenta); nadto, tablice pojawiły się na ulicach kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi co wyraźnie wskazuje na kampanię wyborczą prezydenta.

Dodam również, że wystawiono na sprzedaż nieruchomość zabudowaną przy ul. Przemysłowej 13 za cenę o połowę niższą od tej, za którą była ona nabyta w 2002 roku (przetarg rozstrzygnięto na początku 2007 r., ale dopiero pod koniec sesji absolutorijnej dowiedziałem się, że nieruchomość ta nie została sprzedana, a przetarg zostanie zorganizowany od nowa, po nowej wycenie).

Przytoczone powyżej fakty świadczą niekorzystnie o gospodarzu miasta i dlatego głosowałem przeciwko udzieleniu Prezydentowi Miasta Rybnika Adamowi Fudali absolutorium za 2006 rok.

**Stanisław Stajer**

– radny niezależny z Inicjatywy Obywatelskiej „Nasz Rybnik”

## Platforma Obywatelska RP

Analizując absolutorium, za przedmiot oceny brana jest prawidłowość prowadzenia gospodarki finansowej, czyli stan zrealizowanych wydatków i dochodów budżetowych w stosunku do wielkości zaplanowanych. Za kryterium przyjmuje się nie tylko legalność działania organu wykonawczego, co leży w zasadniczej mierze w kompetencji Regionalnej Izby Obrachunkowej, ale przede wszystkim zasadę celowości, rzetelności i gospodarności.

Obiektywną miarą oceny dokładności planowania jest porównanie wykonania budżetu z uchwałą budżetową, co przyjęliśmy za podstawę naszej analizy. Dochody ogółem wykonano na poziomie 97% planu, co oceniamy pozytywnie. Szczegóły nie są już tak poprawne, ponieważ dochody własne zrealizowano w 142%, w tym podatek od czynności cywilnoprawnych w 187%. Dotacje z funduszy europejskich osiągnęły 56% kwoty wynikającej z uchwały budżetowej. Powyższe świadczy, że daleko nam do doskonałości planistycznej.

Wydatki ogółem zrealizowano w 79,4%, przy czym wydatki niewygasające wynoszą 51,6 mln zł, co, po skorygowaniu wydatków o tę kwotę, obniża wykonanie do poziomu 70,6%.

Wydatki majątkowe wykonano zaledwie w 59,2%. Wydatki niewygasające dotyczące tej pozycji wynoszą 41,6 mln zł, zatem faktyczne wykonanie wydatków inwestycyjnych wynosi tylko 43,9%. Chwalenie się zatem proinwestycyjnym budżetem w mediach jest nadużyciem lub celowym zabiegiem socjotechnicznym. Zamiast zapowiadanego kolejnego rekordu mamy planistyczną porażkę.

W efekcie powyższego, deficyt budżetowy osiągnął 8,8% kwoty planowanej, a korygując wydatki o wydatki niewygasające, mielibyśmy pokazać nadwyżkę budżetową. Jednak fakt ten nie jest powodem do dumy, ponieważ po raz kolejny porażkę poniosła priorytetowa inwestycja, tj. budowa kanalizacji sanitarnej, gdzie wykonanie wynosi 49,2% planu pierwotnego, a po skorygowaniu o wydatki niewygasające – 37,8%.

Na komisji finansów prezydent stwierdził, że byłby samobójcą, gdyby ręczył głową za realizację wykonania projektu. Jako Platforma Obywatelska RP pytamy się więc głośno, czy pan prezydent, jego ugrupowanie i nowi współkoalicjanci biorą odpowiedzialność za inwestycje realizowane ledwo w 38%? Jeżeli Prezydent umywa ręce, to kto jest ojcem tego „sukcesu”, którego zakończenie planowano na grudzień 2006? Ile podwyżek wody wytrzyma jeszcze rybnickie społeczeństwo do końca realizacji robót?

Nie jest to zresztą jedyna inwestycja, której przebieg realizacji budzi niepokój. Bardzo uciążliwy dla mieszkańców jest mianowicie remont wiaduktu na ul. Wodzisławskiej, gdzie realizacja stanowi 41,5%, a po skorygowaniu o wydatki niewygasające wykonanie wynosi 30,6%. Plac

budowy przekazano w kwietniu 2006, zakończenie zaplanowano na grudzień 2006. Jest kwiecień '07, a końca robót nie widać. Nie rozpoczęto zaplanowanego III etapu remontu ul. Wodzisławskiej, a w efekcie wykreślono go z planu. Los ten podzieliły również inne zadania. Zastrzeżenia budzi również stopień wykonania wydatków niezrealizowanych na koniec 2005 w roku 2006, wynoszący 61%, co świadczy o ustaleniu ich wartości na nieuzasadnionym ekonomicznie poziomie.

Na ujętą w uchwale kwotę 52,4 mln zł zrealizowano 32,1 mln zł, natomiast 20,3 mln zł wprowadzono na dochody budżetu miasta w roku 2006. Dysponując taką dodatkową kwotą pieniężną, która przełożyła się w znacznym stopniu na wysokość środków pieniężnych na rachunku bieżącym, a w konsekwencji na pokątną kwotę wolnych środków, należy zadać pytanie, czy koniecznie trzeba było aż tyle pożyczać? (tj. 46 mln zł).

W świetle przedstawionych wywodów, po uwzględnieniu wszystkich faktów i liczb, kierując się troską o przyszłość naszego miasta, mając na uwadze nierzetelność wykonania inwestycji, które w sposób ewidentny były źle przygotowane, trudno jest zagłosować za udzieleniem prezydentowi absolutorium.

**W imieniu Klubu Radnych PO  
przewodniczący Piotr Kuczera**

## Prawo i Sprawiedliwość

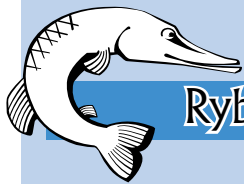
Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości udzielili absolutorium prezydentowi za wykonanie budżetu za 2006 rok.

Przy ocenie wykonania budżetu skupiliśmy się na następujących faktach, które zadecydowały o wyniku głosowania: analizując wykonanie budżetu wzięliśmy pod uwagę plan budżetu na 2006 po zmianach, a nie, tak jak tego dokonali radni PO i St. Stajer, którzy ocenili budżet przed zmianami (jest to może dopuszczalne, ale jakże dalekie od rzeczywistości). Nie chcę w tym miejscu być adwokatem prezydenta, ale należy zrozumieć filozofię tworzenia budżetu – czasami wielce życzeniowego, który w ciągu roku podlega weryfikacji. W ciągu całego 2006 roku wprowadzane były poprawki do budżetu, które również akceptowali radni PiS-u, czasami, wtedy jeszcze RIO, a na koniec roku i PO. W wyniku wprowadzanych zmian powstał w grudniu 2006 roku budżet ze zmianami. Szczegółowe wykonanie budżetu jest dostępne na stronie internetowej miasta. Pragnę zwrócić uwagę na trzy jego pozycje: deficyt tylko 10 mln zł (zakładany po zmianach miał wynieść 57 mln zł), wolne środki to 41 mln zł oraz nadwyżka operacyjna 70 mln zł.

Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu. Oddano łącznie 66 głosów „za”, 4 „przeciw” i 4 „wstrzymujące”. Liczby mówią same za siebie. Radni PiS byli konsekwentni, ponieważ w komisjach i na sesji absolutorijnej głosowali za wykonaniem budżetu, w przeciwieństwie do naszych kolegów z PO i St. Stajera, którzy w większości w komisjach pozytywnie opiniowali wykonanie budżetu, a na sesji byli przeciw. Ponadto Komisja Rewizyjna w swojej opinii zwróciła uwagę na pozytywne wyniki licznych kontroli zewnętrznych badających gospodarkę i finanse miasta oraz audytów wewnętrznych, a Regionalna Izba Obrachunkowa wystawiła pozytywną opinię odnośnie sprawozdania wykonania budżetu. Na koniec uwzględniliśmy fakt, iż w 2006 roku miasto nasze zostało wyróżnione kilkoma nagrodami.

Czy mogło być lepiej? Na pewno tak, gdyby nie pewne uwarunkowania zewnętrzne niezależne od prezydenta, jak np. bankructwo Hydrobudowy 9 wykonującej kanalizację w dwóch dzielnicach. Można było więcej środków przeznaczyć np. na bieżące utrzymanie dróg i zaniedbane dzielnice górnicze, ale mam nadzieję, że w 2007 roku prezydent przy ewentualnych zmianach budżetowych zwróci na to uwagę.

**W imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości  
przewodniczący Tadeusz Gruszka**



## Ryba ma głos...

### Szklanka

To, czy szklanka jest do połowy pusta czy pełna, jest, jak wiadomo, kwestią punktu widzenia. A potwierdziła to ostatnia sesja absolutoryjna, na której radni rozliczyli prezydenta Rybnika z wykonania budżetu za 2006 r. Jak wiemy, dzięki wspólnemu głosowaniu prezydenckiego ugrupowania Blok Samorządowy Rybnik i radnych spod znaku PiS, prezydent absolutorium otrzymał. Prezydent nigdy nie ukrywał, że bardzo zależy mu na stworzeniu większości i tuż po wyborach był skłonny do rozmów z przedstawicielami zarówno PiS, jak i PO, już wtedy „na górze” zwaśnionych. Na dobrą sprawę, oba ugrupowania mogłyby się nazywać zupełnie inaczej, bo nie założenia programowe wielkich partii są najważniejsze do zarządzania miastem, co udowodnił dobry wynik wyborczy i sukcesy wielu samorządowców spoza politycznego klucza. Mając większość rządzi się po prostu łatwiej i skuteczniej. Dlatego doszukiwanie się drugiego i trzeciego dna w zawiązaniu porozumienia BSR i PiS jest polityczną naiwnością i dowodem wyznawania spiskowej teorii dziejów.

A wracając do szklanki: negatywna opinia o wykonaniu budżetu PO i IO „Nasz Rybnik” opierała się głównie na zarzucie, że w stosunku do założonego planu, nie zrealizowano strony wydatkowej, głównie części inwestycji. Jednak co dla opozycji jest szklanką do połowy pustą, dla prezydenta i jego zwolenników – aż do połowy pełną. I tu najlepszym przykładem jest realizacja kanalizacji – dla opozycji blisko 50% (fizyczne) wykonanie tej inwestycji jest porażką, zaś dla miasta – sukcesem, bo inwestor wie najlepiej, jakie prognozy trzeba było pokonać i problemy rozwiązać, aby osiągnąć choć tyle i aż tyle.

Od wielu lat, a w każdym razie od momentu, kiedy zaczęły do nas sphywać unijne pieniądze, pragmatyzm nakazuje, by w budżecie umieszczać jak najwięcej inwestycji, które mają szansę na dofinansowanie, a drugiej może nie być. Kiedy się nie udaje wygrać konkursu (a nie zawsze się udaje, bo Rybnik nie jest samotną wyspą i inni też swój rozum mają), inwestycje z budżetu się wykreśla lub przesuwa. Jednak radni PO opowiedzieli się za „ściskłym planowaniem” i z rozliczenia wyszło, że absolutorium dać nie mogą. To „ściskłe planowanie” jakoś nie bardzo pasuje do otwartego, liberalnego charakteru partii, której jednym z haseł jest jak najbardziej efektywne wykorzystywanie unijnych dotacji. Zaś zmiana frontu radnych PiS też nie do końca pasuje do partii z założenia bardziej konserwatywnej, której litera prawa jest bliższa niż jej duch. Dlatego, w odniesieniu do ostatnich zmian w radzie miasta, teza o przełożeniu „wielkiej polityki” na samorząd nie przekonuje. O wszystkim decydują ludzie...

Wiesława Różańska



## Skrótem...

### Niefatwo na terenach poprzemysłowych

Na terenach b. kopalni „Rymer” i Rybnickich Zakładów Naprawczych zainstalowało się już kilkanaście firm, zatrudniających w sumie ok. 650 osób. Na wykupienie czeka ostatnia, wynajmowana na razie, hala. Przedsiębiorcy nadal borykają się jednak z problemami, w których rozwiązaniu stara się ich wesprzeć miasto. Na niedawnym spotkaniu z udziałem prezydenta Adama Fudalego, jego zastępcy Michała Śmigielskiego, pełnomocnika ds. realizacji kanalizacji Andrzeja Barteli, radnych z Niedobczyc i sąsiedniego Popielowa oraz dzielnicowych samorządowców i przedstawicieli firm tu działających, omówiono postępy w kilku podjętych już przedsięwzięciach związanych z infrastrukturą: uporządkowania gospodarki wodnej, możliwości podłączenia przedsiębiorstw do kanalizacji, budowy kolejnych odcinków drogi z wykorzystaniem materiału przekazanego przez miasto czy współpracy z Kompanią Węglową.

**Szerzej o problemach z zagospodarowaniem terenów poprzemysłowych w kolejnej „GR”.**

### Taniej na szpitalnym parkingu

**W połowie maja wszedł w życie nowy cennik opłat za parkowanie przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3.**

W wyniku rozmów dyrektora szpitala z zarządem firmy dzierżawiącej parking przy WSS nr 3 w Rybniku wynegocjowano obniżenie ceny parkowania. Stawka podstawowa za pierwszą godzinę parkowania będzie wynosić **2 zł**, a za każdą następną **1 zł**.

Przypominamy, że w rozmowy o obniżeniu opłat za parkowanie na przyszpitalnym parkingu zaangażowany był również prezydent miasta Adam Fudala, a swoje zrobiły też naciski opinii publicznej.

### Komin do skrócenia?

**Zgodnie z przepisami prawa budowlanego, w Urzędzie Miasta prowadzone jest postępowanie administracyjne w sprawie rozbiórki kominia przy dawnym browarze rybnickim.**

Ponieważ obiekt objęty jest ochroną konserwatorską, Wydział Architektury zwrócił się do Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o uzgodnienie projektu rozbiórki obiektu. Ten w postanowieniu z kwietnia br. nie wydał zgody na całkowitą rozbiórkę ceglano-kamianego kominia, ale ze względu na zły stan techniczny obiektu, dopuścił możliwość obniżenia jego wysokości. Z uwagi na specyficzny charakter obiektu i wysoki stopień zagrożenia, prace rozbiórkowe prowadzone będą pod szczególnym nadzorem. Po ich zakończeniu specjalna komisja, m.in. z udziałem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków ustali dalszy tok postępowania.



### Prezydent Miasta Rybnika poszukuje kandydatów na stanowisko:

- Inspektora w Wydziale Geodezji i Kartografii, Ośrodka Dokumentacji Geodezjno-Kartograficznej,
- Referenta w Wydziale Komunikacji, Referacie Ogólnym,
- Młodszego referenta w Biurze Audytu i Kontroli Wewnętrznej.

Szczegóły na stronie internetowej Urzędu Miasta Rybnika: [www.rybnik.pl](http://www.rybnik.pl), w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP), w ogłoszeniach urzędowych.



# Święto Konstytucji 3 Maja

Tegorocznym obchodom rocznicy Konstytucji 3 Maja towarzyszyło piękne słońce i świąteczna atmosfera. Miejskie uroczystości odbyły się tradycyjnie na Rynku, a następnie w bazylice św. Antoniego, gdzie odprawione zostało nabożeństwo w intencji Ojczyzny.

Pod tablicą na Ratuszu, upamiętniającą III Powstanie Śląskie, które wybuchło w 1921 roku, w majową rocznicę uchwalenia Konstytucji, kwiaty złożyli przedstawiciele miasta z prezydentem Adamem Fudalim, delegacja PiS z posłem Bolesławem Piechą i przedstawiciele lokalnych struktur innych ugrupowań politycznych, reprezentanci organizacji niepodległościowych, związków zawodowych, służb mundurowych, instytucji miejskich, Cechu Rzemiosł i Bractwa Kurkowego, a także młodzież szkolna i harcerska. Wiele organizacji, instytucji i szkół wystawiło poczty sztandarowe. W okolicznościowym przemówieniu prezydent przypomniał wartości, jakie niesła pierwsza w Europie ustawa zasadnicza, która, choć nie weszła w życie, postawiła Polskę wśród najbardziej postępowych krajów świata. Przypomniawszy, że rocznicowe uroczystości miały miejsce również na Litwie, co dziś świadczy o ponadczasowości dokumentu regulującego ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Uroczystościom towarzyszyła Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik”, która poprowadziła uczestników uroczystości pod pomnik Jana Pawła II, gdzie zostały złożone kwiaty. Nabożeństwu w bazylice przewodniczył ks. dziekan Franciszek Skórkiewicz, a homilię wygłosił gospodarz bazyliki, ks. proboszcz Franciszek Musioł, w której nawiązał nie tylko do święta 3 Maja, ale również Matki Bożej Królowej Polski i współczesnego pojmowania patriotyzmu. W czasie nabożeństwa śpiewał chór Cantate Deo.

Tradycyjnie już w obchodach święta 3 maja wzięli udział mieszkańcy Chwałowic. Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w sanktuarium św. Teresy, a następnie delegacje i mieszkańcy

w towarzystwie orkiestry dętej kop. Chwałowice, przeszli pod pomnik „Bohaterów i męczenników, bojowników o wolność i niepodległość Polski, poległych i pomordowanych w latach 1939–1945”, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze, a wartę honorową zaciągnęli harcerze. Wśród uczestników byli k o m b a t a n c i , przedstawiciele placówek kulturalno-oświatowych, służb mundurowych, a modlitwę poprowadził ks. proboszcz Teodor Suchoń. Z kolei Jerzy Frelich wspominał rocznicę III Powstania Śląskiego, które wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r.: — *Niestety, wśród nas nie ma już powstańców, ale nadal powinniśmy wypełniać ich testament i na swój sposób „walczyć” o ojczyznę – zdobywać wiedzę i podtrzymywać pamięć o tamtych wydarzeniach po to, by nie szukać ojczyzny gdzieś daleko, poza naszymi granicami...* Wiedzą o tym doskonale wychowawcy z Przedszkola nr 13 z Chwałowic,



Kwiaty złożyła delegacja miasta z prezydentem Adamem Fudalim, jego zastępcą Joanną Kryszczyżyn i przewodniczącym RM Tadeuszem Gruszką. Zdj.: r



Mieszkańcy Chwałowic oddali cześć bohaterom walczącym o wolność i niepodległość Polski. Zdj.: s

którego podopieczni wierszykami udowodnili, że od najmłodszych lat uczą się poszanowania ojczyzny. Za patriotyczne wychowanie ich rodzicom i opiekunom dziękował wiceprzewodniczący Rady Miasta Andrzej Wojacek, który zaprosił też wszystkich mieszkańców do spędzenia popołudnia na „Wielkiej majówce” w parku za Domem Kultury. Pogoda sprzyjała festynowym biesiadom, więc z zaproszenia skorzystało wiele osób.



Wielu chwałowiczian spędziło świąteczne popołudnie na „Wielkiej majówce” w parku za Domem Kultury.

Święto Konstytucji 3 Maja poprzedza uchwalony przed kilku laty Dzień Flagi, mający zachęcić Polaków do używania symboli i barw narodowych. „Biało-czerwona” edukacja musi zapewne potrwać jeszcze kilka lat, bo jej efekty, chociaż widoczne, nie są na razie imponujące. Być może szeroka dyskusja w mediach na temat patriotyzmu i jego form sprawi, że chętniej będziemy dekorować swoje domy flagami. Przecież w ten sposób nie manifestujemy poparcia dla konkretnego rządu czy władz gminy, ale przynależność do narodu i Ojczyzny. A tę mamy tylko jedną...

c.d. na stronie 23



# Strażacy świętowali

**Przypadający na początku maja „Dzień Strażaka” jest okazją do podsumowania działalności tej cieszącej się ogromnym zaufaniem społecznym formacji oraz do wyróżnienia i wręczenia awansów najlepszym i najbardziej oddanym służbie strażakom. Nie inaczej było w tym roku.**

Podczas uroczystego apelu, który miał miejsce na placu Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku, obecni byli przedstawiciele władz samorządowych miast i powiatu rybnickiego oraz szefowie służb mundurowych. Do wspólnego świętowania rybniccy strażacy zaprosili również przedstawicieli firm i instytucji, które od lat wspierają ich w trudnej i odpowiedzialnej służbie.

Witając zgromadzonych gości komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej Erwin Jaworudzki mówił o sukcesach i trudnościach, z jakimi strażacy spotykają się w swej codziennej pracy oraz o coraz większych wymaganiach, jakim muszą sprostać. — *Dzisiejsza Straż Pożarna to nowoczesna formacja, podejmująca już nie tylko zadania związane z bezpieczeństwem w zakresie profilaktyki pożarowej oraz reagowania i likwidacji zagrożeń. Przyjęcie zadań z zakresu ratownictwa nie związane z pożarami, przyczyniło się do intensywnego rozwoju tej służby. Nowe obowiązki podnoszą wymagania wobec strażaków, a jednocześnie*

*potęgują obciążenia. Trudna służba staje się jeszcze trudniejsza —* mówił komendant. E. Jaworudzki wskazał też na kondycję straży i poziom bezpieczeństwa pożarowego, który według wskaźnika, jakim jest liczba ofiar śmiertelnych w pożarach, sytuuje Polskę korzystniej niż Danię, Szwecję, USA, Węgry, Irlandię czy Japonię, zaś mniej korzystnie niż np. Austrię czy Niemcy. Wspominając o wymianie pokoleniowej podziękował doświadczonym strażakom za przekazywanie młodszym kolegom właściwych wzorców, a tym drugim za szybką naukę rzemiosła i dobrego strażackiego obyczaju. Swoje podziękowania skierował także do samorządowców, współpracujących przedsiębiorstw i instytucji, a przede wszystkim do strażaków zrzeszonych w Ochotniczej Straży Pożarnej oraz pracowników pogotowia ratunkowego, bez których pełna realizacja zadań ratowniczych nie byłaby możliwa.

Gratulacje oraz słowa uznania przekazał również obecny na uroczystości prezydent Adam Fudali, który dziękując wszystkim za ofiarną służbę, życzył nieustającej opieki św. Floriana i tyle samo powrotów z akcji, co wyjazdów na nie. Święteczne spotkanie było także okazją do wręczenia najbardziej zasłużonym strażakom wyróżnień oraz awansów na wyższe stopnie służbowe. Odznaczenia i awanse przekazali komendant Erwin Jaworudzki, prezes Zarządu Miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Józef Zorychta oraz prezydent Adam Fudali.

(D)



W trakcie uroczystości wyróżnionym strażakom gratulował prezydent A. Fudali. Zdj.: d

## Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną

# ...byście się wzajemnie szanowali

**Przypadający 5 maja europejski Dzień Godności, obchodzony w Rybniku już od wielu lat, zorganizowano tym razem w najnowszej miejskiej placówce opiekuńczej – Domu Samopomocy dla Osób z Upośledzeniem Umysłowym przy ul. Karłowicza.**

A konkretnie nie w samym domu, ale w plenerze obok, a całą uroczystość rozpoczęła msza polowa, odprawiona przez ks. Michała z kościoła św. Jadwigi. Dla uczestników nabożeństwa wyjątkowo zabrzmiała liturgia słowa, której

teksty odczytywali z zaangażowaniem niepełnosprawni. — *Oto przykazanie daję wam, byście się wzajemnie miłowali —* cytował ewangeliczne przesłanie ks. Michał. — *Co znaczy również, byśmy z godnością i z szacunkiem traktowali wszystkich bliźnich: zdrowych i chorych, tych na wózkach i w szpitalnych łóżkach...*

Dzień Godności ma przypomnieć, że niepełnosprawni są wśród nas i choć wymagają naszego wsparcia, mają te same prawa i podobne potrzeby, czują smutek i radość oraz nabywają umiejętności i osiągają sukcesy na swoją własną

skalę. Dowodem na to był kiermasz wyrobów, które wyszły spod ręki uczestników warsztatów terapii zajęciowej.

Reprezentująca miasto wiceprezydent Ewa Ryszka życzyła, by „dzień godności” trwał cały rok, co w Rybniku jest możliwe dzięki wielu osobom zaangażowanym w działania na rzecz niepełnosprawnych, w tym intelektualnie i sieci placówek edukacyjno – opiekuńczych. A wymienić trzeba zarówno organizatorów



OTWORZYMY PRZED NIMI ŻYCIE

c.d. na stronie 20

Dzień Godności miał formę rodzinnego festynu.



Wychowankowie „Szkoły Życia” tuż przed występem.

Zdjęcia: r



# Ukraińskie spotkania...

Historia kontaktów Rybnika z miastami ukraińskimi sięga początku lat '90. Współpraca trwa i wciąż się rozwija.

## ...z Iwano-Frankiwskiem

**Dzieci z rodzin o polskich korzeniach z ukraińskiego Stanisławowa – dzisiaj Iwano-Frankiwska po raz pierwszy odwiedziły nasze miasto za sprawą rybnickiej Urszulanki, s. Krystyny Rynekiewicz, która przed laty pojechała z posługą na Ukrainę.**

Wkrótce potem w międzynarodową współpracę zaangażowało się miasto, które podjęło się przygotowania różnych form pomocy dla stanisławowskich Polaków.

Dzięki wsparciu lokalnych firm oraz samych rybniczian, zebrano środki finansowe na świąteczne paczki dla dzieci z Iwano-Frankiwska oraz na zakup materiałów budowlanych pod budowę Domu Polskiego przy jedynej katolickiej parafii Chrystusa Króla, której proboszcz, ks. Kazimierz Halimurka odegrał istotną rolę w nawiązaniu i rozwijaniu



kontaktów między Rybnikiem a Stanisławowem. Z czasem, trwające od początku lat 90. kontakty, zatoczyły coraz szersze kręgi i nabrały bardziej oficjalnego charakteru, a w październiku 2001r. zostały przypieczętowane podpisaniem umowy partnerskiej.

Kontakty pomiędzy miastami są ciągle żywe. Na przełomie kwietnia i maja władze samorządowe Rybnika złożyły oficjalną wizytę w Iwano-Frankiwsku. Prezydent Adam Fudali, wiceprezydent Michał Śmigieński oraz zastępca przewodniczącego Rady Miasta Romuald Niewelt przybyli na Ukrainę na zaproszenie mera miasta Wiktora Anuszkiewiczusa. Okazją do spotkania były obchody 345 rocznicy uzyskania przez Iwano-Frankiwskie praw miejskich. Obok przedstawicieli naszego miasta, w kilkudniowym święcie uczestniczyli również samorządowcy z Chrzanowa, Lublina, Mielca, Zielonej Góry i warszawskiej dzielnicy Ochota, a także z Litwy, Łotwy, Rumunii i Mołdawii.

Uroczystość było świetną okazją do prezentacji burzliwej historii i bogatego dorobku kulturalnego miasta, zamieszkałego dzisiaj przez ponad 230 tys. mieszkańców. Były więc koncerty galowe oraz wystawy przybliżające dzieje założonego przez Andrzeja Potockiego ośrodka, który do wybuchu II wojny światowej znajdował się w granicach Polski. W trakcie jubileuszowych uroczystości podkreślano europejski charakter miasta i gotowość do podjęcia współpracy z miastami zachodniej Europy. Władze Iwano-Frankiwska mają nadzieję, że Rybnik będzie pełnił dla nich rolę przewodnika w nawiązywaniu europejskich kontaktów.

Podczas kilkudniowej wizyty ryb-

nicy samorządowcy spotkali się m.in. z ks. K. Halimurką, któremu przekazali zaproszenie do odwiedzenia Rybnika i uczestnictwa w planowanych na czerwiec obchodach 100-lecia kościoła św. Antoniego.

## ... z miastem Bar

**W czasie gdy Iwano-Frankiwskie świętowało rocznicę uzyskania praw miejskich, w Rybniku gościła młodzież z Baru – kolejnego ukraińskiego ośrodka utrzymującego bliskie kontakty z naszym miastem.**

„Kim jesteśmy? Jacy jesteśmy? Dokąd idziemy? Razem tworzymy Europę” – to hasło przyświecające tygodniowej wizycie ukraińskich uczniów, którzy do Rybnika przyjechali na zaproszenie Zespołu Szkół Budowlanych. Do spotkania doszło m.in. dzięki Narodowemu Centrum Kultury w Warszawie, które zorganizowało drugą już edycję projektu wymiany i przekazało środki na jego realizację. — *Wymiana nie doszłaby do skutku również bez pomocy naszych uczniów i ich rodziców, którzy zgodzili się gościć u siebie 15 osób wraz z opiekunami – wicedyrektor barskiej Ogólnokształcącej Szkoły nr 2 Albiną Siczenko i nauczycielką j. polskiego Iloną Perun* — mówią zgodnie Beata Suda i Brygida Ostrycharczyk z Zespołu Szkół Budowlanych.

Celem spotkania było wzajemne zapoznanie się z historią, regionem i językiem obu krajów. Podczas zwiedzania Rybnika, w trakcie spotkania w Urzędzie Miasta z zastępcą prezydenta Joanną Kryszczyżyn oraz rozmów na temat historii Śląska i Podola, polska i ukraińska młodzież poszukiwała odpowiedzi na pytanie „Kim jesteśmy?”. Tę swoistą lekcję historii kontynuowano w Muzeum, w zabytkowej kopalni „Ignacy” i na terenie Krajobrazowego Parku Cysterskiego w Rudach. Strona ukraińska zrewanżowała się pokazem prezentacji multimedialnej na temat swojego miasta i koncertem pieśni ukraińskich. Podczas tygodniowego pobytu goście niejednokrotnie prezentowali swoje artystyczne umiejętności. W językach polskim i ukraińskim przedstawili tradycje



Program wizyty rybnickich samorządowców w Iwano-Frankiwsku był bardzo urozmaicony.

Zdj.: M. Śmigieński, oprac.: J. Rzymanek



Mimo różnic językowych, młodzi ludzie świetnie się rozumieli. Zdj.: arch. ZSB

i obyczaje kraju, z którego pochodzą, a w trakcie koncertu zatytułowanego „Nasze pasje”, zachwycili wszystkich pokazem klasycznego i nowoczesnego tańca.

W zrozumieniu tego „jacy jesteśmy” oraz przezwyciężeniu stereotypów pomogły uczniom nie tylko teatralne i taneczne spotkania, ale także zajęcia integracyjne, wspólne lekcje oraz żeglowanie po Zalewie Rybnickim. Jednak siłą najmocniej integrującą młodzież był śpiew i zabawa. Konkurowały z nimi jedynie zajęcia na szkolnym basenie oraz warsztaty informatyczne, podczas których przygotowywany został

c.d. na stronie obok

# E-karta w liczbach



<b>5.323.653,00 zł</b>	w sumie kosztował projekt „Elektroniczna karta miejska i publiczne punkty dostępu do internetu w mieście Rybnik”
<b>3.890.713,65 zł</b>	wynosi dofinansowanie z Unii Europejskiej do projektu Elektronicznej Karty Miejskiej
<b>1.353.729</b>	przejazdów z wykorzystaniem biletów okresowych na e-karcie od początku jej funkcjonowania
<b>989.001</b>	przejazdów z wykorzystaniem biletów jednorazowych na e-karcie od początku jej funkcjonowania
<b>776.617</b>	przejazdów z wykorzystaniem biletów jednorazowych zakupionych u kierowcy od początku funkcjonowania e-karty
<b>42.000</b>	e-kart zostało wydanych
<b>25.500</b>	średnia dzienna liczba rejestrowanych przejazdów
<b>8.117</b>	sprzedży dokonano przy użyciu czytników RSK od początku ich funkcjonowania
<b>3.600</b>	gapowiczów złapano od stycznia 2007 r.
<b>690</b>	średnia ilość sprzedanych miejsc targowych w jedną sobotę przy użyciu czytników inkasentów Rybnickich Służb Komunalnych
<b>474</b>	kasowniki obsługują e-bilet
<b>167</b>	rekord ilości doładowań e-karty od początku jej funkcjonowania przez jedną osobę
<b>109</b>	dni minęło od podpisania umowy na realizację projektu do uruchomienia e-biletu
<b>103</b>	miejsca w których można doładować e-kartę biletami jednorazowymi
<b>98</b>	autobusów w których można korzystać z e-karty
<b>23,76 zł</b>	średnia jednorazowa kwota doładowania e-karty
<b>20 zł</b>	za taką kwotę są najczęściej doładowywane e-karty
<b>18</b>	wynosi rekord ilości doładowań e-karty w ciągu miesiąca przez jedną osobę
<b>17</b>	spraw będzie można załatwić drogą elektroniczną po uruchomieniu wirtualnego biura
<b>15</b>	pracowników obsługuje telecentra
<b>7</b>	czytników inkasentów RSK
<b>6</b>	uruchomionych telecentrów
<b>4</b>	uruchomione infokioski

## Telecentra

Przypominamy, że w Rybniku działają Telecentra zlokalizowane w:

- Domu Kultury w Boguszowicach (Plac Pokoju 1) – czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00–20.00
- Domu Kultury w Chwałowicach (ul. 1 Maja 93) – czynne od poniedziałku do soboty w godzinach: 8.00–20.00
- Domu Kultury w Niedobzyczach (ul. Barbary 23) – czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00–20.00
- Domu Kultury w Niewiadomiu (ul. Mościckiego 15) – czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.00–19.00
- Klubie „Harcówka” (ul. Zakątek 19) – czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 9.00–19.00
- Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Broniewskiego 23) – czynne od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00–20.00

## Pracownik telecentrum pomoże m. in. w:

- korzystaniu z dostępnego sprzętu, oprogramowania i internetu;
- wypełnieniu wniosku do Urzędu Miasta;
- korzystaniu ze słowników, encyklopedii oraz kursów języka angielskiego i niemieckiego;
- napisaniu dowolnego pisma „na komputerze”;

Z telecentrum mogą również skorzystać osoby, które nie umieją obsługiwać komputera – np. osoby starsze. Miejsca te są również dostosowane do obsługi osób niepełnosprawnych (poza Młodzieżowym Domem Kultury), mogą więc z nich korzystać np. osoby na wózkach inwalidzkich.

**Zapraszamy do odwiedzania Telecentrów i korzystania z ich usług.**

**Więcej informacji na stronie [www.ekarta.rybnik.eu](http://www.ekarta.rybnik.eu)**



**ZPORR**  
Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Unii Europejskiej w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

c.d. ze strony obok

materiał zdjęciowy i filmowy z pobytu młodych Ukraińców w Rybniku. Wizyta była również próbą odpowiedzi na jedne z trudniejszych pytań, które postawili sobie uczestnicy spotkania – „Dokąd zmierzamy?” — *Patrząc na zapal i umiejętności młodzieży oraz wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie wizyty – zarówno po stronie polskiej jak i ukraińskiej – jesteśmy pełni optymizmu. Spotkania, w trakcie których dzielimy się swoją historią i kulturą uczą otwartości i z całą pewnością obalają mity na temat naszych narodów* — mówi Izabela Przeliorz z ZSB, jedna z organizatorek międzynarodowego spotkania. Dowodem na to może być z pewnością chęć odwiedzenia Ukrainy

przez uczniów „budowlanki” – już bez obaw o to, jak wygląda świat i jakimi okaza się ludzie zza wschodniej granicy.

Przecież właśnie „razem tworzymy Europę”, szczególnie wtedy, gdy projekty realizowane przez mieszkańców zaprzyjaźnionych miast wspierane są przez władze samorządowe, które deklarują chęć współpracy na różnych płaszczyznach. Taka deklaracja została zawarta w podpisanej w dniu 19 maja br. umowie partnerskiej pomiędzy Rybnikiem a ukraińskim Barem. Oficjalna delegacja z prezydentem Adamem Fudalim gościła w Barze pod koniec maja na zaproszenie mera miasta Oleksandra Kozaka oraz Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia Polaków im. Konfederatów Barskich. Głów-

nyim celem wizyty rybnickich samorządowców było właśnie sygnowanie umowy partnerskiej, a także udział w obchodach Dni Kultury Polskiej. W uroczystych *Dniach...* uczestniczył również zespół „Przygoda”, który na stałe współpracuje z działającym w Barze polonijnym zespołem folklorystyczno-tanecznym „Aksamitki”.

Umowa o współpracy zakłada współdziałanie w dziedzinie kultury, sportu, oświaty i wymiany młodzieży, a także gospodarki i ochrony środowiska. Dokument jest następstwem listu intencyjnego podpisanego w Rybniku we wrześniu 2006 r. W uroczystościach w Barze wzięły udział również delegacje z Kwizdyna i włoskiego miasta Bari.

(D)



## Nie czekaj! Zmień dowód!

Czas ucieka, a jeszcze ok. 28 tysięcy rybniczian, zobowiązanych w tym roku do zmiany dowodu osobistego, nie złożyło w Urzędzie Miasta stosownego wniosku. By nie nastąpiły spiętrzenia, urzędnicy powinni odbierać dziennie prawie 190 wniosków, niestety, wpływa ich każdego dnia znacznie mniej – ok. 100, a w porywach 150. **Znaczy to, że przed końcem roku można się spodziewać sporych kolejek.** Istnieje również niebezpieczeństwo, że nie wszyscy zdążą do końca roku dokument odebrać, a jego brak może w znacznym stopniu utrudnić nam życie, choćby w banku czy na poczcie.

### Apelujemy!

Dla własnego dobra, by w listopadzie lub grudniu nie stać w chłodzie w długiej kolejce:

- **pobierz wnioski** w kancelarii UM, w Wydziale Spraw Obywatelskich lub w wirtualnym biurze na stronie [www.rybnik.pl](http://www.rybnik.pl) (wydrukuj dwustronnie)
- **złóż go osobiście** w Wydziale Spraw Obywatelskich wraz z 2 zdjęciami i dowodem wpłaty 30 zł w kasie UM
- **poczekasz około miesiąca**, jeśli nie nastąpi kumulacja
- **pamiętaj**, że z końcem 2007 roku tracą ważność **w s z y s t k i e** stare, książeczkowe dowody.
- **Nie czekaj** na ostatni moment, nie utrudniaj życia i sobie, i urzędnikom!

**Szczegółowe informacje: UM, ul. Chrobrego 2, I piętro, sala 158, tel., e-mail: 032 422 30 11, 03243 92 000 wewn. 7162, 7198; rybnik@um.rybnik.pl.**

## Targi Pracy

Tegoroczna edycja Targów Pracy zorganizowanych w siedzibie Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości różniła się od tych z lat poprzednich. **Po raz pierwszy w ośmioletniej historii imprezy, organizatorzy z Powiatowego Urzędu Pracy nie musieli namawiać pracodawców do uczestnictwa w giełdzie i przekonywać, że jest to dobry sposób na znalezienie wartościowych pracowników.**

— *Po raz pierwszy spotkaliśmy się z sytuacją, w której praktycznie zaraz po podjęciu decyzji o organizacji targów, otrzymaliśmy komplet zgłoszeń od firm i instytucji poszukujących pracowników* — mówi dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Teresa Bierza. Obecnie stopa bezrobocia w Rybniku wynosi niespełna 9% i jest jedną z najniższych w skali całego kraju. Tak niskie bezrobocie wynika przede wszystkim z odczuwalnego w całej Polsce ożywienia gospodarczego oraz realizowanych w mieście inwestycji. W ostatnim czasie powstało tu wiele nowych miejsc pracy – zarówno stałych jak i czasowych. — *W tej chwili Rybnik jest jednym wielkim placem budowy, a firmy praktycznie bez przerwy poszukują pracowników* — dodaje T. Bierza. Pracownicy PUP-u odnotowują też mniejszy napływ absolwentów na rynek pracy, ponieważ młodzi ludzie z tzw. wyżu demograficznego już wkroczyli w życie zawodowe.

W tegorocznych Targach Pracy uczestniczyło 40 firm. Swoją ofertę przedstawiły urzędy pracy z Rybnika, Raciborza, Wodzisławia, a także

Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach oraz instytucje oferujące kursy, szkolenia i usługi z zakresu doradztwa zawodowego. Impreza pokazała, że wciąż najwięcej propozycji zatrudnienia skierowanych jest do osób z wykształceniem zawodowym i średnim. Firmy poszukują operatorów sprzętu ciężkiego i linii produkcyjnych, elektryków i spawaczy. Brakuje fachowców branży metalowej, sprzedawców, kasjerów, przedstawicieli handlowych, kierowników, a nawet krawcowych i kelnerów. Zupełnie

odrębną kategorię stanowią zawody budowlane. Ożywienie rynku i lekka zima spowodowały, że branża nabrała rozpędu, a firmy działające w sektorze budowlanym chyba najbardziej dotkliwie

*Targi Pracy cieszyły się dużym zainteresowaniem – zarówno pracodawców, jak i poszukujących zatrudnienia. Zdj.: d*

## Płytką wodą to kalectwo

**Piotr był młodym, wysportowanym człowiekiem. Uprawiał lekkoatletykę i grał w koszykówkę. Gdy podczas wakacji skoczył do wody, miał niespełna 16 lat. Ten niefortunny skok dramatycznie zmienił jego życie. Od tamtej pory jest prawie całkowicie sparaliżowany i porusza się na wózku inwalidzkim.**

Dzisiaj Piotr Pawłowski jest prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, które kilka lat temu zainicjowało i po raz pierwszy zorganizowało ogólnopolską kampanię pod hasłem: „Płytką wyobraźnia to kalectwo”. Jej celem jest ostrzeżenie młodych ludzi przed brawurą oraz tragicznymi i często nieodwracalnymi skutkami nieprzemysłanych skoków do wody. W Rybniku koordynatorem akcji jest Straż Miejska, która pod koniec kwietnia wraz z przedstawicielami Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego zainaugurowała kampanię w naszym mieście. W spotkaniu uczestniczyli nauczyciele z rybnickich szkół, którzy dzięki materiałom edukacyjnym przygotowanym przez stowarzyszenie, mogą przeprowadzić zajęcia dotyczące bezpieczeństwa i odpowiedzialnego zachowania nad wodą. Ta wiedza ma uwrażliwić uczniów na konieczność przewidywania skutków nieprzemysłanych skoków do wody, a tym samym zapobiec zachowaniom, które mogą stanowić zagrożenie dla ich zdrowia i życia. Piotr Pawłowski przyznaje, że takich informacji brakowało wtedy, gdy on chodził do szkoły:

*odczuwają braki kadrowe. — W tej chwili poszukiwani są pracownicy budowlani różnych specjalności – brakuje m.in. malarzy, dekarzy, murarzy i monterów sieci c.o. Ofert płynących z firm budowlanych jest tak wiele, że jesteśmy w stanie kierować do pracy nawet 200 osób dziennie* — zapewnia T. Bierza. Korzystając z dobrej koniunktury, wielu dotychczasowych pracowników przedsiębiorstw budowlanych wzięło sprawy w swoje ręce rezygnując z etatu i rozpoczynając pracę pod własnym nazwiskiem. — *Poszukujemy m.in. cieśli i malarzy konstrukcji stalowych. Rynek bardzo się ożywił, jest coraz więcej pracy, a część z naszych dotychczasowych pracowników założyła własne firmy lub wyjechała do pracy zagranicę, np. na platformy wiertnicze w Norwegii* — mówi jeden z pracodawców uczestniczących w targach. Przedsiębiorstwa

*c.d. na stronie 30*







— *Wiem, że gdyby ktoś w szkole wspomniał o dramatycznych konsekwencjach skoków do wody, to dałby mi cień szansy na uniknięcie tragedii.*

Według statystyk przytoczonych przez rzecznika prasowego rybnickiego WOPR Damiana Grzegorzycy, każdego roku, głównie w okresie wakacji, setki młodych ludzi w wieku 13–25 lat trafiają na wózki inwalidzkie z powodu nierozważnego skoku do wody. To właśnie skoki są trzecią, po wypadkach komunikacyjnych oraz upadkach z dużej wysokości, przyczyną urazów kręgosłupa. Przez lekkomyślność i brawurę dochodzi do życiowych tragedii – nawet do całkowitego porażenia wszystkich kończyn. Do specjalistycznych klinik prowadzących rehabilitację osób po ciężkich urazach trafiają młodzi ludzie z ciężkimi uszkodzeniami odcinka szyjnego kręgosłupa, których przyczyną są właśnie tragiczne w skutkach skoki do wody. Według danych Fundacji Aktywnej Rehabilitacji, spośród ok. 200 osób, które rocznie ulegają wypadkom po skoku do wody, ponad 80% ofiar płytkiej wyobraźni stanowią mężczyźni. Do fundacji

trzeć do jak największej liczby młodych, zdrowych, pełnych optymizmu i chęci życia ludzi. Chcemy uświadomić im, jak poważne i nieodwracalne konsekwencje może mieć chwila nierozwagi. Jest to tym bardziej przekonujące, że w kampanii bierze aktywny udział prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, który sam jest ofiarą nieszczęśliwego skoku do wody — mówią organizatorzy.

Pomysłodawcy społecznej kampanii zdają sobie również sprawę z faktu, że brawura i chęć sprawdzenia się są naturalne dla młodych ludzi, dlatego nie zabraniają skoków, ale uczą w jaki sposób wykonywać je bezpiecznie. Motywują też do odpowiedzialnych zachowań oraz informują w jakich miejscach najczęściej dochodzi do wypadków i jak prawidłowo wykonać bezpieczny skok. — *Rybnickie baseny i kąpieliska są dobrze zabezpieczone, dlatego w ciągu ostatnich dziesięciu lat nie zanotowaliśmy większej ilości urazów w wyniku skoków do wody, bądź też w wyniku korzystania ze zjeżdżalni. Trzeba jednak pamiętać o tym, że każde miejsce może okazać się niebezpieczne, a każdy skok może być tragiczny w skutkach. Skoki z mostów, nadbrzeży i wałów betonowych prawie zawsze kończą się nieszczęśliwym wypadkiem i te miejsca należy omijać* — przestrzega D. Grzegorzycy.

Wzrost liczby wypadków w czasie wakacji

## Zasady bezpiecznych skoków:

- Skacz na kąpieliskach strzeżonych podczas dyżuru ratowników. Omijaj mosty, wały i skarpy – w tych miejscach skoki nigdy nie są bezpieczne.
- Jeżeli nie ma wyznaczonego miejsca do skoków, sprawdź głębokość, ukształtowanie dna, przejrzystość wody i upewnij się, że nikt nie przepływa w miejscu, w którym chcesz skoczyć.
- Jeżeli skaczesz na głowę, skacz płasko, z niższej wysokości.
- Nigdy nie myśl: jestem świetny, sprawny, mnie to nie dotyczy. Oceniaj zagrożenie i staraj się przewidzieć skutki skoku lub niebezpiecznej zabawy.

wynika m.in. z braku opieki ze strony rodziców i opiekunów. Nieszczęśliwym zdarzeniom sprzyjają zarówno kąpiele samotne, jak i w grupie – zwłaszcza pod wpływem alkoholu. Do tragedii dochodzi najczęściej, gdy osoby odpoczywające nad wodą ignorują znaki informujące o niebezpieczeństwie. Dlatego za przykładem swoich warszawskich kolegów, rybnicy koordynatorzy kampanii chcą stworzyć mapę czarnych punktów regionu, czyli miejsc w Rybniku i okolicach, w których najczęściej zdarzają się wypadki po niefortunnym skoku do wody. — *Spróbujmy wspólnie stworzyć mapę czarnych punktów. Jeśli ktoś wie, gdzie znajduje się miejsce, w którym dochodzi lub może dojść do tragedii, prosimy o informację* — apelował Błażej Zdyb ze Straży Miejskiej.

**My również o to apelujemy!**

(D)



i do specjalistycznych klinik nie trafiają jednak pacjenci z najcięższymi urazami, czyli z porażeniem wszystkich kończyn, co powoduje, że dane te są niekompletne. — *Poprzez tę kampanię chcemy do-*



IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA  
RYBNICKIEGO  
OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

## O pracy przy kawie

**Wśród zainteresowanych sytuacją na lokalnym rynku pracy jest również rybnicka Izba Przemysłowo-Handlowa, szczególnie kiedy skupione w niej podmioty gospodarcze zaczynają odczuwać brak rąk do pracy. Propozycje dla przedsiębiorców ze strony Powiatowego Urzędu Pracy przedstawiła na tradycyjnym spotkaniu „Przy kawie” dyrektor PUP Teresa Bierza.**

Po koniec marca br. stopa bezrobocia w mieście wносиła 8,9% (powiat rybnicki – 14,4%), a z końcem kwietnia bez pracy pozostawało 4686 osób, w tym 3147 kobiet (odpowiednio w 2006 r. - 7168 i 4432). Ogólnie nastąpił więc spadek liczby zarejestrowanych, choć bardziej dynamiczny wśród mężczyzn niż kobiet. Niewielki, 1 – procentowy, wzrost bezrobocia odnotowano wśród osób z wyższym wykształceniem, choć ilościowo, w porównaniu z rokiem ub., osób takich jest mniej. Zdecydowana część bezrobotnych to osoby o niskich kwalifikacjach i główne zadanie urzędów pracy na dziś to działania na rzecz ich podwyższania oraz edukacja w zakresie poruszania się na rynku pracy. Są na to środki zarówno unijne, jak i z Funduszu Pracy, potrzeba tylko chętnych do nabywania nowych umiejętności i ich uzupełniania. A z tym, mimo coraz większej liczby ofert pracy, jest nie najlepiej. W swojej prezentacji T. Bierza przedstawiła możliwości organizacji szkoleń pod potrzeby konkretnego pracodawcy i wymagane przez niego kwalifikacje oraz formy zatrudnie-

nia tzw. subsydiowanego – od staży poprzez przygotowanie zawodowe na konkretnych stanowiskach pracy aż do refundacji różnego rodzaju kosztów. PUP może również być organizatorem bezpośrednich spotkań pracodawców z potencjalnymi pracownikami, na których obie strony artykułują swoje potrzeby i warunki. Pracodawcom przypominano też, że ich obowiązkiem jest zgłaszanie w PUP każdego wolnego miejsca pracy i informowania o zatrudnieniu osoby bezrobotnej

W tym roku planowane są jeszcze szkolenia w zawodach: spawacza, kasjera handlowego, magazyniera, handlowca, kierowcy wózka widłowego, brukarza, handlowca, tokarza i operatora CNC, kosmetyczki, robotnika budowlanego, kierowcy samochodu ciężarowego i obsługi małej firmy. Będzie z nich mogło skorzystać ponad 200 osób.

Frekwencja na spotkaniu była duża, a pracodawcy pytali o szczegółowe zasady wsparcia, jakiego może im udzielić PUP.

**Informacje pod nr tel. 4226095 lub osobiście w PUP, ul. Jankowicka 3, p.312 lub na stronie [www.pup-rybnik.pl](http://www.pup-rybnik.pl)**

**Ponieważ w kwietniowej „GR” wkradł się błąd w adresie e-mailowym i adresie strony internetowej Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego, podajemy ich prawidłowe brzmienie:**

[www.izbaph.rybnik.pl](http://www.izbaph.rybnik.pl),

e-mail: [biuro@izbaph.rybnik.pl](mailto:biuro@izbaph.rybnik.pl).

## Nie zapomną o Ziemi

Szkoła Podstawowa nr 28 w Kamieniu zakończyła trzyletnią współpracę z placówkami z Austrii, Hiszpanii, Włoch, Litwy i Turcji. W ramach programu Socrates Comenius pracowali razem nad tematem „Opiekuj się mną – matką Ziemią”. Uczniowie uczyli się w jaki sposób segregować odpady i powtórnie je wykorzystywać, jak oszczędzać wodę i energię elektryczną oraz jak ograniczać emisję pyłów i dymów. — *Program Socrates Comenius był wielką przygodą dla nas i naszych uczniów* — podsumowuje koordynator projektu Lilianna Kurpanik — *Wymienialiśmy e-maile, kartki i listy, a dzięki wspólnym wyjazdom zrodziły się przyjaźnie i znajomości, które, mam nadzieję, przetrwają kolejne lata*. Podobnie jak działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego – młodzi mieszkańcy Kamienia zapowiadają, że nadal będą sadzić drzewka, zbierać makulaturę i zużyte baterie, a znad umywalk nie znikną plakietki zachęcające do oszczędzania wody: — *Będziemy pisać do siebie i wspólnie dążyć do polepszenia sytuacji ekologicznej w naszych krajach* — zapewnniają.

## Z muzyką od lat

Jeszcze nie umilkły echa odbywającego się w Rybniku Forum Młodych Instrumentalistów, a muzykujący uczniowie mieli możliwość udziału w kolejnym przeglądzie.

Wszystko za sprawą VIII Festiwalu Muzyki Instrumentalnej, zorganizowanego przez Społeczne Ognisko Muzyczne w Rybniku, wspólnie z Domem Kultury w Chwałowicach, gdzie co roku prezentują się wykonawcy z całego województwa. W tegorocznej edycji wystąpiło ponad 200 młodych artystów, a trzy równorzędne główne nagrody otrzymali: Wojciech Krentusz z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Jastrzębiu, duet Paulina Urtnowska i Bartosz Bezegłów z rybnickiej Szkoły muzycznej „Yamaha” oraz kwintet akordeonowy z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. z Rybnika, w składzie: Aleksandra Kawalko, Karolina Lustig, Agnieszka Ojczyk, Łukasz Porwoł i Jeremiasz Frączek. Festiwal dofinansowany był ze środków UM Rybnika oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.

## „Ignas” za gwarę

W Domu Kultury Niewiadom zorganizowano IX Konkurs Gawędziarzy „W Niewiadomiu po Śląsku”, a wśród laureatów byli rybniczanie – Zuzanna Wieczorek z Przedszkola nr 17, Alicja Wystub z SP nr 19, Klaudia Wita z SP nr 20, Dariusz Czarniecki z ZSP nr 4 i jego szkolna koleżanka Zuzanna Gruchot. Zwycięzcy otrzymali statuetki „Ignasia”, a gość specjalny – Anna Stroncsek czytała bajki swojego autorstwa.

## Językowo i technicznie

W Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych odbyły się dwa konkursy. Zwycięzcą III już gimnazjalnej „Przygody z techniką” został uczeń Gimnazjum Sióstr Urszulanek Przemysław Michalski, który wspólnie z Łukaszem Gojnym oraz Janem Fiałkowskim reprezentował również najlepszą drużynę konkursu. Impreza była okazją dla gospodarki do promocji swojej szkoły i pierwszego w mieście szkolnego radia internetowego ([www.radiomechanik.pl](http://www.radiomechanik.pl)). Ale w tej placówce króluje nie tylko technika – nauczycielki Anna Kula i Małgorzata Wołowicz zorganizowały tam Międzyszkolny konkurs języka francuskiego. Do etapu pisemnego przystąpiło 21 uczniów rybnickich szkół, do kolejnego zakwalifikowało się 10, a zwyciężyła Joanna Kulewska z ZSP Nr 3 – V LO. Więcej informacji na [www.zsme.pl](http://www.zsme.pl).

## Świętowali z patronem

Tradycyjnie już w SP nr 1 uroczyste obchodzono Dzień Patrona. Festynowe w charakterze święta szkoły przygotowano wspólnie z Radą Dzielnicy Śródmieście.

Jak co roku okazją do wspólnego świętowania jest postać wyjątkowego pedagoga doktora Janusza Korczaka, który patronuje szkole już od 1982 roku. W SP nr 1 odbyła się okolicznościowa gala połączona z zabawą, loterią fantową, zwiedzaniem wystaw i prezentacją osiągnięć uczniów tej placówki. A szkoła ma się czym pochwalić – to właśnie tam, wprowadzając w życie korczakowskie założenia, otwarto pierwsze w mieście klasy integracyjne. Od lat odbywa się też „Olimpiada z sercem”. Bo jak mówił Korczak „...bez pogodnego, pełnego dzieciństwa całe życie potem jest kalekie”.

## Równy start

Zespół Szkół Technicznych uczestniczy w projekcie „Równy Start w Przyszłość”, w ramach którego od marca do lutego w placówce prowadzone są ciekawe zajęcia pozalekcyjne. — *To ogromna szansa dla naszej młodzieży* — mówi Barbara Kuwaczka o możliwościach, jakie może dać uczniom cykl zajęć motywacyjnych, przygotowujących do matury i egzaminów zewnętrznych. Młodzież będzie też uczestniczyć w kółkach zainteresowań, informatycznych i językowych, a także w konkursach, wycieczkach i konferencjach, jakie są i będą realizowane w ramach projektu. — *Pragniemy umożliwić naszej młodzieży rozwój indywidualnych zainteresowań i umiejętności* — zapewniają w ZST. — *Chcemy, aby umiejętnie przetwarzali i potrafili wykorzystać zdobytą wiedzę*. Zajęcia są finansowane przez Urząd Miasta i Europejski Fundusz Społeczny.

# Sprawni jak żołnierze

Strzelali z karabinka, rzucali granatem i udzielali pierwszej pomocy – jak żołnierze. Prawie, bo do rywalizacji w wojewódzkim finale XXX zawodów sportowo – obronnych przystąpili uczniowie szkół średnich z całego województwa, a „poligonem” był Rybnik.

A dokładnie Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych oraz strzelnica garnizonowa na Paruszowcu. Na terenie szkoły w obecności gości, m.in. wiceprezydent Rybnika Joanny Kryszczyżyn, posła Grzegorza Janika, starosty Damiana Mrowca, komendanta WKU Krzysztofa Radwana, płk. Tadeusza Dłużyńskiego ze Związku Piłsudczyków i przedstawicieli kuratorium, nastąpiło uroczyste otwarcie zawodów „Sprawni jak żołnierze”. A jako że odbywały się one ostatniego dnia Miesiąca Pamięci Narodowej, rozpoczęto je minutą ciszy. Potem rozegrano dwie konkurencje – pierwszą pomoc przedmedyczną i test sprawnościowy, a rywalizowały trzysobowe drużyny dziewcząt i chłopców – najlepsi reprezentanci

szkół średnich z całego regionu – Częstochowy, Katowic, Żywca, Jaworzna, Gliwic, Chorzowa, Wodzisławia i Jastrzębia.

Celem zawodów jest nie tylko podnoszenie sprawności fizycznej, ale też popularyzowanie wśród młodzieży wiedzy o współczesnych siłach zbrojnych i zagadnień związanych z obronnością kraju.

Dlatego też na strzelnicy w Paruszowcu rozegrano typowo poligonowe konkurencje – rzut granatem RG – 42 bez zapalnika, strzelanie z karabinka sportowego do tarczy oraz bieg na orientację. Laureaci – drużyna dziewcząt z Zespołu Szkół Agrotechnicznych i Ogólnokształcących w Żywcu oraz chłopcy z Zespołu



W ZSE-U rozegrano dwie konkurencje – jedną z nich był test sprawnościowy. Zdj.: s

Szkół Technicznych z Wodzisławia – pojedają na zawody ogólnopolskie do Koszalina.

XXX zawody sportowo – obronne „Sprawni jak żołnierze” zorganizowało pod patronatem MON-u i MEN-u, Kuratorium Oświaty w Katowicach, przy pomocy Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach. (S)



## Pamięć co się zowie

Podczas IX „Mistrzostw w zapamiętywaniu”, jakie odbyły się w Mikołowie, udanie zaprezentowali się rybniczanie – Jakub Lis, Krzysztof Cieślak, Aleksandra Pfeifer i Justyna Hołek (wszyscy trenują pod okiem Anny Szatkowskiej). Zawodnicy musieli m.in. zapamiętać 20 liczb dwucyfrowych – każda z nich wyświetlała się na ekranie komputera co 7 sekund i przyswoić jak najwięcej informacji z czytanego przez lektora tekstu.

## Pełni zdrowia

Szkoła Podstawowa nr 11 jest kolejną rybnicką placówką, która otrzymała certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. W oparciu o ankiety przeprowadzone wśród uczniów, rodziców i nauczycieli opracowany został specjalny zdrowotny program szkoły. Ma on kształtować umiejętność samodzielnego wyboru właściwych dla zdrowia zachowań. Koordynatorami szkolnego programu są Małgorzata Araszczuk i Danuta Hawelka, a był on jedną z podstaw włączenia SP nr 11 do śląskiej sieci Szkół Promujących Zdrowie. **Gratulujemy!**

## Międzynarodowe kontakty

„Welcome Party” to przyjęcie wydane na cześć uczniów i nauczycieli, którzy wspólnie z chwałowickimi gimnazjalistami uczestniczyli w programie Socrates – Comenius. Gimnazjum nr 3 już po raz drugi zaangażowało się w program, a dobiegający właśnie końca projekt, realizowany wspólnie ze szkołami z Francji, Turcji, Grecji i Włoch, nosi tytuł „Zrozumienie inności – efektywna komunikacja”. W tym roku uczniowie wszystkich szkół pracowali nad sposobami rozwiązywania konfliktów między młodzieżą i dorosłymi. Jednak to nie jedyne międzynarodowe kontakty chwałowickiej placówki. Gimnazjaliści prowadzą też współpracę z Czechami w ramach programu eTwinning. A zachęcił ich do tego ubiegłoroczny sukces – Gimnazjum nr 3 zajęło wówczas pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na najlepszy projekt w swojej kategorii wiekowej. Przygotowano więc kolejny, tym razem zatytułowany „The Great Unknown... The Film”. Pod okiem szkolnego koordynatora, ambasadora programu eTwinning w województwie śląskim Wojciecha Wasylko, grupa 14 uczniów wybrała się do Neratovic koło Pragi, gdzie uczy się młodzież z partnerskiej szkoły. Głównym celem spotkania była praca nad wspólnym filmem, jednak program pobytu obejmował również wizytę w tamtejszym Urzędzie Miasta, spotkanie z ambasadorem RP w Czechach, zwiedzanie Pragi i kompleksu zamkowego w Melniku. Pod koniec maja delegacja uczniów i nauczycieli z Czech przyjedzie do Rybnika z rewizytą.

— *Brakuje fachowców* — stwierdza starszy rybnickiego Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości Józef Gawliczek. A skoro tak, to należy zrobić wszystko, by lukę zapelnic, zaczynając od odpowiedniej edukacji. Stąd pomysł na giełdę kształcenia zawodowego.

## Zawód na giełdzie?

To już druga tego typu impreza zorganizowana w rybnickim Cechu z myślą o absolwentach gimnazjów z całego regionu. — *Chcemy ułatwić młodzieży podjęcie decyzji* — mówi rzemieślnik Wojciech Pfeifer. — *Tutaj łatwiej dokonać wyboru ...* Z pewnością, gdyż na giełdzie prezentowało się kilka szkół zawodowych z regionu, w tym placówki z Rybnika – Zespół Szkół Budowlanych, Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych oraz Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2. Uczniowie i nauczyciele reprezentujący poszczególne szkoły, na wiele sposobów zachęcali gimnazjalistów do związania przyszłości z ich placówką – nie tylko ciekawym stoiskiem, informacją z tzw. pierwszej ręki, ale i prezentacją zdobytych w szkole umiejętności np. układając wymyślne fryzury. Do wybrania któregoś z zawodów przekonywali młodych ludzi również rzemieślnicy zrzeszeni w rybnickim Cechu, bo jak

Podczas giełdy gimnazjaliści mieli możliwość zasięgnięcia informacji z tzw. „pierwszej

## Pomocne pomoce

— *Dzięki waszym pomysłom lekcje matematyki staną się ciekawsze i bardziej atrakcyjne* — podsumowywała konkurs na pomoc dydaktyczną z matematyki „Pomat” jego pomysłodawczyni Joanna Mikułka. Konkurs zorganizowano po raz trzeci w Zespole Szkół Budowlanych, a wzięło w nim udział 49 uczniów z siedmiu rybnickich szkół ponadgimnazjalnych. Prace oceniano w dwóch kategoriach: „pomoce multimedialne” oraz „plansze i gry”, a zwyciężyli: Mateusz Romański z I LO oraz Joanna Gołyszny i Natalia Szczerbanowicz z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych. **Gratulujemy!**

## Matematyczne projekty

108 prac nadesłano na II „Konkurs na projekt matematyczny”, którego finał odbył się w II LO im. A. Frycza Modrzewskiego. Uczniowie zmagali się z kilkoma tematami, m.in. liczbą Pi, szyfrowaniem i kodowaniem oraz podatkami jako elementem matematyki w ekonomii. Zgłębianie tego ostatniego przyniosło I miejsce w kategorii szkoły ponadgimnazjalne Jolancie Oleksy i Mateuszowi Rasińskiemu (opiekunowie: Mariusz Kulawik, Karina Łepicka). Równorzędne I miejsce w tej kategorii zdobył też Kamil Suda (opiekun Henryka Rduch), a zwycięzcą wśród gimnazjalistów został Tomasz Mikułka (opiekun: Małgorzata Dudek). Konkurs pod honorowym patronatem prezydenta Rybnika zorganizowała pracownia matematyki II LO wspólnie z V LO, IV LP oraz G 2 i 6.

## Oddali krew

Już po raz siódmy w Szkole Policealnej Województwa Śląskiego im. dr Feliksa Białego w Orzepowicach odbyła się akcja krwiodawstwa. Wzięli w niej udział uczniowie wszystkich wydziałów i personel szkoły, a do oddania krwi zakwalifikowano 65 osób. Zebrano 28,9 litra bezcennego leku, który trafił do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu. Podobne akcje organizowane są regularnie dwa razy w roku, a frekwencja zawsze dopisuje. Tylko pozostrościć!

## Zobaczyli Wilno

Przedstawiciele Gimnazjum nr 10 odwiedzili Litwę, a okazją do tego była realizacja projektu „Woda – skarbem Europy” w ramach programu Socrates–Comenius. W spotkaniu podsumowującym projekt uczestniczyły szkoły z Włoch, Austrii, Turcji i Rumunii oraz rybniczanie – nauczyciele Ewa Markiewka, Arkadiusz Szejczewski i Lesław Gacka oraz uczennice Kasia Janota i Klaudia Krawiec. Uczestnicy spotkania zobaczyli Wilno, Kowno i malownicze wybrzeża Nidy, a większość szkół uczestnicząca w tym projekcie przystąpiła do nowej edycji programu SC „Uczenie się przez całe życie”. (S)

mówili „...nie ma to jak fach w rękę”. Swoje zakłady na giełdzie prezentowali m.in. przedstawiciele branży cukierniczej i piekarskiej, budowlanej, blacharsko-dekarskiej, lakierniczej, malarskiej, stolarskiej, elektrycznej i motoryzacyjnej. — *Obecnie szkoły zawodowe są preferowane, gdyż mamy spory popyt na fachowców* — dodaje J. Gawliczek. — *Zależy nam też na kształceniu zdolnej młodzieży, gdyż szukamy następców mistrzów i czeladników. A warto podkreślić, że zdobyty dyplom czeladniczy i mistrzowski jest honorowany w krajach UE.* To informacja ważna dla młodych ludzi, którzy coraz częściej decydują się na pracę za granicą. Takie czasy, niestety... (S)



# Sięgają do najlepszych wzorców...

Decyzja nie była łatwa – zastanawiali się czy to odpowiedni moment, a przede wszystkim na ile podolają zadaniu i udowodnią, że nauki papieża nie są im obce. Wątpliwości nie brakowało, szczególnie gdy pojawiły się opinie, że ubieganie się o nadanie szkole imienia Jana Pawła II niedługo po jego śmierci, może być źle odebrane. Ale społeczność Gimnazjum nr 10 z Ligoty – Ligockiej Kuźni nie wyobrażała sobie lepszego przewodnika. To przesądziło...

Nie bez znaczenia były też inne argumenty. To właśnie w G nr 10 odbywają się akcje charytatywne i zbiórki dla potrzebujących – uczniowie uczestniczą w wielu przedsięwzięciach jak „Góra grosza” czy WOŚP, kwestowali też na rzecz Domu Małego Dziecka i schroniska dla bezdomnych zwierząt. Kilka lat temu szkoła podjęła współpracę z Domem Dziecka – uczniowie pomagają sprawować opiekę nad wychowankami, wspólnie się uczą, bawią i dzielą świątecznymi prezentami. Są przekonani, że właśnie takie postępowanie jest najlepszym świadectwem człowieczeństwa i umiejętności dostrzegania problemów drugiego człowieka. A tego właśnie uczył Jan Paweł II. Wybór był więc słuszny, a potwierdziła go w maju ubiegłego roku Rada Miasta. — *To dla nas ogromny zaszczyt. Zobowiązujemy się do noszenia tego imienia z godnością* — przekonywali gimnazjaliści podczas uroczystej akademii, którą poprzedziła msza święta poprowadzona przez absolwenta świętującej placówki ks. Piotra Ku-

rzeję. — *Wybór nie jest przypadkowy, dobrze go przemyśleliśmy. Nie brakowało ostrych sporów na ten temat. My jednak robiliśmy swoje – przez cały czas towarzyszyły nam słowa Jana Pawła II, organizowaliśmy wycieczki i konkursy związane z papieżem, powstawały prace plastyczne i wystawy, odwiedziliśmy Rzym...* — wyliczała dyrektor G nr 10 Mariola Kostecka. — *Aż wreszcie przyszedł ten szczególny dzień...* Był on wyjątkowy również dla gimnazjalistów, którzy wiele mówili o odpowiedzialności i znakach zapytania, jakie stawia rzeczywistość, ale i o rozwiązaniach i drogowskazach, jakie pozostawił nam papież. Przypomnieli też ukochaną „Barkę”, a kiedy w „Harcówce” z głośników popłynęły papieskie słowa „*Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara...*”, na niejednej twarzy widać było wzruszenie...

W trakcie akademii dyrektor M. Kostecka dziękowała też wielu przyjaciołom szkoły – miastu, dyrektorom zaprzyjaźnionych placówek oświatowych, księżom, przewodniczącym

rad dzielnic i nauczycielskich związków zawodowych, byłym dyrektorem i nauczycielom oraz sponsorom, którzy od lat wspierają G nr 10, a także obecnym pedagogom, pracownikom oraz uczniom szkoły, za to, że sięgają do najlepszych wzorców... Wyboru patrona gratulowali szkole również zaproszeni goście, wśród nich wiceprezydent Joanna Kryszczyzsyn, która przekazała placówce aktualną biografię papieża i, już w budynku szkoły, wspólnie z dyrektorem, odsłoniła pamiątkową tablicę. Otwarto też wystawę „Jan Paweł II – pasterz pokoju”, po której oprowadzały uczennice gimnazjum. A dwa dni później na festynie rodzinnym świętowała cała dzielnica. O liczne atrakcje dla ducha i ciała zadbały społeczność szkolna i Rada Dzielnicy Ligota–Ligocka Kuźnia.

Gimnazjum nr 10 im. Jana Pawła II dołączyło do kilkuset szkół w Polsce, noszących imię papieża – Polaka. Wśród wielu życzeń, jakie z tej okazji wygłoszono, były i takie, aby nie zapominać, że Karol Wojtyła był pogodnym, zawsze młodym duchem człowiekiem, dlatego gimnazjaliści tak jak on, winni czyszczyć się życiem, pamiętając jednocześnie, o tym, by w szkole kształtować swoje charaktery.

(S)



Wiceprezydent J. Kryszczyzsyn i dyr. szkoły M. Kostecka odsłoniły w Gimnazjum nr 10 pamiątkową tablicę.



Po wystawie „Jan Paweł II – pasterz pokoju” oprowadzały gimnazjalistki.

Zdjęcia: s

## ...byście się wzajemnie szanowali

c.d. ze strony 13

obchodów Dnia czyli koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, jak i prowadzone przez stowarzyszenie warsztaty terapii zajęciowej oraz Specjalny Zespół Szkolno–Przedszkolny czyli „Szkoła Życia”, Specjalny Ośrodek Szkolno–Wychowawczy, Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych i Dom Samopomocy, gdzie świąteczny festyn się odbył. Podkreślić trzeba zaangażowanie członków stowarzyszenia – rodziców dzieci upośledzonych, których dziełem były pyszne wypieki i inne przysmaki oferty gastronomicznej, a do jej wzbogacenia przyczynili się również sponsorzy.

Festyn był też okazją do zaprezentowania artystycznych zdolności

dzieci specjalne troski. A wystąpiły dzieci ze „Szkoły Życia” i warsztatowicze, a także goście – uczennice z Zespołu Szkół Urszulańskich oraz niezawodny Józef Polok, który chętnie pozował z uczestnikami festynu do fotografii. Obchody Dnia Godności..., ale i wiele innych wspólnych przedsięwzięć z placówkami kultury i innymi jednostkami pokazują, że integracja nie jest w Rybniku pustym hasłem.

(r)

Zarząd rybnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym składa serdeczne podziękowania wszystkim darczyńcom, którzy wpłacili 1% od swojego podatku na konto koła. Każda złotówka zwiększa nadzieję osób niepełnosprawnych intelektualnie na wyrównanie szans życiowych.

Już po raz 17 odbył się w Rybniku Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej, organizowany przez rybnicki MDK wraz z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Czerwionce-Leszczynach i Powiatowym Ogniskiem Pracy Pozaszkolnej w tymże mieście.

**XVII Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej**

## Decydowały niuanse...

W tegorocznym przeglądzie dorobku artystycznego szkół i placówek oświatowo-wychowawczych wystartowało blisko 150 zespołów i wykonawców. Eliminacje odbywały się w trzech kategoriach – tań-

w Leszczynach, „Tornado” z MOK w Pszowie, „Szok” z SP w Jastrzębiu Zdroju, „Cheerleaders” z ZS im. Powstańców Śląskich w Rybniku.

Tak jak w przypadku tańców, tak po-



cu, śpiewie i spektaklach teatralnych. Młodzi wykonawcy, którzy otrzymali specjalne wyróżnienia, uzyskali równocześnie prawo startu w wojewódzkim finale imprezy w Częstochowie. Dla solistów i chórów impreza kończy się na etapie rybnickim.

Specjalną nagrodą dla laureatów był koncert galowy na dużej scenie w rybnickim TZR, a warto zauważyć, iż odbywał się przy sali wypełnionej do ostatniego miejsca, co świadczy o randze i popularności tej imprezy wśród dzieci i młodzieży w Rybniku.

Spośród 60 zespołów tanecznych, jakie wzięły udział w tegorocznych przeglądach, jury 9 z nich przyznało wyróżnienia specjalne. — *Tak naprawdę o tym, czy ktoś otrzyma wyróżnienie specjalne decydują już niuanse* — mówi dyrektor rybnickiego MDK Barbara Zielińska. — *Zwraca się uwagę na trafny dobór repertuaru, strojów, muzyki, a nawet tekstu utworu, do którego się tańczy.* Tematyka prezentowanych tańców była niezwykle różnorodna. Wśród nagrodzonych grup znalazł się zespół tańca ludowego „Żory”, a także zespoły prezentujące układy do muzyki znanej nam dziś z dyskotek czy klubów. Bardzo ciekawy program, przedstawił zespół „Szansa” z Towarzystwa Przyjaciół Pszowa. Zespół ten ma wśród tancerzy osoby niepełnosprawne, które znakomicie czują się na scenie. Inne nagrodzone zespoły to: „Domino” i „Efekt” z MDK w Rybniku, „Rytm I” i „Rytm II” z MOK

dobnie zacięta rywalizacja miała miejsce w czasie przesłuchań muzycznych. Do konkursu zgłosiło się 72 wykonawców i zespołów, a nagrody specjalne otrzymało 11. Na słowa uznania zasłużyła Jagoda Klimek z SP nr 11 w Rybniku, która utworem „Lato spaceruje” rozbudziła publiczność, mógł się także podobać występ młodego instrumentalnego zespołu „Fermata” z SP 3 w Rybniku (*na zdj.*). Poza tym nagrodami specjalnymi wyróżniono: Mateusza Piecowskiego z Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Piecach, Paulinę Raszczyk z POPP przy SP w Gaszowicach, Patrycję Szubert ze Śląskiego Centrum Muzycznego, Dominikę Marszolik z SP w Jejkowicach, Małgorzatę Oleś z POPP przy gimnazjum w Jejkowicach, chór „Gaudeo” z POPP przy SP i gimnazjum Świerklanach, chór „Parole Melodie” z Gimnazjum w Suszcu, zespół wokalny „Tercet” i „Singers” z POPP w Piecach.

Na rybnickiej scenie nie zobaczyliśmy teatrów, choć trzy z nich wyróżniono nagrodami specjalnymi, które pozwoliły im zaprezentować się w finale w Częstochowie. Nagrody otrzymały: Zespół teatralny „Dziwiątka” z Zespołu Szkół Specjalnych i MOK w Leszczynach, teatr ruchu „Tara-Bum” z RCK i zespół teatralny z ZS nr 2 z Czerwionki-Leszczyn.

**Tekst i zdj.: Fr**



# Pegaz poniesie...

Po raz pierwszy w historii Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego, najlepsi gimnazjaliści mają szansę stanąć do rywalizacji z uczniami z całej Polski.

Dotychczas taką możliwość mieli jedynie laureaci Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego w kategorii szkół podstawowych. Czterech najlepszych, którzy o laury walczyli w Młodzieżowym Domu Kultury, weźmie udział w Ogólnopolskim Małym Konkursie Recytatorskim w Starachowicach. Jurorzy Aleksandra Kotas, Bożena Paczuska i Tadeusz Kolorz zdecydowali, że będą to Bartosz Mitura z Rybnika, Katarzyna Kwaśny z Jasienicy, Daniel Kusak z Buczkowic oraz Magdalena



*Dominik Kalamarz z rybnickiego Gimnazjum nr 1 będzie reprezentował nasze województwo na konkursie recytatorskim w Bielsku. Na zdjęciu wspólnie z Barbarą Zielińską i Jadwigą Demczuk-Bronowską. Zdj.: s*

Kopiec ze Świerklan Górnych, laureatka kategorii „Wywiedzione ze słowa”. Młodzi ludzie dali próbkę swoich umiejętności podczas koncertu laureatów, jaki odbył się w MDK. Zaprezentowali najlepsze fragmenty prozy lub poezji i odebrali nagrody. Książki i dyplomy trafiły też do gimnazjalistów. Dominik Kalamarz z Rybnika i Adam Frydel z Rybarzowic w nagrodę pojadą na pierwszy Ogólnopolski Konkurs Recytatorski „Przebudzeni do życia” do Bielska-Białej. — *Cieszę się, że wreszcie ktoś wziął gimnazjalistów pod swoje skrzydła* — mówi dyrektor rybnickiego MDK Barbara Zielińska, bo do tej pory ich rywalizacja kończyła się na etapie wojewódzkim. Do pełni szczęścia zabrakło tylko jednego – w Bielsku nie wystąpi laureatka Grand Prix Aleksandra Tabor z Raciborza. Zdobywczyni statuetki Pegaza okazała się bezkonkurencyjna w kategorii wywiedzione ze słowa, której zabrakło na etapie ogólnopolskim. Tak więc A. Tabor nie przedstawi swojej interpretacji lekcji fortepianu u demonicznej panny Marii Luizy Funkel z „Historii pana Summerra” Patricka Süskinda, którym oczarowała jurorów – Jadwigę Demczuk-Bronowską, Izabelę Karwot i Andrzeja Pierchałę.

— *Mam nadzieję, że konkurs nie był jedynym pretekstem do spotkania z poezją i prozą* — mówiła młodym ludziom J. Demczuk-Bronowska. Z pewnością dla wielu był to początek przygody ze słowem... (S)

# Studencki „karnawał”

Tegoroczne święto studentów w Rybniku już za nami, teraz pozostaje żakom „jedynie” zaliczenie sesji, a potem mogą się udać na mniej lub bardziej zasłużone wakacje.

Po ubiegłorocznym, delikatnie mówiąc, nieudanym studenckim karnawale, tegoroczny udał się zdecydowanie bardziej. Organizatorami juwenalii były samorządy studenckie trzech uczelni obecnych w naszym kampusie oraz Stowarzyszenie Przyjaciół UŚ. Klucze do miasta rybnickim żakom przekazała wiceprezydent Joanna Kryszczyńska, a ci, jako gospodarze, mogli wreszcie rozpocząć zabawę. W tym roku juwenalia rozpoczęły się od koncertów plenerowych w kampusie, a na scenie zaprezentował się m. in. zespół Alians, który wykonuje ciekawą mieszankę punku i reggae. Ciekawostką dotyczącą zespołu jest fakt, iż jeden z członków zespołu, Tomasz „Korabol” Kulak, gra na akordeonie. Jest to raczej rzadko spotykany instrument w tym gatunku muzycz-



Zespół „Alians” wykonuje ciekawą mieszankę punku i reggae.

nym i, co nie mniej zaskakujące, występuje w kraciastej spódnicy przypominającej szkocki kilt, co spotykane jest jeszcze rzadziej.

Jednak tak naprawdę większość zgromadzonej publiczności, czekała na główną gwiazdę wieczoru, jak i całych tegorocznych juwenalii, którą był zespół „Myslovitz”. Tej grupy chyba nikomu przedstawiać nie trzeba i właściwie napisano o nich już chyba wszystko. Dość powiedzieć, że są laureatami wielu prestiżowych nagród muzycznych w kraju i zagranicą. Zaproszenie i ich przyjazd na rybnickie juwenalia jest dla organizatorów dużym sukcesem. W czasie koncertu na kampusie, a zwłaszcza wokół sceny, znalezienie wolnego miejsca graniczyło z cudem i, jak podkreślali sami organizatorzy, liczba widzów przeszła ich najśmielsze oczekiwania.

Po zakończeniu części plenerowej, juwenalia przeniosły się do rybnickich klubów, gdzie można było potańczyć, posłuchać dobrej muzyki, zaśpiewać karaoke czy pośmiać się z kabaretów. Studenci oficjalnie zakończyli świętowanie w niedzielę, mszą św.

Tegoroczne juwenalia dowodzą, że z roku na rok, „nasz” przecież młody ośrodek akademicki, systematycznie dojrzewa. Widać to



Klucze w naszych rękach...



Gwiazda juwenalii zespół Myslovitz przyciągnął tłumy fanów dobrej muzyki.  
Zdjęcia: Fr

także po stale wzrastającej ilości studenckich inicjatyw w naszym mieście. Społeczność żaków w Rybniku jest, coraz bardziej widoczna i zaangażowana w życie miasta. Choć studentom podczas juwenalii można wytknąć to i owo, jak choćby brak barwnych korowodów, które są właściwie „świętą” tradycją studencką w wielu innych ośrodkach akademickich, to rybnickie juwenalia powoli nabierają „swojskiego” charakteru.

Fr

## Koronkowa robota

Do połowy czerwca w filii nr 4 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w dzielnicy Paruszowiec-Piaski, potrwa wystawa prac Joanny Legierskiej pt. „Koronkowa robota”.

Na wystawie można podziwiać precyzyjne koronki - od tradycyjnych serwetek, poprzez kordonkowe ozdoby choinkowe, aż do wymagających wielu godzin żmudnej pracy kobiecych strojów.

Wystawa zorganizowana została w ramach akcji „Pokaż się”, która ma na celu odkrycie ukrytych talentów mieszkańców Piasków i Paruszowca.

## Zdobyli Grand Prix

Uczniowie SP 19 pod opieką Beaty Wawoczny odnieśli kolejny sukces. W finale Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” zdobyli Grand Prix w kategorii szkół podstawowych. Na szczeblu centralnym, rybnicki uczeń pokonał 108 konkurentów z całej Polski. Prezentacją Katarzyny Bednarczyk, Alicji Wystub, Mariusza Nosiadka oraz Radosława Wiaterka pt. „O czym nasze starki bojały... czyli bajki śląskie i legendy pochodzące z Rybnika i okolic dla wszystkich - po polsku i gwara” jako jedyna z województwa śląskiego zakwalifikowała się do finału w Pabianicach.

Fontanna na Placu Wolności jest piękna nie tylko dniem, ale również i nocą.

Zdj.: r



# Sezon na festyny rozpoczęty...

**Organizowane przez rady dzielnic, parafie czy placówki kultury festyny i muzyczne imprezy plenerowe, głównie majowe, ale nie tylko, to w Rybniku prawdziwy socjologiczny fenomen.**

Nawet przejmujący chłód, czego doświadczyliśmy na Smolnej, nie był dla rybniczian przeszkodą w tłumnym udziale w tradycyjnym, odpustowym „Spotkaniu Smolniaków” na parkingu przy ul. Sławików. Zgromadzoną publiczność rozgrzewali najpierw Karpowicz Family, potem, doprowadzając niektórych niemal do rozpuku ze śmiechu, Masztalscy, a wieczorem gwiazda czyli w tym roku zespół VOX. Dzieci przeniosły się do Klauanolandii, jeździły na karuzelach i buszowały wśród odpustowych straganów. Najważniejsze, że uczestnicy festynu nie żalowali pieniędzy na loteryjne cegiełki, z których dochód przeznaczony jest tradycyjnie na sfinansowanie letniego wypoczynku dla dzieci z rodzin wymagających wsparcia ze Smolnej. Główną nagrodą w loterii była pielgrzymka do Francji

Zdecydowanie lepsza aura towarzyszyła dwudniowemu festynowi organizowanemu z dużym rozmachem wspólnie przez Radę Dzielnic **Paruszowiec-Piaski** i parafię św. Sarkandra na terenie TKKF. Lekko licząc, przez rybnickie Błonia przewinęło się dobre kilka tysięcy osób. A atrakcji, szczególnie dla dzieci było co niemiara – lunapark, dmuchane zjeżdżalnie, „prawie” prawdziwe byki do ujeżdżania, bungee na szelkach, tańce i swawole. Te ostatnie również dla dorosłych, a ze sceny bawili m.in. Leszek Filec, „Przysieczanki” z Opolszczyzny, zespoły „New Angels”, „Tano”, „Szlager Maszyna” oraz orkiestra dęta kop. „Chwałowice”.

Stoiska ugięły się pod śląskimi i nie tylko specjalami: kołoczem i krepkami z „niespodzianką”, chlebem z fetym, grochówką i smakołykami z różną małą jasnym. Od kilku lat koło emerytów z Paruszowca-Piasków zaprasza na majowy festyn seniorów z Karwiny i tak było i w tym roku, a zajął również prezydent. Pieniądze z loterii fantowej zostaną przeznaczone na remont kościoła, głównie wejściowej estakady.

W majowe święta i weekendy szczególnie gwarno było również w parku im. Czemi-

piela w **Niedobczycach**, gdzie szereg imprez organizuje miejscowy Dom Kultury. W świąteczne popołudnie 3 maja, w ramach imprezy „Cały Śląsk gra i śpiewa”, w muszli koncertowej wystąpiło kilka chórów Rybnickiego Okręgu PZChiO, Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik” wraz z mażoretkami, także góralska kapela „Zbójnicy” ze Szczyrku.

Tydzień później odbył się, jak zawsze dwudniowy, VIII Międzynarodowy Integracyjny



*Zespół Leszka Filca wspomogły ze sceny Zofia Mokry z Rady Dzielnic Paruszowiec-Piaski i Beata Mielko z Rady Parafialnej. Zdj.: r*

Piknik Muzyczny, tym razem pod znakiem jazzu. Wystąpili: Karwiński Jazzowy Band z Czech, Eger Band z Węgier i rodzimy Cover Band, a w niedzielne popołudnie również MOD „Rybnik”, zespół „Wagant” i „Szlager Maszyna”. Gwiazdą sobotniego wieczoru była Patrycja Markowska z zespołem, która bez trudu rozgrzała licznie zgromadzoną publiczność.

Dom Kultury w Niedobczycach był również, wspólnie z Radą Dzielnic **Popielów**, współorganizatorem festynu „Pod lasem”. Frekwencja przeszła najsmielsze oczekiwania – dość powiedzieć, że zabrakło miejsc siedzących, których przygotowano ok. tysiąca! Świetnie bawiły się dzieci uczestniczące w grach i konkursach z nagrodami, a przy muzyce – również dorośli. Wystąpiły Śląska Dechowka „Rybniczanka”, zespół Klaudii Chwołki, „Wesoły Masorz”, popielowski chór „Słowiczek” oraz Piotr Scholz i Teodor z radia „Vanessa”, którzy przygotowali program muzyczno-humorystyczny. Wieczorem do tańca zagrał zespół „Presto”.

(r)

**Zdjęcia z festynów na II stronie okładki**



*Festyn był okazją do przedstawienia mieszkańcom członków nowej Rady Dzielnic Smolna. Zdj.: r*

z sanktuarium maryjnym w La Salette w Alpach, można było również wygrać kurs językowy, karnet na żużel, a także sprzęt AGD. Rolę „sierotki” wzięł na siebie prezydent Fudali, a asystowali mu tradycyjnie zaangażowani w organizację imprezy ks. proboszcz o. Terencjan oraz radny Kazimierz Salamon, zaś główna nagroda powędrowała do gościa z Częstochowy. Prezydent wręczył też puchary zwycięzcom turniejów skata i darta towarzyszących festynowi. Jak zawsze, dzielnicowym samorządowcom ze Smolnej udało się pozyskać spore wsparcie sponsorów, co nieodmiennie budzi zazdrość dzielnic, w których firmy są mniej hojne. W sumie na wakacyjny wyjazd zebrano ok. 6,5 zł, co dofinansuje organizowany przez parafię św. Józefa, pobyt w Poroninie ok. 40 dzieciom. Całkowity koszt wakacyjnego wypoczynku wynosi ok. 20 tys. zł, tak więc darczyńcy nadal mile widziani.

Festyn był też okazją do podziękowań samorządowcom ubiegłej kadencji, szczególnie poprzedniemu przewodniczącemu zarządu RD Henrykowi Wodeckiemu i przedstawienia mieszkańcom nowo wybranej rady.

## Święto Konstytucji...

*c.d. ze strony 12*



*Radny Andrzej Wojaczek przypomniał sobie trudną sztukę chodzenia na szrudłach...*

A czekało na nich sporo atrakcji – zespół „Sweet Garden” przypominał największe przeboje, wschodząca gwiazda polskiego folklu „Folkoperacja” porwała wszystkich beskidzką muzyką z „domieszką” rocka, a Lesio Truskawek zadbał o dobre nastroje wszystkich dzieci. Swoją tężyzną fizyczną zaprezentowali strongmeni i strongmenki z Chwałowic, a do konkursów prowadzonych przez Arkadiusza Żabkę z ochotą przystępowali również miejscy rajcy – przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady Miasta. Tadeusz Gruszka i Andrzej Wojaczek przypominali sobie trudną sztukę chodzenia na szrudłach...

(r), (S)

Nazywano ją „aniołem PRL-u”, „Catherine Deneuve wschodu” i „gwiazdą stylowego kostiumu”. Była Marią Walewską, Izabelą Łęcką i Ewelina Hańską, ale niekwestionowana dama polskiego kina Beata Tyszkiewicz, ma w swoim dorobku jedną z najważniejszych ról – Kochającej matki...

## Dzieci – jej miłość

Twierdzi, że „miłość to rejestrowanie w pamięci szczęśliwych chwil życia, na teraz i na później”. Pomagają w tym fotografie, dzięki którym B. Tyszkiewicz utrwaliła beztrudne momenty z życia córek Karoliny i Wiktorii. Towarzyszyła im z aparatem przez wiele lat, dzięki czemu zatrzymała „na teraz i na później” wyjątkowe chwile. Może do nich zawsze wracać, inaczej niż do lat swojego dzieciństwa, spędzonych również w pałacu w Wilanowie, które jej córki znają jedynie z opowieści: — *Praktycznie nie mam zdjęć z tego okresu, dlatego zdecydowałam się fotografować swoje dzieci. One przywykły do ciągłej obecności aparatu, oswoiły się z nim, więc na większość zdjęć są bardzo naturalne, spontaniczne, a przez co szczerze. Pozować zaczęły dopiero jak podrosły... Zrobiłam im wiele zdjęć, ale one niechętnie do nich zaglądały. Dopiero teraz kiedy moja córka urodziła syna, zmieniła zdanie – chce mu pokazać, że w jego wieku też podobnie się bawiła i bywała umorusana. Tak więc dopiero po latach, powoli zaczynają doceniać wartość tych zdjęć* — mówiła B. Tyszkiewicz podczas otwarcia wystawy fotograficznej pt. „Moje dzieci – moja miłość” w rybnickim Muzeum, której kuratorem była Maria Budny-Malczewska. Licznie przybyła publiczność – głównie panie – miały niepowtarzalną okazję zamienić z artystką kilka zdań, poplotkować i zapytać m.in. o wyjątkową biżuterię, jaką nosi, a B. Tyszkiewicz udowodniła, że ma ogromny dystans do samej siebie i aury, jaka ją otacza. Chętnie pozowała do zdjęć i rozdawała autografy, a wpisy trafiały nie tylko do książek jej autorstwa, ale nawet... do uczniowskiego zeszytu, tuż obok skomplikowanych zadań.

Wyjątkowy wieczór miał wyjątkową oprawę – spotkanie rozpoczęło się od koncertu kameralnego w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły



Jej dzieci, jej miłość...

Zdj.: s Muzycznej I i II stopnia, którzy zaprezentowali m.in. utwory Beethovena i Chopina: — *Jesteście nadzieją...* — powiedziała młodym muzykom B. Tyszkiewicz. Również oni zobaczyli kilkanaście fotografii autorstwa aktorki, z których zerkali nie tylko Wiktorii i Karolinie, ale także dzieci przyjaciół B. Tyszkiewicz. Udowodniła więc, że oprócz aktorstwa z powodzeniem zajmuje się fotografią i pisaniem – w czasie spotkania promowała również swój album „Moje dzieci”. Ale to nie jedyne pole działania tej wszechstronnej artystki. Kilka lat temu prowadziła w telewizji program „Naprawdę jaka jeste...?”. Odpowiedzi z pewnością nie zdradzi, ale może dzięki spotkaniu z jej fotografiami, możemy powiedzieć, że choć trochę poznaliśmy Beatę Tyszkiewicz. Tę Beatę Tyszkiewicz.

(S)

Na dobę przed ogólnopolską akcją „Noc muzeów”, podwoje otwarła rybnicka placówka. I nie można było podjąć lepszej decyzji...

Wieczór atrakcji w Muzeum zbiegł się bowiem z imprezami pierwszego dnia studenckich juwenaliów. Wracająca z koncertu zespołu „Myslovitz” w kampusie młodzież chętnie korzystała z zaproszenia do odwiedzin Muzeum i dla wielu młodych osób była to zapewne pierwsza w nim wizyta. Ale i wcześniej goście nie brakowało. Imprezę zainaugurowali dziennikarze lokalnych mediów stając do „Manewrów plastycznych”, których celem było stworzenie na papierze własnej wizji dawnego rybnickiego Rynku na podstawie archiwalnej fotografii. Gospodarze przygotowali się do rywalizacji bardzo starannie, zapewniając sprzęt i ubiór ochronny, otrzymując w zamian „dzieła” stworzone przez Wacka Troszkę z „Nowin”, Arka Żabkę z Radia „90, Karinę Sieradzką – naczelną tygodnika „Rybnik po godzinach”, którą dzielnie wspierała córeczka oraz Janusza Rzymanka z „kablówki” i niżej podpisanej. Na szczęście komentujący postępy prac artysta-plastyk i artoterapeuta Andrzej Obuchowicz był bardzo wyrozumiały... Zaniepokoiła nas natomiast informacja, że owe dzieła Muzeum włączy do swoich zasobów i, być może, kiedyś



## Silesiana

– ozdobny, archaizowany, „śląski krój” pisma, zaprojektowany przez Henryka Sakwerdę i Artura Frankowskiego, wywołał w naszym regionie duże zainteresowanie. Podobnie jak jego prezentacja w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.

A świadczą o tym goście, którzy przyjęli zaproszenie organizatorów czyli PiMBP oraz inicjatorów spotkania – Starostwa Rybnickiego i Ruchu Autonomii Śląska. Były wśród nich osoby, dla których promocja Śląska jest sprawą ważną, jak choćby parlamentarzyści – senator Antoni Motyczka, posłowie Henryk Siedlaczek i Andrzej Markowiak, przedstawiciele okolicznych samorządów i środowiska biznesowego, a także ludzie kultury oraz młodzież. Obecny był również starosta Damian Mrowiec, zaś RAŚ reprezentował m.in. jego współtwórca Rudolf Kołodziejczyk oraz wicestarosta Krzysztof Klucznik, który ideę powstania pisma przybliżył. — *Inicjatywa podjęta przez marszałka województwa śląskiego, jak i samo pismo jest godne rozpropagowania. To drugi w Europie i jedyne w kraju przypadek regionu, mogącego się poszczycić własnym krojem pisma, opartym na piśmienniczej tradycji. Ma on być elementem*



Zdj.: d



# Noc w Muzeum

obejrzą je nasi potomni ...

A w Muzeum można było obejrzeć również fotografie Beaty Tyszkiewicz. I choć zabrakło zapowiadanej, a goszczącej niedawno przy okazji wernisażu aktorki, do nabycia były jej książki (*czytaj obok*); udostępniono też wystawy stałe, a w Kinie Blaza Center wyświetlane były archiwalne filmy

„z odciskiem” o tematyce rybnickiej z lat 60. i 70. Dużym powodzeniem cieszyły się wybijane na miejscu pamiątkowe żetony, a goście z zainteresowaniem przyglądali się też pracy Zbigniewa Mury, artysty – plastyka, specjalizującego się w ceramice, zaś w „galerii jednego obrazu” prace

*c.d. na stronie 26*



Buty Arka Żabki z Radia '90 w rękach pucybuta.



Zbigniew Mura, jego warsztat i dzieła.



Pamiątka nocy w Muzeum – własnoręcznie wybijty żeton.

Zdjęcia:

## 2006



wspierającym promocję Śląska.

*Silesiana* powstała na zamówienie Urzędu Marszałkowskiego Samorządu Województwa Śląskiego, a wnioskodawcą projektu był Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Jego celem było stworzenie ozdobnego pisma, przeznaczonego głównie do celów reprezentacyjnych – okazjonalnych druków, listów dedykacyjnych, zaproszeń czy dyplomów.

H. Sakwerda ze Śląskiej Wyższej Szkoły Informatyki w Cieszynie opowiedział o poszukiwaniu inspiracji w dawnych dokumentach i powstaniu pisma, które miało wyrazić „ducha śląskiego regionu” i odzwierciedlać wielokulturowe tradycje Ziemi Śląskiej. Pismo, jak mówił współautor, inspirowane jest twórczością śląskiego XVI-wiecznego wydawcy i typografa śląskiego Hieronima Wietora. *Silesiana* zbliżona jest do humanistycznej kursywy, odpowiadającej „melodii gwary śląskiej”; jest szorstka i nieulepszona jak śląski charakter. Pięknie o zamiarach projektantów napisano w folderze

wystawy poświęconej *silesianie* w Cieszynie: „... w śląskim kraju uniknąć przesadnej archaizacji – usunąć zapach naftaliny – zachować zapach lawendy.” Kierownikiem artystycznym projektu był projektant i typograf Artur Frankowski z Politechniki Warszawskiej, który wypracował ostateczną formę pisma i dokonał dygitalizacji, czyli zamiany pisma odręcznego na cyfrowe, by mogło ono być dostępne dla każdego. I jest – na stronie [www.silesia-region.pl/silesiana](http://www.silesia-region.pl/silesiana).

**Wystawę w PiMBP poświęconą *silesianie* można oglądać do 30 czerwca.**

(r)



Wystawa pokazywała drogę silesiany – od szkiców do gotowego projektu.



Wicestarosta Krzysztof Klucznik przedstawia Henryka Sakwerdę.

Zdjęcia: r

## Młodzi, a humorzaści...

Rybnik, a szczególnie okolice elekrowni, jest prawdziwym kabaretowym zagłębiem. Z ilości, ale głównie z jakości kabaretów tu powstałych i z chęci podzielenia się środowiskowym dorobkiem, „urodziła się” Rybnicka Jesień Kabaretowa „Ryjkiem” zwana, a kabaretowa młodzież jako miejsce do pokazania się i „porywalizowania” wymyśliła swoje „Larmo”.

Na takim podglebiu, prędzej czy później musiały „urodzić się” sukcesy. Działający w Klubie Energetyka „Kabaret Młodych Panów” w składzie Robert Korólczyk, Mateusz Banaszkiwicz, Łukasz Kaczmarczyk, Bartek Demczuk i Piotr Sobik, odnosił je już od lat kilku: w dwu poprzednich przeglądach PAKA zdobyli III i II miejsce. W tym roku, zgodnie z przysłowiem do trzech...itd., powinni być pierwsi. I byli! W XXIII edycji krakowskiego festiwalu okazali się najlepsi spośród 120 kabaretów, które wzięły udział w eliminacjach; do półfinału weszło już tylko 21 grup. Oceniał ich kwiat kabaretu i aktorstwa: Stanisław Tym, Jacek Fedorowicz, Rafał Kmita, Zenon Laskowik, Lucjan Suchanek, Jan Peszek i Zbigniew Zamachowski

– oni nie mogli się mylić... Ale równie imponujący jest zestaw nagród dodatkowych, jakie Młodzi Panowie z Krakowa przywieźli: publiczności, specjalna kabaretu Ani Mru Mru,

przechodnia za walkę z nietolerancją oraz statuetka Stańczyka za „elementy sokratejskie”.

Podczas spotkania z prezydentem Adamem Fudalim członkowie grupy podzielili się najbliższymi planami, a trzeba przyznać, że kalendarz występów kabaret, w końcu laureat PAKI, ma ciasno wypełniony. Widocznie Polak w dzisiejszych czasach spragniony jest śmiechu, szczególnie z tego, co w normalnym życiu specjalnie nie śmieszy, a nawet wprost przeciwnie... Młodzi Panowie potwierdzają tendencje odrodzeniowe humoru politycznego, ale również rosnącą cenę metafory, dygresji,



*Kabaret Młodych Panów nie miał problemów z rozbawieniem prezydenta Adama Fudalego. Laureaci PAKI (od prawej) Robert Korólczyk, Bartek Demczuk, Mateusz Banaszkiwicz, Piotr Sobik i Łukasz Kaczmarczyk. Zdj.: r*

półślówek itp. zabiegów kamuflażowych.

Kabaret Młodych Panów pojawia się dość regularnie w TV, choćby za sprawą emisji materiałów z PAKI, nagrywa też dla Polsatu program z Piotrem Bałtroczykiem. Niewykluczone, że jesienny „Ryjek” stanie się za sprawą tej stacji i zabiegów KMP imprezą o znacznym zasięgu medialnym, wtedy fakt, że Rybnik zagłębiem kabaretowym jest, rozniesie się daleko i szeroko, sławiąc nasze piękne miasto i poczucie humoru jego mieszkańców...

(r)

## Noc w Muzeum

*c.d. ze strony 25*

inspirowaną sienkiewiczowska „Trylogią” prezentował Ryszard Kalamarz. Nie zapomniano o dzieciach, które zaproszono do plenerowej zabawy prowadzonej przez harcerzy Hufca ZHP Ziemi Rybnickiej. Do dorosłych natomiast skierowany był wykład A. Obuchowicza przybliżający terapię sztuką stosowaną w przypadku niektórych chorób psychicznych – nie zabrakło nawet chętnych do wystąpienia w roli podmiotu terapii... Można też było obejrzeć prace plastyczne pacjentów Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych.

W okolicy „dobranocki” Rafał Soliński i Marek Żyła z kabaretu Noł Nejm, czytając fragmenty „Czterech pancernych i psa”, próbowali obecnych ukolysać do snu, co się, na szczęście, nie udało, bo przecież przed północą wystąpił jeszcze kabaret o znamiennej nazwie N.O.C. I to wszystko na gapę i za friko, a dodać trzeba, że wszędzie wystawiono napoje i słodycze, w tym „firmowe” krówki... Na zewnątrz zaś do wejścia nieustannie zachęcał kataryniarz z instrumentem z 1879 r. i, mający również uzdolnienia parodystyczne, pucybut.

Przez kilka godzin przez Muzeum przetoczyły się prawdziwe tłumy witane, przejmowane i informowane przez wszystkich pracowników Muzeum, którzy tym razem wyszli „z pracy” grubo po północy. Gdyby nawet jedna dziesiąta gości wróciła do Muzeum po raz drugi, to już byłby sukces. Warto więc podjąć trud organizacyjny, by mieszkańcy Rybnika, w zupełnie wyjątkowej atmosferze mogli sięgnąć do własnych korzeni – zainteresować się historią miasta i rzemieślniczymi tradycjami Śląska.

(r)

## W maju o bibliotekach

**Z okazji majowego Tygodnia Bibliotek, Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli i Informacji „WOM” i Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Rybniku zorganizowali regionalną konferencję pod hasłem „Biblioteka mojego wieku”.**

Celem konferencji, która miała miejsce w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych, była popularyzacja działań innowacyjnych bibliotekarzy w naszym regionie oraz ukazanie stanu obecnego i perspektyw rozwoju komputeryzacji i informatyzacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

Uczestnicy konferencji – przedstawiciele m.in. Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Katowicach, a także bibliotek w Raciborzu, Czerwionce-Leszczynach, Wodzisławiu i Żorach oraz bibliotek rybnickich – Zespołu Szkół Urszulińskich i PBW – podzielili się refleksjami na temat wprowadzania nowych technologii i multimediów, ale podjęli również temat realizacji programu „Cała Polska czyta dzieciom”, promocji czytelnictwa, nowych sposobów katalogowania zbiorów, zbiórki książek na rzecz bibliotek polonijnych i in.

Wśród kilkunastu referatów przedstawionych przez pracowników bibliotek naszego regionu było wystąpienie wicedyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku Kornelii Delowicz, która przedstawiła rolę biblioteki, jako placówki dla każdego. Teksty wystąpienia zostaną opublikowane w kwartalniku RODNiIP „WOM” w Rybniku „Dialog Edukacyjny”.

(r)



*Do odwiedzenia Muzeum zachęcał kataryniarz.*



*Ekspresję ruchów podkreślają uderzenia dzwonek przytroczonych do stopy tancerki Jadwigi Moździerz.*



*Oryginalny kostium i taniec odzwierciedlają charakter pawia.*



*Wykonywany dawniej jedynie przez mężczyzn taniec Baris charakteryzuje się niezwyklej ekspresją oczu i wojowniczą postawą.*

# Świat orientu

**Obejrzałeś „Taniec z gwiazdami” i myślisz, że o tańcu wiesz już wszystko? Nic bardziej mylnego – a taki na przykład „Beskalan”, czy rytualny „taniec Pawia” lub wojowniczy „Baris”? Brzmia egzotycznie, jak rejon świata, z którego pochodzą. Znane są tylko wybranym, więc nie zatańczą ich „gwiazdy” z pierwszych stron gazet. Jednak nic straconego, przecież jest Dom Kultury w Chwałowicach i cykliczny „Wieczór sztuk”, tym razem orientalnych...**

Orientem powiało już podczas pierwszego z trzech tańców wieczoru – powitalnego kobiecego tańca Beskalan, który wywodzi się z wyspy Jawa. Ekspresję ruchów podkreślały dzwoneki przytroczone do stopy tancerki Jadwigi Moździerz – aktorki, choreografa i reżysera, która w Rybniku wystąpiła nie po raz pierwszy. Wcześniej jednak były to role sceniczne, m.in. szekspirowskiej „Julii” i „Ani z Zielonego Wzgórza”. Teraz zaprezentowała tańce, które poznała w Instytucie Sztuki Indonezyjskiej na Centralnej Jawie, dzięki stypendium, jakie otrzymała od rządu Republiki Indonezji. — *Kocham ten kraj nie tylko dlatego, że ma flagę w takich barwach jak Polska* — mówiła o fascynacji Indonezją i pasji, z jaką studiowała taniec tradycyjny, charakteryzując oraz historię kostiumu. Ten ostatni jest ważnym elementem rytualnego tańca pawia wykonywanego podczas ślubów. Tym razem J. Moździerz zaprezentowała go podczas „Wieczoru sztuk”, na który zaprosił ją Krzysztof Łapka. Taniec ten ma gwarantować nowożeńcom powodzenie i szczęście w miłości, a bogato zdobiony, oryginalny kostium oraz graja ruchów odzwierciedlały charakter pawia, który jest symbolem spełnienia i dostatku. J. Moździerz, siostra znanego muzyka jazzowego Leszka Moździera, została gorąco przyjęta przez publiczność, która jak zwykle po brzegi wypełniła salę DK w Chwałowicach. Szczególne uznanie wzbudził jej wojowniczy taniec Baris, wykonywany przed setkami lat w zamkniętych dla ogółu częściach świątyni hinduistycznych. Współcześnie tańczą go również kobiety, choć niewiele tancerek ma go w swoim repertuarze. Poza niezwyklej ekspresją oczu i dynamiczną, wojow-

niczą postawą na szczególną uwagę zasługiwał kostium, w którym pojawiła się J. Moździerz. To rekonstrukcja antycznego ubioru, niespotykanego w takiej postaci od prawie dwustu lat. Kostium inkrustowany jest marmurem, górskimi kryształami, muszlami, perłami, a nawet zębami i rybimi kręgosłupami. Wszystkie trzy stroje były wyjątkowe, o czym świadczy również czas ich ubierania. Na przygotowanie każdego z tanecznych występów J. Moździerz poświęcała około 25 minut, a przerwy na zmianę „toalety” wykorzystał podróżnik i fotograf, uczestnik 5 wypraw do Indii, Indonezji, Sri Lanki, Birmy i Laosu, Krzysztof Synowiec, który opowiadał o swoich podróżach. Jak mówił, tamtym rejonem świata zainteresował się już w dzieciństwie i marzył o sprawdzeniu czy informacje z książek podróżniczych są prawdziwe. — *Zawsze fascynowały mnie Indie, byłem tam 3 razy* — mówił. — *W Indiach wszystko jest inne – ludzie, zapachy i barwy...* O odmienności tego świata przekonywał publiczność prezentując slajdy nie tylko z Indii, ale też z Birmy, bajecznego Bali i wulkanicznej Jawy. Wyjątkowe portrety i zdjęcia autorstwa K. Synowca, trafiły również na wystawę „Na azjatyckich szlakach”, jaką pokaza-

no w chwałowickiej galerii „DeKa” (*na zdj.*). Jednak K. Synowiec udowodnił, że doskonale radzi sobie nie tylko w dalekich krajach, ale również... w kuchni. Wspólnie z żoną Justyną, z którą prowadzi w Rybniku bar wegetariański „Masala”, przygotował dla zmęczonych wirtualną podróżą, potrawę o nazwie „Samosa”, pod którą kryją się... pierogi indyjskie z farszem warzywnym, „Dal” czyli zupę z soczewicy i „Masala tea” – herbatę po indyjsku z oryginalnymi przyprawami i mlekiem.

Tego wieczora również miłośnicy plastyki mogli ocenić kunszt dalekowschodnich artystów. Wszystko za sprawą wystawy grafiki tajlandzkiej ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach, która weszła w posiadanie tych niecodziennych prac przy okazji organizowanego u siebie konkursu. I tak zakończyła się kolejna fascynująca podróż i „Orient (Chwałowice) express” mógł zatrzymać się na stacji końcowej... (S)



*Pomysłodawca orientalnego spotkania Krzysztof Łapka serwował potrawy przygotowane przez Krzysztofa Synowca i jego żonę Justynę. Zdjęcia: s*

# W życiu nie zawsze świeci słońce...

Fascynację żeglowaniem odkrył wiele lat temu, kiedy w klubie działającym przy Zalewie Rybnickim zdobywał pierwsze doświadczenia i stopnie żeglarskie. Jednak o tym, że żeglarstwo jest trudną, wymagającą żelaznej kondycji sztuką, Michał Popke przekonał się już podczas swojego pierwszego morskiego rejsu.



W dzieciństwie bardzo lubił aktywnie spędzać czas – pływał, jeździł na rowerze, a wraz z przyjaciółmi, godzinami „podglądał” doświadczonych kolegów pływających po Zalewie Rybnickim. Kiedy już na dobre połąkł żeglarskiego bakcyła, zapisał się na odpowiedni kurs i rozpoczął swoją żeglarską przygodę. Z czasem, „rybnickie morze” stało się dla niego zbyt małe, dlatego postanowił spróbować sił na większym akwenie i „rzucić się” na naprawdę głęboką wodę.

Do żeglowania wybrał Morze Bałtyckie – zimny, znany z trudnych warunków atmosferycznych i pełen wyzwań rejon, dogodny do uprawiania sportów ekstremalnych, jakim z pewnością jest pływanie deszczową nocą, przy niskiej temperaturze i w porywistym wietrze. Podczas rejsu bałtyckimi szlakami można sprawdzić się i zweryfikować swoje umiejętności. A to właśnie najbardziej fascynuje naszego bohatera. — *Ciepłe morza np. Śródziemne czy Adriatyckie są oczywiście piękne i pełne uroku, ale w tej chwili to Bałtyk jest dla mnie wyzwaniem. Lubię wyzwania, które pozwalają mi sprawdzać się w trudnych warunkach i właśnie takie stawiam przed sobą. W życiu nie chodzi o to, żeby było łatwo* — mówi Michał Popke.

W trakcie rejsów odwiedził nie tylko porty Polski, ale również Danii – Kopenhagę, Rodvig, Korsor, Helsingor, Niemiec – Sassnitz

i Travemünde, Szwecji – Ystad, Helsingborg, Nynashamn i Sztokholm, oraz łotewską Lipawę i litewską Kłajpedę. Dopłynął też do kilku wysp – należącego do Danii Bornholmu oraz do szwedzkiej Gotlandii. Najcieplej wspomina ostatnią wyprawę zorganizowaną w ramach międzynarodowej, morskiej imprezy Baltic Sail. Uczestniczące w żeglarskim zlocie żaglowce wypływają z kilku głównych bałtyckich portów, m.in. z Amsterdamu, Liverpoolu, Malmö i Tallina. Po drodze odwiedzają interesujące je porty, a po kilkunastu dniach żeglowania cumują w niemieckim Travemünde. Tam odbywa się finałowa parada jednostek, która na wszystkich robi ogromne wrażenie. — *Każdy żaglowiec reprezentuje swój port i kraj, z którego pochodzi. To niesamowite przeżycie móc podziwiać ich piękno w świetle zachodzącego słońca* — wspomina Michał.

Wspólne żeglowanie, regaty oraz biesiady przy muzyce i szantach są okazją do poznania wielu ciekawych ludzi, wymiany doświadczeń i snucia długich, morskich opowieści. Choćby o początkach żeglowania, które w przypadku Michała Popka z pewnością nie należały do najłatwiejszych. Kiedy kilka lat temu przygotowywał się do swojego pierwszego morskiego rejsu czuł, że pływanie po morzu to coś, co naprawdę chce robić w życiu. Jednak szybko okazało się, że Bałtyk niechętnie wita młodych,

niedoświadczonych wilków morskich. — *Byłem pełen entuzjazmu. Gdy wsiadałem na statek, który miał dopłynąć do Kopenhagi, wydawało mi się, że wszystko przebiegnie bez żadnych komplikacji, pogoda dopisze, a rejs będzie „łatwy, lekki i przyjemny”. Jakże się myliłem... Od razu zostałem rzucony na głębokie wody – dosłownie i w przenośni!* — wspomina Michał. Bałtyk pokazał, jak wiele pokory trzeba mieć wobec morskiego żywiołu. Pogoda nagle się załamała, a pierwsze trzy dni rejsu zdominowały przejmujące zimno i deszcz, którego krople targane przez porywisty wiatr uderzały prosto w twarz. Na wysokości przyładka Arkona, w północnej części Rugii, pogoda załamała się już do tego stopnia, że jacht nie płynął, a skakał po falach. Kapitan podjął decyzję o zrzuconiu żagli i wykorzystaniu silnika, ponieważ istniało bardzo duże prawdopodobieństwo zniszczenia ożaglowania. Choroba morska, która wtedy zaatakowała Michała, dodatkowo utrudniła niełatwe już chwile. — *Nocą zawróciliśmy i wpłynęliśmy do najbliższego portu w Niemczech, by tam przeczekać noc. Wtedy zacząłem się zastanawiać, czy rzeczywiście żeglowanie jest tym, czego chcę i czy morze naprawdę tak mnie fascynuje. Te pierwsze trzy dni dały mi mocno w kość* — przyznaje. Jednak chwile zwątpienia minęły wraz z porannym słońcem. Jacht wypłynął w dalszą podróż i szczęśliwie dotarł

do portu w Kopenhadze. Tam czekały już tylko przyjemne doznania – zwiedzanie malowniczej stolicy Danii, podziwianie wspaniałej przyrody i czas na przemyślenia. Ta trudna przygoda uświadomiła naszemu pasjonatowi, że w trakcie rejsu, tak samo jak i w życiu, nie zawsze świeci słońce, a mozolne, czy nawet dramatyczne początki, nie przekreślają szans na pozytywne zakończenie przedsięwzięcia.

Zresztą Morze Bałtyckie nie szczędziło M. Popkowi ekstremalnych przeżyć. W trakcie rejsu do Sztokholmu załoga niemalże straciła kapitana, który podczas wypychania grota został wyrzucony przez silny wiatr poza burtę i zawisnął na bomie grota. W trakcie innego rejsu niemal doszło do zderzenia z ponad 50. metrowym tankowcem. Statek, który według oceny kapitana płynął w innym kierunku, nagle zmienił kurs i w ciągu kilku minut znalazł się w niebezpiecznie bliskiej odległości. — *Wtedy mogło dojść do zderzenia, ponieważ statek płynął prosto na nas. Prawdopodobnie załoga tej jednostki nie zauważyła naszego jachtu, mimo, że powinniśmy być wykryci przez radary. Czasami, właśnie z powodu zaniedbań załogi, która np. nie spojrzyła na radar, dochodzi do wypadków na morzu. Na szczęście ta historia zakończyła się pomyślnie, ale był to naprawdę trudny moment* — opowiada M. Popek.

Dzisiaj, bogatszy o te doświadczenia, lubi sprawdzać się w trudnych sytuacjach i stawiać przed sobą ambitne zadania. Jak twierdzi, satysfakcja z osiągnięcia celu jakim jest zwycięstwo nad kapryśną naturą i szczęśliwy powrót z trudnego rejsu jest nie do przecenienia. To daje mu energię do dalszego życia i do realizacji innych zadań już na lądzie. Żeglarsstwo jest szkołą życia, a morze kształtuje charakter – uczy pokory, podejmowania szybkich decyzji i odpowiedzialności za siebie i innych. Wyrabia siłę ducha, odporność na stres i umiejętność współpracy. Dzięki temu „ładowe” porażki nie przytłaczają.

Wszelkie trudności, z jakimi rybnicki żeglarz spotyka się w trakcie rejsów, rekompensują mu wspaniałe porty i dzika przyroda północnej Europy – skalne wybrzeża, wschody i zachody słońca, blask księżyca, powiew wia-

tru, zapach morskiej bryzy czy możliwość odwiedzenia historycznych miejsc. Jedne z najpiękniejszych wspomnień wiążą się ze zwiedzaniem wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO zamku Kronborg (znanego jako zamek Hamleta) w północnej Danii, wyspy Bornholm czy szwedzkiego Sztokholmu.

Emocje związane z rejsem zostają jeszcze długo po zejściu na ląd. Po powrocie „do domu” nie jest łatwo powrócić do spokojnego życia, bo „morskie falowanie” pozostaje w człowieku na długo. — *Jeszcze kilka dni po zakończeniu rejsu czuję, że cały świat się kołysze. Idę ulicą, siedzę przy biurku w pracy i wydaje mi się, że wszystko wokół faluje.* Co więcej, zaraz po powrocie nasz pasjonat marzy o wypłynięciu w kolejną morską podróż. Niestety, studia oraz praca w firmie świadczącej usługi finansowo–ubezpieczeniowe, nie pozwalają na częste wyjazdy, co jednak nie przeszkadza mu w planowaniu następnych wypraw. Każdą z nich poprzedzają staranne przygotowania. By ustalić szczegóły eskapady, załoga spotyka się jeszcze na lądzie. Wszyscy wspólnie omawiają cel, trasę i organizację

## Szukamy pasjonatów!

Masz nietypową pasję, nie związaną z Twoim zawodem? Jesteś kulturystą i układasz origami, na co dzień pracujesz w bibliotece, a popołudniami uprawiasz sporty ekstremalne, hodujesz kanarki i jesteś księdzem, masz kolekcję szklanych słonków, a wieczorami stoisz „na bramce”? To powód do dumy, nie ukrywaj swoich nietypowych pasji; zadzwoń (032/42 288 25) opowiemy o Tobie i Twoim hobby na naszych łamach. **Szukamy „pozytywnie zakręconych” rybniczian!**

rejsu oraz analizują dane techniczne jachtu, który przez kilkanaście dni będzie ich domem i miejscem pracy jednocześnie. Precyzyjne przygotowanie pozwoli na szybką reakcję w razie problemów technicznych lub nagłego załamania pogody. Na krótko przed wyruszeniem w podróż pozostaje już tylko sięgnąć po fachową literaturę, by odświeżyć wiedzę z zakresu nawigacji, meteorologii i dowodzenia jachtem, a przy pakowaniu plecaka pamiętać o żeglarskim „niezbędniku” – ciepłym ubraniu, gumowcach, śpiworze i sztormiaku... — *Jest jeszcze tyle ciekawych i nieodkrytych przeze mnie portów – bajeczne norweskie fiordy, malownicze Wyspy Alandzkie, czy Amsterdam – cel wszystkich żeglarzy* — wymienia jednym tchem Michał Popek. Który z nich będzie następny?...

(D)



# Rybnik, ocalić od zapomnienia...

Właśnie taki tytuł nosi strona internetowa kryjąca się pod adresem <http://zapomniany.rybnik.pl>, za którą stoi grupa kilkunastu historyków-pasjonatów z Rybnika i okolic.

O swoich celach mówią krótko: — *Nie możemy dopuścić, aby w niepamięć poszła historia naszego miasta i okolic, zwłaszcza ta najnowsza, z XX wieku. Dlatego powstała ta strona internetowa* — wyjaśnił Adam Woźniczka, jeden z pomysłodawców przedsięwzięcia. Wszyscy działają społecznie, także administrator strony Krzysztof Hawrylewicz. Jednak za ludźmi związanymi z projektem „Ocalić od zapomnienia” nie stoją tylko działania wirtualne w Internecie, ale także pewne konkretne inicjatywy. Większość z nich należy do ogólnopolskiego stowarzyszenia „Pro Fortalicium”, które zajmuje się odbudową starych fortyfikacji. Dlatego w tej chwili głównym celem grupy jest remont jednego z trzech polskich schronów piechoty z września 1939, jakie znajdują się w Rybniku. Załatwiane są ostatnie formalności i już niedługo ruszą zapewne prace przy schronie na Wawoku. Ma zostać odtworzone jego oryginalne wyposażenie, po czym zostanie on udostępniony do zwiedzania. — *Myslimy o wyjściu z oferty do szkół, aby mogły one przy schronie organizować lekcje dla dzieci i młodzieży o II Wojnie Światowej i Rybniku podczas okupacji. Chcemy też promować historię miasta i dlatego mamy zamiar organizować na stronie liczne konkursy z oryginalnymi i ciekawymi nagrodami* — mówił Wojciech Wolicki, współautor strony.

Jak się okazuje, Rybnik skrywa jeszcze wiele tajemnic i zagadek. Wystarczy się rozejrzeć wokół, by zobaczyć, jak wiele budynków w mieście nosi ślady dramatycznych wydarzeń. Pewne wątki z historii miasta, choć już dawno opisane, wciąż budzą wiele wątpliwości, a niektóre są w ogóle pomijane i otoczone mgłą tajemnicy. Niewiele osób wie, że przez pewien czas dowódcami w rybnickim 75 pułku piechoty był Henryk Sucharski, późniejszy obrońca Westerplatte, czy Stanisław Sosabowski, późniejszy generał dowodzący polskimi spadochroniarzami pod Arnhem. Historycy związani z „Ocalić od zapomnienia” mają już na swoim koncie kilka sukcesów, jak choćby odnalezienie poligonu strzeleckiego rybnickiego 75 pułku piechoty. Na stronie starają się też odtworzyć życie miasta z okresu powstań śląskich czy dwudziestolecia międzywojennego. **Liczą na kontakt z mieszkańcami miasta, którzy dawny Rybnik i jego okolice pamiętają lub znają z opowiadań.** Mają może stare fotografie lub ciekawe dokumenty i mogliby o nich opowiedzieć. Już w tej chwili w twórcami strony współpracuje Jerzy Klistala, badacz rybnickiego podziemia i autor książek o rybniczaniech, więźniach KL Auschwitz, który publikuje cykl artykułów na stronie internetowej.

Autorzy strony zapraszają wszystkie chętne osoby, które znają lub chcą poznać nasze miasto i jego historię, do współpracy. Proszą o kontakt na forum internetowym pod adresem <http://forum.zapomniany.rybnik.pl/index.php> lub pozostawienie kontaktu w redakcji „Gazety Rybnickiej”.

Fr

Park Św. Wawrzyńca w Boguszowicach Starych, 18 maja, w dniu rodzin Ojca Świętego, rozświetlały liczne znicze, pochodnie oraz przede wszystkim blask dużego ekranu.

## Boguszowianie u Jana Pawła II

W ciszy parku, szmerze modlitwy i wspólnym śpiewaniu Niezależna Drużyna Harcerzy Starszych wraz z mieszkańcami świętowała urodziny naszego papieża Jana Pawła II. Jednak tym, co w tym dniu robiło największe wrażenie, były zdjęcia Jana Pawła II, z... mieszkańcami Boguszowic, wykonane w czasie pielgrzymek w kraju, w Rzymie i przy innych okazjach, których nikt, kto zetknął się z Ojcem Świętym, nie zapomni... Harcerze przez cały tydzień zbierali zdjęcia, które następnie skanowali, po to, by je wyświetlić na dużym ekranie w trakcie uroczystości. W ten sposób wspólnie udało nam się poznać papieża – Polaka jako kogoś bliskiego i serdecznego, do kogo można było „wpaść z wizytą”. Najważniejsze jednak, żeby po tej wizycie zabrać ze sobą do domu nie tylko zdjęcia, które można pokazać znajomym (chwala i wielkie podziękowania tym, którzy zdecydowali się podzielić tymi drogimi pamiątkami). Ważne, aby zapamiętać, chociaż jedno ze zdań, jakie do nas kierował Jan Paweł II. Niezależna Drużyna Harcerzy Starszych doskonale zapamiętała jedno z nich: „*Musicie od siebie wymagać, nawet, jeśli inni od was nie wymagają.*”



## Targi Pracy

c.d. ze strony 16

potrzebują coraz młodszych pracowników – jedna z firm poszukiwała nawet absolwentów gimnazjów do praktycznej nauki w zawodzie monter instalacji sanitarnej i c.o. Nie brakowało też propozycji dla osób z wykształceniem wyższym. W cenie są przede wszystkim absolwenci szkół politechnicznych i ekonomicznych – inżynierowie różnych specjalności (najlepiej z uprawnieniami budowlanymi), technolodzy, informatycy, konstruktorzy oraz ekonomiści. W znacznie gorszej sytuacji są absolwenci uniwersytetów. Problemy ze znalezieniem zatrudnienia zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami mają socjolodzy, politolodzy, pedagodzy, czy specjaliści ds. marketingu i zarządzania. Dla nich szansą mogą być kursy czy studia podyplomowe, które

pozwolą na przekwalifikowanie lub uzupełnienie wykształcenia. — *Firmy potrzebują dobrych pracowników, ludzi z szerokimi horyzontami, a takimi z pewnością są absolwenci kierunków humanistycznych. Jeśli więc będą elastyczni i gotowi na uzupełnienie wykształcenia, łatwiej im będzie znaleźć pracę. W dzisiejszych warunkach pracownicy muszą być przygotowani na to, że szkolić się trzeba przez całe życie* — dodaje T. Bierza.

Nie bez znaczenia dla lokalnego rynku pracy pozostaje również migracja zarobkowa do krajów Unii Europejskiej. Masowe wyjazdy w poszukiwaniu lepszego życia i lepiej płatnej posady z pewnością przyczyniły się do spadku bezrobocia. Ta sytuacja nie ominęła również naszego miasta. Mimo, że spośród kilku tysięcy bezrobotnych zarejestrowanych w ub. roku w tutejszym urzędzie pracy zagranicę wyjechało jedynie 105 osób, to dla wielu rybniczanie Anglia, Irlandia czy Szkocja wciąż pozostają „ziemią

obiecana”. — *Problemem migracji zarobkowej dotyczy przede wszystkim firm. Wielu pracowników opuszcza kraj, a my staramy się na ich miejsce kierować bezrobotnych. Niestety, nie zawsze mają oni tak wysokie kwalifikacje i tak duże doświadczenie, jak ich poprzednicy* — przyznaje Teresa Bierza.

Tegoroczne Targi Pracy potwierdziły tendencję charakterystyczną dla wielu innych regionów kraju – pracodawcy coraz częściej odczuwają braki kadrowe i to oni zabiegają o to, by przyciągnąć do siebie fachowców. Ta sytuacja ma również swoje dobre strony – firmy starają się bardziej dbać o pracowników, a najlepsi są doceniani i na dłużej wiążą się z przedsiębiorstwem, w którym pracują. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że oferty przedstawiane przez rodzime firmy i instytucje będą na tyle kuszące, że skutecznie zniechęcą rodaków do poszukiwania zatrudnienia zagranicą. (D)



Na początku czerwca Rybnik na kilka dni zamieni się w „małą Francję”, a to za sprawą kolejnych Dni Francuskich i gości z partnerskiego Mazamet, których nasze miasto będzie podejmować.

Jednocześnie w tym samym czasie będziemy gościć przedstawicieli z partnerskiej Karwiny, którzy do Rybnika przyjadą razem z zespołem majorettek.

Przyjadą członkowie Towarzystwa Rybnik–Mazamet, które nasze miasto i Polskę znają, ale i osoby, które swoje wyobrażenia o naszym kraju będą z rzeczywistością konfrontować po raz pierwszy. Część gości podejmować będą rybnickie rodziny, co może być dodatkową okazją do bezpośredniej integracji.

Zaprezentuje się również „grupa artystyczna”, w której skład wchodzi plastyczka wykonująca figurki do szopki, nazywana we Francji santonière, a także zespół tańca towarzyskiego i regionalnego, zespół muzyczny Saint Raphaël oraz mim.

#### Goście z Francji wystąpią:

- **6 czerwca o godz. 12.30** na festynie integracyjnym „Szkoły Życia” w ośrodku w Chwałęcicach
- **7 czerwca o godz. 17.00** na festynie w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Wodzisławskiej
- **9 czerwca o godz. 14.30** na festynie z okazji Dnia Dziecka w parku Kozie Góry w dzielnicy Meksyk od godz. 15.00 na festynie w dzielnicy Maroko–Nowiny, przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 przy ul. Orzepowickiej.

Natomiast **8 czerwca o godz. 15.00** na Rynku, oprócz francuskich artystów mieszkańcy naszego miasta będą również mieli okazję zobaczyć czeskie majoretki.

Goście spotkają się również z prezydentem miasta, przedstawicielami instytucji i organizacji działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych, członkami Stowarzyszenia Współpracy Międzynarodowej Rybnik–Europa, które, wspólnie z miastem, jest współorganizatorem Dni... odwiedzają siedzibę i spotkają się z członkami Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rybniku, wysłuchają koncertu w szkole muzycznej, zwiedzają miasto, a także Pszczyń, Kraków i Wieliczkę oraz Wrocław.



Program „Europa dla obywateli”

Projekt realizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Projekt odzwierciedla jedynie stanowisko jego autora i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w nim zawartość merytoryczną.

Rada Dzielnicy Maroko–Nowiny i Stowarzyszenie Przyjaciół Dzielnicy Maroko–Nowiny „Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam” zapraszają na

## rodzinny festyn

9 czerwca od godz. 14.00

na boiskach przy ZSP 3, ul. Orzepowicka

Gwiazdą wieczoru będzie zespół „Happy End”, a w programie również występ gości z Francji (zespół taneczny i instrumentalny), IV Spartakiada Przedszkolaków, uroczyste podsumowanie konkursu plastycznego pt. „Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam”, połączona z rozdaniem nagród i otwarciem wystawy pokonkursowej, loteria fantowa z losowaniem nagród, punkt medyczny (bezpłatne konsultacje i badania lekarskie), malowanie tatuaży, „wesołe miasteczko”, stoisko z napojami i małą gastronomią.

Szczegóły u organizatora, tel. 032 42 23 381 (wtorki, godz. 10.00–11.30, piątki, godz. 17.00–18.30) oraz na plakatach.

Rada Dzielnicy Zamysłów zaprasza na

## festyn

9 czerwca od godz. 15.00

boisko przy Szkole Podstawowej Nr 6 przy ul. Wodzisławskiej

W programie występ orkiestry dętej kop. „Chwałowice”, dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 6, zespół Hajer Kapela, a do tańca przygrywać będzie grupa New–Day, loteria fantowa, plac zabaw oraz gry i zabawy dla dzieci, sprzedaż domowych wypieków, świeże potrawy z grilla oraz napoje.



## XVI Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Lira” Rybnik 2007

22 – 24 czerwca

Podczas tegorocznej imprezy, objętej honorowym patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego, marszałka województwa i prezydenta Rybnika, zaprezentują się orkiestry z Czech, Słowacji, Węgier, Ukrainy, Chorwacji, Włoch i Polski.

#### 22 czerwca, piątek

- **godz. 14.30** – Parada orkiestr z ul. Sobieskiego na Rynek
- **godz. 15.00–16.30, Rynek** – inauguracja Festiwalu – prezentacja orkiestr i zespołów tanecznych, oficjalne otwarcie, koncert połączonych orkiestr oraz konkurs zespołów tanecznych i majorettek o Puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
- **godz. 15.00–23.00, Niedobczyce** – Muszla Koncertowa w Parku im. H. Czempieła – popisy artystyczne zespołów festiwalowych

#### 23 czerwca, sobota

- **godz. 8.30–15.50, DK Niedobczyce** – przesłuchania konkursowe orkiestr
- **godz. 15.00–22.00** – koncerty plenerowe w miastach ościennych i dzielnicach Rybnika (szczegóły na plakatach)
- **godz. 15.00–22.00 – Niedobczyce** – Muszla Koncertowa w Parku im. H. Czempieła – koncerty festiwalowe orkiestr i zespołów

#### 24 czerwca, niedziela

- **godz. 15.00–18.00** – koncerty plenerowe w miastach ościennych i dzielnicach Rybnika (szczegóły na plakatach)
- **godz. 15.00–22.00 – Niedobczyce** – Muszla Koncertowa w Parku im. H. Czempieła – koncerty festiwalowe orkiestr i zespołów
- **godz. 19.00–20.30, Teatr Ziemi Rybnickiej**

#### Koncert Galowy Laureatów Festiwalu i Międzynarodowej Orkiestry „Silesia”

**Honorowy patronat:** Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałek Województwa Śląskiego, Prezydent Miasta Rybnika, Starosta bieruńsko–łędziński

**Patroni medialni:** Tygodnik Regionalny Nowiny, Rybnik po godzinach, Gazeta Rybnicka, Studio Filmowe „Wideo Art”, Radio 90, Radio Vanessa, portal rybnik.com.pl, portal rybnik.pl

**Sponsorzy Festiwalu:** Remontex Rybnik–Niedobczyce, Wielton Wieluń o/Rybnik, Market Budowlany OBI

Projekt jest współfinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach

Dyrekcja Liceum i Stowarzyszenie Przyjaciół II LO w Rybniku oraz Rada Dzielnicy „Północ” serdecznie zapraszają wszystkich sympatyków szkoły na tradycyjny

## Piknik Przyjaciół II LO,

piątek, 15 czerwca, od godz. 16.00

Piknik jest coroczną imprezą podsumowującą rok szkolny, mającą na celu integrację uczniów, ich rodziców, nauczycieli, absolwentów i przyjaciół szkoły oraz prezentującą osiągnięcia artystyczne młodzieży.

Piknikowi nieodmiennie towarzyszy dobra muzyka i wspaniała atmosfera. W tym roku, prócz tradycyjnej jazzowej atmosfery, zapraszamy naszych gości na koncert rockowy i do zabawy w latynoamerykańskim rytmie gorącej salsy. Wśród atrakcji muzycznych m.in.: zespół Underground, Edi Sanchez z grupą „The Latin Lovers Band”, Big–Band kop. „Jankowice”.

Także w tym roku zapraszamy do udziału w konkursach, loterii fantowej oraz na aukcję obrazów.



## Dzień Dziecka na Rynku

Dorośli dzieciom, 3 czerwca

pod patronatem Prezydenta Miasta Rybnika

- **godz. 14.00** – koncert laureatów VIII Rybnickiego Festiwalu Młodych Talentów im. I. Jeszka, koncert laureatów XXV Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. T. Paprotnego.
- **godz. 15.30** – „W krainie dalmatyńczyków” – program oparty na piosenkach, konkursach, grach i zabawach dla dzieci prowadzony przez duet artystów Gliwickiego Teatru Muzycznego z udziałem Teatru Tańca „Mirago” z RCK.
- **godz. 18.00** – Złożenie życzeń dzieciom i podziękowanie sponsorom imprezy przez prezydenta Rybnika i dyrektora RCK.
- **godz. 18.15** – koncert Big Bandu Jarosława Grzybowskiego z Bielska Białej – w repertuarze piosenki dla dzieci (program 90 minut).

Ponadto: Malowanie „buziek”, zjeżdżalnie dla dzieci, gry play station

**Patronat medialny:** Tygodnik Regionalny „Nowiny”, Radio 90, Portal internetowy [www.rybnik.com.pl](http://www.rybnik.com.pl), Wideoart

**Sponsorzy:** Utex, Media Markt, Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Euromot, Tenneco Automotive Polska.

**Współorganizatorzy:** Dom Kultury Chwałowice, Śląskie Centrum Muzyczne Muzyka i Ruch, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3.

### VIII Rybnicki Festiwal Młodych Talentów im. I. Jeszka 2 czerwca, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II st. im. Szafranków

sale kameralna i koncertowa – przesłuchania konkursowe I i II etapu konkursu;

**godz. 18.00** – koncert galowy – ogłoszenie werdyktu jury;

**3 czerwca, Rynek, godz. 14.00** – koncert laureatów

Wszystkie etapy festiwalu są dostępne dla publiczności.

Zapraszamy! Szczegóły na afiszach i u organizatora: tel. 0601 837 815

## Festyn na „Kozich Górach”

Kilka dni później, bo 9 czerwca, ale bardzo serdecznie na festyn z okazji Dnia Dziecka zaprasza Rada Dzielnicy Meksyk. Już od **godz. 14.00** w Parku Kozie Góry dzieci będą mogły wziąć udział w grach i zabawach oraz loterii fantowej, w której nie będzie pustych losów! W czasie festynów wystąpią też goście z francuskiego Mazamet, zaproszeni do udziału w Dniach Francuskich. (Zobacz też str. 35)

### Uwaga konkurs!

## Jeden wiersz na RDL

W programie tegorocznych, XXXVIII Rybnickich Dni Literatury, znajdzie się Konkurs Jednego Wiersza, który ogłasza organizator imprezy, Rybnickie Centrum Kultury.

Konkurs ma charakter otwarty, a tematyka prac dowolna, byleby wiersz nie był nagrodzony w innych konkursach. Mogą w nim wziąć udział osoby, które ukończyły 15 rok życia.

Prace należy przesyłać na adres: Rybnickie Centrum Kultury, 44-200 Rybnik, ul. Saint Vallier 1, w terminie do 31 sierpnia br.

Szczegóły regulaminu na stronie [www.kultura.rybnik.pl](http://www.kultura.rybnik.pl)



### Program na czerwiec

- **4.06.** – „Borat”, prod. USA 2006 r., komedia, 84 min., reż.: Larry Charles, wyk.: Sacha „Baron” Cohen, Pamela Anderson;
- **11.06.** – „C.R.A.Z.Y.”, prod. Kanada, 2005 r., dramat, 127 min., reż.: Jean-Marc Vallée, wyk.: Michel Côté, Marc-André Grondin;
- **18.06.** – „Scoop – Gorący temat”, prod. Wielka Brytania, USA, 2005 r., komedia, 96 min., scenariusz i reżyseria: Woody Allen, wyk.: Scarlett Johansson, Woody Allen;
- **25.06.** – „Sin City – Miasto Grzechu”, prod. USA, 2005 r., akcja/kryminał, 124 min., reż.: Frank Miller, Robert Rodriguez, wyk.: Mickey Rourke, Bruce Willis.

Wszystkie seanse rozpoczynają się w RCK o **godz. 19.30**, szczegóły: [www.dkf.rybnik.pl](http://www.dkf.rybnik.pl)

### Konkurs na wianek świętojański!

## Powitanie lata z Kayah!

Najwyższy czas przypomnieć, że idzie lato! W Rybniku jego powitanie nastąpi w sobotę 23 czerwca w ośrodku rekreacyjnym w Kamieniu, a gwiazdą wieczoru będzie Kayah z zespołem.

Zabawa przy muzyce rozpocznie się już o 16.00, po czym zostanie rozstrzygnięty dzielnicowy konkurs na najpiękniejszy wianek świętojański. Udział w nim mogą wziąć zarówno dzieci, młodzież i osoby dorosłe (osobne kategorie), rywalizować „na wianki” będą również rady dzielnic. Wystarczy dostarczyć wianek do specjalnego punktu w czasie trwania imprezy, a wcześniej przeczytać dokładny regulamin na stronie [www.kultura.rybnik.pl](http://www.kultura.rybnik.pl). Wianki zostaną wystawione na scenie, a potem zostaną puszczane na wodę w Kamieniu. Swoją „świętojański” konkurs przygotował też Focus Park.

O godz. 18.30 zagra rybnicki zespół Cameleon bRASS. Duży 12-osobowy skład prezentuje mieszankę pop z elementami rocka, fanky i latino.

O 19.15. koncert zespołu Psio Crew – inaczej Elektro-Góralskiej Kapeli Ziomalskiej z Bielska-Białej. Oryginalny projekt muzyczny stworzyła grupa bielskich górali – miłośników folkloru beskidzkiego. Kayah wystąpi o **godz. 21.00**.

Zaplanowano również wiele innych atrakcji: dla dzieci dmuchane zjeżdżalnie i karuzele, a dla wszystkich rozgrywki sportowe, liczne punkty gastronomiczne, zaś na zakończenie rozpalenie ognisk i sztuczne ognie.

## Zaprosili nas

- **RCK** na otwarcie wystawy fotografii i malarstwa Wiesławy Hołyńskiej (26 kwietnia).
- **DK Niewiadom** na wystawę fotografii Aleksandry Fross „Wędrowanie” (4–30 maja).
- **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna** na „Dzień Otwarty” oraz podsumowanie Dni Promocji Zdrowia (15 maja).
- **Szkoła Podstawowa nr 16** na międzyszkolny konkurs matematyczno-przyrodniczy „Leśne podchody” (16 maja).
- **Grupa Teatralna „Megiery Art”** na prapremierę spektaklu „Kobra-Nocka” (17 maja).
- **Szkoła Podstawowa nr 12 w Zebrzydowicach** na święto Patrona Szkoły kardynała Stefana Wyszyńskiego (19 maja).
- **Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej i organizatorzy** na VI Dni Ziemi, Wody i Powietrza (21–23 maja, więcej w następnym numerze).
- **Dom Kultury Niewiadom oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2** na wernisaż wystawy „Książka – zapomniany wynalazek” (21 maja).
- **Przedszkole nr 10** na indywidualne szachowe mistrzostwa przedszkolaków (21 maja).
- **DK w Chwałowicach** na wycieczkę do Muzeum Browarnictwa w Tychach (26 maja) oraz na premierę spektaklu „Pałac kłapsów” wg Pascala’a Brucknera w wykonaniu grupy „Na etapie wirowania”, działającej przy DK Chwałowice (25 maja).
- **Muzeum w Rybniku** na wernisaż wystawy „Sztuka sakralna Tybetu” (28 maja, więcej w następnym numerze).



## NOCNE PROWOKACJE!

W programie:

### H to H – spektakl performance w wykonaniu Biño Sautizvy

Intymny spektakl aktora, tancerza, akrobata i reżysera w jednej osobie, na pograniczu teatru ciała, współczesnego tańca i pantomimy. Perfekcja, z jaką wykonawca operuje własnym ciałem sprawia, że „H to H” jest przedstawieniem na wskroś oryginalnym.

Mający polskie korzenie Biño dyplom reżyserii zdobył na Uniwersytecie w Porto Alegre (Brazylia), mieszka, tworzy i studiuje w Paryżu.

### Half Life – Michael Ackerman

Oryginalna projekcja video, na którą składa się cykl następujących po sobie jedna po drugiej fotografii tworzących spójną całość, a której towarzyszy starannie dobrana przez samego artystę muzyka. M. Ackerman urodził się w Tel Avivie, od dziecka mieszka w Nowym Jorku. Od lat studenckich nieustannie fotografuje, a jego ulubionym tematem są miejskie peryferia i zamieszkujący je ludzie: bezdomni, prostytutki, włóczędzy, uliczni szaleńcy. Autor współpracował z muzykami, filmowcami, ciągle podróżował, zdobywając tematy do swoich prac.

22 czerwca, godz. 20.00, bilety 15 i 20 zł.

Więcej informacji: [www.kultura.rybnik.pl](http://www.kultura.rybnik.pl); [www.masquera.go.pl](http://www.masquera.go.pl)

• • •

### Taniec, pantomima

## Warsztaty artystyczne

Brazylijski aktor, tancerz, akrobata, reżyser Biño Sautizvy (patrz wyżej), poprowadzi w RCK warsztaty teatralno-taneczne. Wszystkich chętnych zainteresowanych tańcem, pantomimą i pracą z ciałem zaprasza Rybnickie Centrum Kultury, Teatr MasQuera oraz pismo „Spotkania ze Sztuką”.

Skorzystaj z szansy ze spotkania z oryginalnym artystą!

21 czerwca (czwartek) – w godz. 10.00 – 15.00

22 czerwca (piątek) – w godz. od 13.00 do 16.00.

Koszt dwudniowych warsztatów – 50 zł

## Tańczący z aniołami

Wyobraźmy sobie, że anioły są wśród nas. Spotkamy je codziennie, jednak nie rozpoznajemy, więc nie zawsze potrafimy zmienić się na lepsze... Gestem i ruchem powiedzieli o tym członkowie Teatru Tańca „Mirago” działającego przy Rybnickim Centrum Kultury. Premierowy spektakl „Anioły” jest przełomem w dotychczasowej działalności grupy.

Zmiany zapoczątkowała już nowa nazwa zespołu, który przez pierwsze trzy lata istnienia funkcjonował jako „Mały Teatr Tańca” – ze względu na wiek tańczących i repertuar, zbliżony raczej do rewii czy widowiska tanecznego. Jednak jak mówi Izabela Barska – Kaczmarczyk, wiek, doświadczenie i pewna dojrzałość sceniczna tancerzy oraz fakt ukształtowania się pewnej formy i stylu skłoniły do zmiany nazwy i charakteru. Przemianę potwierdził

Teatr Tańca „Mirago” przekonywał,  
że anioły są wśród nas... Zdj.: s



## Otwarta na nowe...

Koncert świetnej wokalistki jazzowej Grażyny Auguścik, która przyjechała z Chicago, gdzie od kilkunastu lat mieszka, nie zapełnił wprawdzie sali Teatru Ziemi Rybnickiej do ostatniego miejsca, ale przyciągnął najwierniejszych fanów gatunku.

Artystce, której czytelnicy „Jazz Forum” przyznali tytuł wokalistki jazzowej 2006 roku, towarzyszyli trzej amerykańscy muzycy: znakomity gitarzysta z dużym dorobkiem i doświadczeniem John McLean oraz dwie nadzieje chicagowskiej sceny jazzowej – basista Matt Ulery i perkusista Jon Deitemyer. Występ w naszym mieście był jednym z etapów długiej trasy koncertowej po naszym kraju z wypadami do Paryża, Monachium i Dublinu. Grażyna Auguścik wciąż się rozwija, wciąż



eksperymentuje, jest otwarta na młodych i nowe trendy, a nawet je sama tworzy. Na scenie korzysta z nowoczesnych zdobyczy techniki, by wzbogacić brzmienie swojego głosu, o którym zachwyceni krytycy amerykańscy pisali, że „...otwiera on nowe możliwości w świecie jazzu”.

Usłyszeliśmy utwory kompozytorów współczesnych, ale również standardy i trochę ludowości, którą G. Auguścik bardzo lubi. Niezwykle w jazzowej aranżacji i do tego częściowo po angielsku brzmi nasz evergreen „W murowanej piwnicy...”. Kończąca owacja dla wokalistki i muzyków zatarła jej

mięmy nadzieję, wrażenie, że początkowo z widowni wiało chłodem... Oklaski dla amerykańskich muzyków

były jeszcze większe, kiedy Grażyna Auguścik zdradziła, że w ciągu 3-tygodniowej trasy polubili oni nie tylko polskie jedzenie, ale i polskie drogi...

(r)

najnowszy spektakl „Anioły”, któremu „bliżej” do teatru tańca niż widowiska tanecznego. Autorkami choreografii są podobnie, jak we wcześniejszych spektaklach „Obok” i „Pięty żywioł – człowiek”, Izabela Barska – Kaczmarczyk i Ewa Barska. Jednak tym razem w przygotowaniach brała również udział młoda reżyserka z wrocławskiej PWST Ewelina Damek, która przeprowadziła z tancerzami ćwiczenia aktorskie i pokazała kilka teatralnych etiud.

Autorki spektaklu twierdzą, że w oczach każdego cierpiącego człowieka dostrzec można anioła, gdyż cierpienie ma głębszy sens – zmusza do działania lub przyjęcia jakiejś postawy. „Anioły” żyją wśród nas, są jak zwykli ludzie – często potrzebujący, zagubieni, cierpiący... W spektaklu wykorzystano elementy hip-hopu, break dance i tańca towarzyskiego, a technika „Mirago” opiera się głównie na tańcu jazzowym i współczesnym. — *Istotne jest, aby każdy spektakl tworzony był również przez samych tancerzy, dlatego zachęcamy ich do improwizacji, samodzielnej pracy i aktywnego współtworzenia choreografii* — wyjaśnia I. Barska – Kaczmarczyk. — *Stawiamy sobie za cel wszechstronny rozwój naszych podopiecznych, zaszczepianie w nich miłości do tańca, wrażliwości oraz wyrażania siebie na scenie.*

Tanecznego bakcyła poślknęło kilkunastu młodych ludzi. W tym roku grupa teatralna liczy 14 osób, w wieku od 16 do 23 lat, a obok tancerek – uczennic rybnickich szkół i studentek, jest też męski taneczny „rodzynek”, który najpierw związany był z rewią dziecięcą, a później – znaną, rybnicką grupą „Azizi”. (Więcej o „Mirago” również na [www.mtt.com.pl](http://www.mtt.com.pl).)

„Anioły” miały swoją ogólnopolską premierę we Wrocławiu. Wcześniej jednak taneczno-teatralne poczynania oceniała rybnicka publiczność, a dyrektor RCK Adam Świerczyzna, nie krył radości z faktu, że placówka „tańcem stoi”...

(S)



## Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia  
do swojej siedziby,  
przy ul. Sobieskiego 15,  
tel. 032 755 79 90

### Program zajęć na czerwiec 2007 r.

- 4.06. pon., godz. 10.00 – dyżur prawniczy mec. Szczepan Balicki;  
godz. 12.00 – nauczanie rysunku – prowadząca Maria Malczewska;
  - 5.06., wt., godz. 11.00 – zakończenie V roku akademickiego  
w auli PSM, ul. Powstańców 27, wykład pt. „Wartość dziedzictwa  
kulturowego Górnego Śląska” – prof. dr hab. Dorota Simonides,  
występ Tria Fortepianowego PSM;
  - 9.06., sob., godz. 11.00 – spotkanie z gośćmi z Mazamet;
  - 11.06., pon., godz. 12.00 – medycyna niekonwencjonalna – prowa-  
dzący Ludwik Semeniuk;
  - 14.06., czw., godz. 11.00 – „Autostrada A-1” – prof. dr hab. inż.  
Antoni Motyczka;
  - 15.06., pt., godz. 11.00 – „Salon poetycki” – prowadzący mgr Jerzy  
Frelich;
  - 18.06., pon., godz. 12.00 – nauczanie rysunku – prowadząca Maria  
Malczewska;
  - 20.06., śr., godz. 10.00 – dyżur Prawniczy – mec. Janusz Grzyb-  
czyk;
  - 21.06., czw., godz. 11.00 – „Przyroda i problemy społeczne współ-  
czesnego Sudanu” – Jan Węgrzyk;
  - 22.06., pt., godz. 11.00 – spotkanie solenizanckie;
  - 25.06., pon., godz. 12.00 – Medycyna niekonwencjonalna – prowa-  
dzący Ludwik Semeniuk;
  - 27.06., śr., godz. 13.30 – „Czy wraca gruźlica”, dr Marta Kujawska;
- Lektoraty, kółka zainteresowań, szachy, brydż – zgodnie z progra-  
mem.

### Harcerskie wakacje dla niezrzeszonych

ZHP Komenda Hufca Ziemi Rybnickiej organizuje w Ośrodku Obozowym w Wapienicy dzielnicy Bielska-Białej letni wypoczynek dla dzieci niezrzeszonych.

**Turnusy 14 dniowe – koszt 500 zł; 7 dniowe – koszt 250 zł.**  
dla dzieci 6–11 lat w kampingach, dla dzieci 11–16 lat w namiotach wyposażonych w podłogi, łóżka i półki.

**Szczegółowe informacje (032) 42 21 984 kom. 602 38 73 16**  
lub w Komendzie Hufca Ziemi Rybnickiej, ul. Kościuszki 17  
w Rybniku (od poniedziałku do piątku od 10:00 do 17:00).

## Ruszył plik

„Plik” czyli Przegląd Lubiących Inne Kino to kolejna propozycja dla miłośników filmów.

Nowy comiesięczny cykl spotkań z kinem niezależnym przygotowali dla wszystkich „filmozerców” Rybnicki Klub Filmu Niezależnego i Dom Kultury Chwałowice. Jak wyjaśnia Mirosław Ropiak z KFN, „Plik” ma wypełnić pustkę po cyklicznych spotkaniach „Cinema OFF”, które odbywały się w DK Chwałowice przez prawie dwa lata. Jednak od stycznia organizatorzy „Cinema OFF”

zmienili profil ogólnopolskiej akcji i postanowili przekształcić ją w regularny system dystrybucji filmów. Lukę należało zapełnić, stąd pomysł na „Plik”, w ramach

którego pokazano już filmy Dariusza Nojmana pt. „Studia upadku” i Roberta Wali „Po drugiej stronie jeziora”. Nazwę przeglądu wyłoniono w konkursie, a jej pomysłodawcą był Łukasz Szydłowski, który w nagrodę otrzymał zestaw płyt DVD z filmami KFN i roczną podwójną wejściówkę na pokazy „Pliku”.

(S)

## Piękna Katarzyna obudzi

Mieszkanca Rybnika Katarzyna Szafron została laureatką konkursu „Dziewczyny, które budzą”, który zorganizowało radio RMF FM wspólnie z magazynem Playboy.

K. Szafron (*na zdj.*) pokonała ponad 250 uczestniczek konkursu i znalazła się w gronie czterech najpiękniejszych słuchaczek tej stacji. Zdjęcia rybniczanki można będzie obejrzeć w czerwcowym Playboyu i na okładce pisma; pani Katarzyna pojawi się także w porannym programie „Wstawaj, szkoda dnia” RMF FM.

Konkurs „Dziewczyny, które budzą” adresowany był do wszystkich słuchaczek, które marzą o karierze w show biznesie. Spośród nadesłanych zgłoszeń sędziowie wybrali 57 dziewcząt, laureatkami zostały jedynie cztery – wśród nich mieszkanka Rybnika.

Katarzyna Szafron studiuje reklamę i turystykę, a o kondycję dba ćwicząc tenis, pływanie oraz taniec. Lubi każdy rodzaj muzyki, w zależności od nastroju, a zapytana o ulubiony film, wymienia „Ojca chrzestnego”. K. Szafron uczestniczyła w reality show „Bar Europa”, brała też udział w licznych programach telewizyjnych („Rozmowach w toku” i „Całej prawdzie”). W ankiecie przesłanej do RMF FM twierdzi, że mężczyźni pragną „matki, żony i kochanki, czyli krótko mówiąc – kobiety idealnej”...





# Prawdziwie teatralne wydarzenie

Jury IX Festiwalu Sztuki Teatralnej w składzie: Dorota Porowska, Marian Glinkowski, Janusz Opryński i Krzysztof Sielicki, po obejrzeniu czternastu spektakli konkursowych postanowiło przyznać...

I nagrodę dla Teatru KRZYK z Maszewa za spektakl *Szepty*, jako udaną próbę opisu sytuacji współczesnej młodzieży. Dodatkowo spektakl został zarekomendowany do udziału w Łódzkich Spotkaniach Teatralnych. Dwie równorzędne II nagrody za walory teatralne dla spektaklu *Szafa* Teatru BARAKAH z Krakowa oraz dla spektaklu *Postać. Spowiedź artysty*. Teatru MASQUERA z Rybnika. III nagrodę przyznano Teatrowi WAHADŁO z Rybnika za wyrazistość sceniczną spektaklu *Tajemnice krwi*. Za interesujące sceniczne rozwiązanie wyróżniono spektakl *Sen paradoksalny* Teatru MONITORING z Jastrzębia Zdroju. Specjalne wyróżnienie otrzymał również **Tomasz Danielis** za etiudy *Uwolniony liść* i *Piórko*.

Powyższy protokół jest dowodem na to, że poziom Festiwalu był niebywale wysoki. Dwie równorzędne nagrody oraz wyróżnienia jednoznacznie podkreślają, że podjęcie werdyktu nie było wcale proste i jednoznaczne. Od lat Festiwal, którego organizatorem jest **Marian Bednarek**, wyróżnia się różnorodnością i, co się z tym wiąże, problemami oceny oglądanych przedstawień. Monodram przeplata się z teatrem i etiudami tańca, teatr słowa z teatrem ruchu; od tematyki

społeczno-politycznej, po abstrakcyjną wizję; od teatru ubożego scenograficznie po monumentalne przedstawienia. Podczas tegorocznego Festiwalu wyraźnie dominowała forma teatru tańca oraz teatru słowa, który poruszał głębokie struny spraw społeczno-polityczno-ustrojowych. Trudno było przejść obojętnie obok takich spektakli, jak *Szafa* czy *Szepty*, gdzie głęboko zakorzenione problemy natury przeszłych i współczesnych spraw społecznych, przeplatały się z tragikomicznym humorem. Nie dla każdego łatwy w odbiorze był spektakl *Postać. Spowiedź artysty* Teatru MASQUERA z Rybnika, gdzie w ciekawy sposób obnażono duszę jednego z czołowych przedstawicieli malarstwa. Dla niejednego prawdziwie artystycznym wydarzeniem stał się konkursowy występ Tomasa Danielisa ze Słowacji, który etiudami z pogranicza baletu i teatru, za sprawą swoich umiejętności i oryginalnego konceptu, wprowadził publiczność niemal w oniemiaenie.



Niebywałym wydarzeniem okazały się również dwa przedstawienia teatru VOSKRESIENIA z Lwowa, który wystąpił jako gość honorowy Festiwalu. Liczne zgromadzenia wokół Rynku publiczność doznała zapewne silnych przeżyć związanych z doświadczeniem prawdziwego teatru ognia, rekwizytu, monumentalnego scenograficznie przedstawienia grupy, która prezentując uniwersalną formę jest rozpoznawana na całym świecie. Dodatkową atrakcją stał się profesjonalnie zorganizowany pokaz mody z Łodzi, kolekcji Zygmunta Łukasiewicza, gdzie na przygotowanym wybiegu w sposób atrakcyjny zaprezentowano niebanalne, często prawdziwie teatralne stroje, oklaskiwane przez zainteresowaną wydarzeniem publiczność.

## Rybnicki Festiwal Modelarstwa Kolejowego

19 maja ruszył pierwszy pociąg ze stacji Ligota, a wszystko za sprawą makiety, którą zobaczyć można było podczas Festiwalu w Fundacji Elektrycy Rybnik. Organizator imprezy – Aleksander Gomola zapewnił licznej publiczności siedmiogodzinną, magiczną podróż.

Po raz pierwszy w Rybniku została zaprezentowana profesjonalna makietka modułowa. Pomysł zorganizowania wystawy zrodził się w Klubie Energetyka, gdzie od prawie 13 lat funkcjonuje makietka kolejowa. Na początku działalności Koła Sympatyków Kolejki H0, głównie chodziło o zabawę dla dzieci z pobliskiego osiedla. W 2006 roku nastąpiła diametralna zmiana związana z rozszerzeniem profilu działalności Koła.

Makieta modułowa składa się z 43 segmentów, które odwzorowują fragment szlaku kolejowego wraz z całą infrastrukturą. Prezentowana makietka stanowi układ otwarty – gotowy do dalszej rozbudowy. Jest to szlak jednotorowy, na którym ruch odbywa się wahadłowo pomiędzy dwoma stacjami. Makietka zawiera również tzw. moduł techniczny, służący do ustawiania taboru i formowania gotowych składów pociągów przed wyjechaniem na szlak. Długość całej makiety wynosi około 45 metrów, co daje w rzeczywistości prawie 4 km szlaku (skala 1:87). Ruch pociągów odbywa się zgodnie z przygotowanym rozkładem jazdy

w czasie rzeczywistym. Osoby obsługujące makietę pełnią funkcję maszynistów i dyżurnych ruchu. Wykonawcy prezentowanych modułów należą do ścisłej krajowej czołówki modelarzy kolejowych, a niektóre segmenty prezentują poziom mistrzowski w swojej kategorii.

Podczas Festiwalu Muzeum promowało swoją najnowszą publikację poświęconą dzieciom kolejnictwa w Rybniku. Książka zawiera kilkanaście niezwykle ciekawych tekstów. Cały materiał ilustracyjny – nieznanne plany, mapy i fotografie,

ciekawostki techniczne zgromadzone zostały na płycie CD, która jest integralną częścią książki.

W każdą środę w godzinach od 16.00 do 20.00 odbywają się zajęcia dla dzieci, na których można poczuć się prawdziwym maszynistą i poprowadzić swój wymarzony pociąg. Wstęp na zajęcia jest bezpłatny. Każdy może wypróbować swój tabor, można uzyskać porady o tematyce modelarskiej. Dla uczestników zajęć organizowane są raz w roku konkursy na najlepszego maszynistę.

Katarzyna Dera



# Długa droga do parafialnej samodzielności

Poświęcenie, a następnie konsekracja kościoła św. Antoniego zamknęły pewien etap w dziejach religijnego życia Rybnika. Mimo przyniatającego majestatu, kościół nie posiadał od początku rangi centrum odrębnej parafii. Dostępne źródła kościelne traktują go jako drugą świątynię parafii Matki Bożej Bolesnej. Stąd też już od czasu budowy pojawiła się nieoficjalna nazwa kościoła – „nowy” kościół. Dla pełnej orientacji świątynię parafialną Matki Bożej Bolesnej przyjmowało się nazywać „starym” kościołem. Obie nazwy funkcjonują po dzień dzisiejszy.

Status drugiej świątyni rybnickiej parafii niósł za sobą sprawowanie funkcji w życiu liturgicznym. Już na samym początku funkcjonowania kościoła stał się on swoistą areną napięć narodowościowych. To tu za pomocą chórów i pieśni zmagaly się kultura polska i niemiecka w walce o swój wizerunek Górnego Śląska i Rybnika. Pierwsza wojna światowa na początku nie miała większego wpływu na losy kościoła, choć należy pamiętać, że od roku 1914 ustały większe roboty budowlane, co niekorzystnie wpływało na pełne zagospodarowanie terenu wokół nowej świątyni.

Koniec wojny i początek nowego konfliktu o przynależność państwową ziem górnośląskich, wpływał w dość zróżnicowany sposób na ludność miasta i okolic. Udział w życiu religijnym, także na terenie kościoła św. Antoniego, przybrał formy ideowych manifestacji. Po krótkich działaniach zbrojnych w Rybniku 3 maja 1921 roku (III Powstanie), kościół stał się miejscem ceremonii pogrzebowych poległych w trakcie prób rozdzielenia zwaśnionych stron żołnierzy włoskich z międzynarodowych sił rozjemczych. Czerwiec 1921 roku o mały włos byłby końcem tej wspaniałej budowli. Kościół odniósł ciężkie uszkodzenia w wyniku eksplozji wagonu z ładunkami wybuchowymi na dworcu kolejowym. Potężną siłą

wybuchu zdmuchnięta została część poszycia dachu, zniszczone lub naruszone były liczne detale architektoniczne, wybite zostały prawie wszystkie okna. Kościół przy braku środków finansowych, a i dobrej woli, pierwszy raz stanął przed widmem likwidacji. Jednakże nowy proboszcz ks. Tomasz Reginek wraz z parafianami w ciągu kilku lat doprowadzili do odnowienia kościoła. Już wtedy pojawiły się głosy, aby stał się on siedzibą nowej parafii. Sprawa trafiła do kurii biskupiej, ale nie podjęto żadnej decyzji. Stan przejściowy trwał nadal. Jednakże można zauważyć, że większość uroczystości religijnych w parafii coraz częściej odbywała się w obszerniejszym kościele św. Antoniego. Odpusty na święto patronalne (w kolejnych latach), obchody 700-lecia śmierci św. Antoniego, Dni Katolickie w Rybniku, zjazdy organizacji katolickich i inne okazje, sprawiły, że w kościele gromadziły się tłumy mieszkańców miasta i okolic. W połowie lat 30. wrócił problem utworzenia samodzielnej parafii. W odpowiedzi na kolejne petycje, w roku 1936 biskup diecezji górnośląskiej Stanisław Adamski, wyraził zgodę na wydzielenie dwóch odrębnych parafii w centrum miasta. Najpierw centrum starej parafii miało być przeniesione do kościoła św. Antoniego, a sprawa miała charakter poufny, bo mogła wzbudzać szereg, często niepotrzebnych, emocji i antagonizmów. Z powodu wybuchu drugiej wojny światowej do podziału nie doszło. Wczesnym rankiem w piątek 1 września 1939 r., mieszkańcy miasta usłyszeli kanonady artyleryjskie i strzelaninę z broni maszynowej. Walki przetoczyły się przez przedpola miasta. Do strzelaniny doszło także w samym centrum, również w rejonie „nowego” kościoła. Jednakże świątynia nie ucierpiała. Wraz z wprowadzeniem porządku prawa nazistowskiego III Rzeszy, spadły na życie religijne ograniczenia. Kościół św. Antoniego funkcjonował, choć przez pewien

W jubileuszowym roku 100-lecia poświęcenia kościoła św. Antoniego, w **środę, 13 czerwca br. o godz. 18.00**

w bazylice uroczystą mszę św. koncelebrował będzie Metropolita Katowicki, arcybiskup ks. dr Damian Zimoń. W trakcie nabożeństwa nastąpi ogłoszenie **św. Antoniego Padewskiego PATRONEM RYBNIKA**

Dalsze jubileuszowe uroczystości będą miały miejsce w niedzielę **17 czerwca** w czasie mszy o godz. 10.30.

Wcześniej, na zakończenie misji przygotowujących wiernych do obchodów jubileuszu, w niedzielę **10 czerwca** o godz. 16.30. wykonane zostanie Oratorium o Miłosierdziu Bożym Zb. Małkowicza, z udziałem uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. Szafrańków oraz chóru Bel Canto z I LO im. Powstańców Śl.

czas próbowano utrudniać wstęp na jego teren. Warto wspomnieć, że mimo utrudnień kościół nadal mógł liczyć na opiekę swych parafian, a bezpośrednią opiekę nad świątynią sprawował ks. Eryk Juraszek. Gazetka parafialna z 1941 roku wskazuje, że w tym roku w kościele św. Antoniego odprawiano więcej mszy aniżeli w „starym” kościele.

Koniec wojny oznaczał zderzenie się z machiną wojenną Armii Czerwonej. Rosjanie ugrzęźli pod Rybnikiem na blisko dwa miesiące (styczeń – marzec 1945). W tym czasie niemieckie władze wojskowe zaplanowały wysadzenie kościoła za pomocą podłożonych ładunków wybuchowych, by zostawić sowietom tylko spaloną ziemię. Nie doszło to tego dzięki niezwyklej postaci w dziejach tego kościoła, jaką była zakonnica, siostra Damascena Hary. Jej gorliwość religijna i odwaga zadecydowały, że ładunki podłożone w różnych częściach kościoła zostały zdemontowane. Kościół ocalał, ale i tak część wyposażenia,

*c.d. obok*



Obchody rocznicowe w kościele św. Antoniego (rok 1931).



Mieszkańcy Rybnika przed uszkodzonym kościołem św. Antoniego (rok 1945).

Inspiracją książki Elżbiety Bimler–Mackiewicz „Rybnik. Znaki samorządnych wspólnot” była dyskusja samorządowców nad statutami dzielnic. W jej toku okazało się, że przygotowanie zgodnych ze wszystkimi naukowymi kryteriami symboli graficznych dla danych lokalnych społeczności nie jest proste. W cyklu artykułów przybliżamy znaki rybnickich dzielnic. Dziś przedstawiamy Chwałowice.

## Znaki wspólnoty Chwałowice

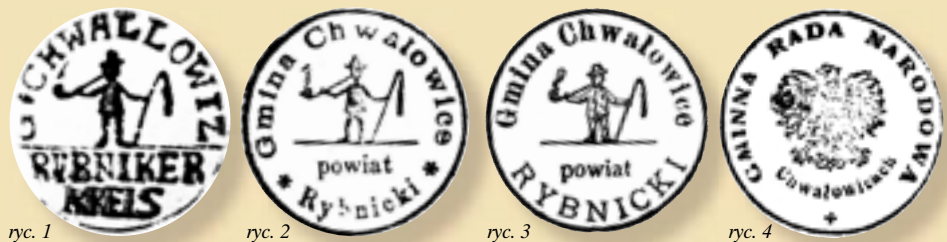
Chwałowice są jedną z trzech dzielnic Rybnika, które miały w przeszłości prawo do herbu. Są miejscowością, o której pierwsze wzmianki pojawiły się w 1228 r., przy okazji wymieniania posiadłości rybnickich norbertanek. Nieco później wymieniono je też w księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego. Leżąc w pobliżu Rybnika w naturalny sposób dzieliły jego losy.

Ta nieduża, typowo rolnicza osada zaczęła rozwijać się dopiero w drugiej połowie XIX w. Wiązało się to z odkryciem w tym rejonie złóż węgla kamiennego. Budowa kopalni w 1903 r. przyczyniła się z czasem do przekształcenia się Chwałowic w osadę przemysłową, podniesioną w 1967 r. do rangi miasta. Prawami miejskimi cieszyły się jednak krótko, tylko sześć lat. Rok 1973 przyniósł włączenie ich jako dzielnicy do Rybnika.

Proces kształtowania się znaku wspólnoty gminy rozpoczął się w początkach XVIII wieku. Z tego czasu znana jest pierwsza pieczęć gminy. Niestety, zachował się tylko niezbyt czytelny odcisk w laku na dokumencie katastralnym z 1722 r. Widać na nim płataninę narzędzi, z których daje się zidentyfikować tylko topór oraz litery CH odnoszące się do nazwy miejscowości. Kolejne pieczęcie używane przez gminę w XIX i początkach XX wieku miały już ustalone godło. W polu pieczęci pojawił się postawy mężczyzna z palącą się fajką w prawej ręce i cepem w drugiej. Badacze zajmujący się badaniem pieczęci różnie interpretowali to narzędzie rolnicze – czasem widzieli w nim kosę. Na późnej rekonstrukcji pieczęci chwałowickiej gminy w rękach wieśniaka umieszczono kosę

i cep. Jednak do tej pory nie odnaleziono takiego odcisku i stąd należy traktować go raczej jako ciekawostkę. Przez prawie trzy ćwierci wieku, bo prawdopodobnie do roku 1922, w chwałowickiej gminie używano tylko jednej pieczęci z niemiecką inskrypcją. Była to pieczęć podobna do wielu innych używanych w tym czasie w okolicznych wioskach. Dopiero

Prawo do herbu Chwałowice uzyskały z chwilą otrzymania praw miejskich w 1967 r. Ówczesni decydenci doszli do wniosku, że dziewiętnastowieczne godło nie odzwierciedla zmian, jakie zaszły w ostatnim półwieczu. Stąd w 1970 r. w herbie miasta pojawiła się kopalniana wieża wyciągowa i kłos zboża, jako nawiązanie do tradycji. Do teraz, już jako znak wspólnoty dzielnicy Chwałowice, nie jako herb, funkcjonuje to wyobrażenie przedstawiające w błękitnym polu stylizowany, czarny sztyb kopalniany na złotej podstawie, pod nim złoty kłos w słup.



Pieczęć gminy Chwałowice używana od połowy XIX w. do 1918–1922 r. (ryc. 1). Pieczęcie z lat 1922–1939 (ryc. 2 i 3). Pieczęć Gminnej Rady Narodowej w Chwałowicach z lat 40. XX w. (ryc. 4).



W herbie opublikowanym przez M. Gumowskiego wieśniak ubrany jest na czarno (ryc. 1), u M. Kaganiec jest barwny (ryc. 2). Inna wersja tego wyobrażenia pojawiła się w Nowinach w 1958 r. Tu mężczyzna trzyma łopatę zamiast cepa (ryc. 3). Dwie wersje znaku wspólnoty Chwałowic – dawniejsza i obecna (ryc. 4 i 5).

po wspomnianym roku pojawiają się pieczęcie z polskimi napisami, ale znaczącymi to samo: Gmina Chwałowice |powiat| Rybnicki.

W okresie okupacji hitlerowskiej, a następnie w Polsce Ludowej, zniknęły dawne pieczęcie gminne. Zostały zastąpione przez pieczęcie z godłem państwowym – w pierwszym przypadku przez orła Trzeciej Rzeszy ze swastyką, w drugim przez Orła Białego, ale bez korony.

parafialnych i prowadząc małą fabryczkę pasty do butów. W ten sposób zdobył środki na odbudowę uszkodzonego kościoła. Przed rokiem 1950 świątynia została doprowadzona do stanu używalności. Niezwykle ciekawą sprawą jest fakt, że w trakcie „stalinowskiej nocy” udało się utworzyć odrębną parafię św. Antoniego Padewskiego, a to oznaczało zupełnie nowy rozdział w dziejach tego kościoła.

Bogdan Kloch

Cóż jednak począć z wcześniejszym wyobrażeniem, które w 1939 r. zostało zakwalifikowane przez Mariana Gumowskiego jako herb? Czy w polu błękitnym biało ubrany wieśniak ze złotą fajką i cepami ma odejść w zapomnienie? Jego zastąpienia przez nowy herb zdaje się nie zauważać Małgorzata Kaganiec, współczesna znawczyni śląskich herbów. Niedawno, w 2002 roku, opublikowała barwną wersję herbu wzorowaną na M. Gumowskim z opisem: w polu błękitnym biało ubrany wieśniak z fajką w prawej i cepem w lewej ręce, przy czym cybuch fajki i cep są częściowo zielone, podobnie jak podstawa, na której postać stoi. Dylemat trudny do rozwiązania – za dawnym stoi tradycja i poprawność heraldyczna, za obecnym – odzwierciedlenie przemian jakie stały się udziałem Chwałowic.

E. Bimler–Mackiewicz

c.d. ze strony obok

a także dachy oraz wieże mocno ucierpiały od ostrzału. Do dewastacji części wyposażenia przyczynili się dodatkowo sowieccy żołnierze, wykorzystując świątynię na połowy warsztat remontowy.

Po zakończeniu wojny znowu pojawiły się plany rozbiórki uszkodzonego kościoła. Tym razem nowy administrator parafii, ks. Józef Garus uratował kościół, wyprzedzając część gruntów

# Śląskie lwy

Dwunasty i trzynasty wiek przyniosły w tym względzie zasadnicze zmiany. Otóż pod wpływem wypraw krzyżowych, europejskie rycerstwo poznało nową, nieznaną dotąd potęgę – lwa. Egzotyczne dla nas zwierzę stało się nowym symbolem siły i waleczności. Śląscy książęta błyskawicznie ten symbol przyjęli, gdyż wraz z niemieckim i czeskim rycerstwem wyprawiali się na krucjaty do Ziemi Świętej. Przykładem może tu być Władysław Wygnaniec, Bolesław I Wysoki czy książę opolsko-raciborski Kazimierz I. Książęta śląscy mieli więc okazję oglądać lwy podczas dalekich wypraw, a niektórzy z nich sprowadzili sobie lwy na swój dwór. Ponoć w XIII wieku książę śląski Bolesław Rogatka, zwany też Cudacznym – rozbójnik i hulaka – gościł u siebie trupę wędrownych komediantów, którzy objeżdżali europejskie dwory, pokazując między innymi oswojonego lwa. Szybko więc średniowieczny Śląsk przyjął symbolikę lwa. Wystarczy spojrzeć na nagrobki śląskich Piastów, aby napotkać wyrzeźbione sylwetki lwów. Można je oglądać między innymi w kaplicy

św. Anny u opolskich franciszkanów. Owszem, czasem można się zastanawiać czy wyrzeźbione kształty to na pewno lwy, a nie np. pies czy świnia. Ale nie dziwnym się, zdarzało się bowiem, że artyści rzeźbiący lwy nigdy tego zwierzęcia na żywo nie widzieli. Podobnie było w miasteczku Lwówek Śląski, gdzie dawny lokalny artysta wyrzeźbił rzekomo lwa – ale głowa bardziej przypomina żabę niż „króla zwierząt”. A skoro już jesteśmy przy Lwówku, to nazwa tego miasta i jego herb również odnoszą się do tej wielkiej średniowiecznej „lwiwej mody”.

Średniowiecze już wprawdzie przeminęło, ale moda na lwy – nie! Winę za to ponoszą władcy czescy, którzy w herbie mieli lwa, a Śląsk był dawniej w ich rękach. Więc nie może nas zatem dziwić, że Śląsk – wzorem wielu europejskich krain – „zeliwał” czy „zleoniał” do reszty. Do dzisiaj jeszcze znajdujemy tego ślady. W parku gliwickim obok palmiarni – spotkamy dwa lwy odlane zresztą w gliwickiej hucie w 1830 roku. Podobne lwy z brązu zobaczymy przed zamkiem książęcym w Pszczynie, zaś lwa kamiennego można spotkać w Żorach, w parku przy drodze wylotowej na Rybnik.

Na dawnym piastowskim Śląsku symbolami potęgi były umieszczane na śląskich herbach orły oraz niedźwiedzie – co potwierdza prastary kamienny posąg na górze Ślęży. Zwierzęta te były niekwestionowanym symbolem potęgi, dostojności i, co ważne, ich przedstawiciele byli znani na Śląsku. Żyły bowiem wtedy jeszcze w śląskich lasach niedźwiedzie, a na śląskim niebie szybowyły orły.

Ale to nie wszystko... Pośród wielu śląskich lwów był też pewien „śpiący lwy”. Był on elementem składowym niemieckiego pomnika, który w 1873 roku postawiono na bytomskim Rynku. W latach trzydziestych XX wieku rozebrano go, ponieważ w tamtym miejscu zaplanowano stację benzynową i szalet miejski. Wówczas posąg przeniesiono wpierw na plac Akademicki, a następnie do palmiarni w Parku Miejskim. W końcu lwy zniknął w tajemniczych okolicznościach i odnaleziono go dopiero na początku 2006 roku. Gdzie? Przed bramą północną warszawskiego ZOO, co wywołało spór między Bytomiem a Warszawą. Ale to nie jedyny lwy, który ze Śląska zniknął, bo przed 10 laty z Rud koło Rybnika skradziono cenny odlew przedstawiający „odpoczywające lwy”. Ta niezwykle piękna figura pochodziła z parku tamtejszego księcia. Skradziona została z postumentu sprzed apteki. Miejmy nadzieję, że nie ukradli jej złomiarze, ale tylko „miłośnicy” sztuki. Jeżeli więc kiedyś spotkacie te „odpoczywające lwy” u kogoś na posesji, czy to w Polsce, czy w Niemczech, to... zaraz dzwońcie na policję!

**Tekst i zdj.: Marek Szoltysek**

*„Odpoczywające lwy” z niedalekich Rud. Ta odlana z brązu figura została skradziona w nocy z 7/8 sierpnia 1996 roku ze skweru sprzed tamtejszej apteki. Do dzisiaj jej nie odnaleziono.*



# Wielki album Rybnika (cz. 53)



Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**



**Oto dwa zdjęcia udostępnione przez Marię Magierę.** Zdjęcie nr 53/1 przedstawia nieistniejący już ołtarz główny w Kościele Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku. Natomiast zdjęcie 53/2 pokazuje ten sam ołtarz przysłonięty płótnem, na którym zawieszono pustą ramę. Zdjęcie z 30 kwietnia 1967 roku nawiązuje do peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w PRL, z okazji tysiąclecia chrztu Polski, przypadającego na 1966 r. Kiedy peregrynacja stawała się polityczną manifestacją, władze obraz „zaaresztowały”. Wtedy wierni kontynuowali peregrynację z pustymi ramami, co miało jeszcze bardziej symboliczną wymowę.

**Na udostępnionym przez Wandę Kornas zdjęciu widzimy grupę przedszkolaków na Paruszczu w Rybniku.**

Jeśli się mu bliżej przyjrzeć, z tyłu po lewej stronie stoi pani przedszkolanka w nieco niezwykłym stroju. W pierwszej chwili pomyślałem, że to strój kelnerki, ale z opisu pani Wandę wynikało, że zdjęcie pochodzi z 1941 roku, czyli z okresu hitlerowskiej okupacji. Może więc ten strój to jakaś forma stylizacji na niemiecki strój ludowy? Może ktoś wie, kim była przedszkolanka? Czy była to rodowita mieszkanka Rybnika lub okolicznych miejscowości, a może nauczycielka z głębi Niemiec?



## Diamentowi jubilaci

Nie każdemu małżeństwu dane jest obchodzić tak wspaniały jubileusz jak Diamentowe Gody. Sztuka ta udała się kolejnym rybnickim parom, które przeżyły wspólnie 60 lat.

Pierwsze życzenia, kwiaty i upominki trafiły do **Jadwigi i Jana Bujnowskich** z Ochojca (zdj. nr 1), a w imieniu prezydenta Adama Fudalego, przekazał je wiceprzewodniczący Rady Miasta Romuald

Niewelt. Kolejni diamentowi jubilaci są mieszkańcami dzielnicy Rybnicka Kuźnia, a 60 lat spędzili wspólnie państwo **Ludwika i Eugeniusz Jakóbczykowie** (zdj. nr 2) oraz **Otylia i Bronisław Nowakowie** (zdj. nr 3). Z tej wyjątkowej okazji małżonków odwiedził radny Henryk Wilk, który również w imieniu Rady Dzielnicy Rybnicka Kuźnia złożył szanownym jubilatom życzenia. Do wielu serdeczność dołącza się też nasza redakcja.

(S)



### Złote Gody

## Jakby zatrzymał się czas...

Kiedy spogląda się na takie pary jak państwo Dembinscy, powraca wiara w instytucję małżeństwa. Mimo upływu lat, a może właśnie dzięki temu, że są razem już pół wieku, nadal widać łączącą ich wyjątkową więź...

Stanisław Dembinski przyjechał na Śląsk z Bydgoszczy. Szukał pracy, a znalazł coś więcej... wyjątkową żonę. Jednak nie byłoby Złotych Godów, gdyby nie pewna zabawa, na której wszystko się zaczęło. — *To była zabawa w sali „Barteczko” w Radlinie* — pan Stanisław doskonale pamięta okoliczności pierwszego spotkania, podczas którego poznał swoją przyszłą małżonkę. — *Ślub wzięliśmy już po trzech miesiącach znajomości* — dodaje pani Elfryda. I jak widać, nie była to pochopna decyzja, ale uczucie wiążące na wiele, wiele lat. Przez dłuższy czas państwo Dembinscy związani byli z Radlinem – on pracował na kopalni „Marcel”, ona w tamtejszej fabryce obuwia. Dziś mieszkają w rybnickiej dzielnicy Północ i cieszy ich zmieniające się na korzyść miasto. A mają porównanie, bo kochają podróże. Zwiedzili już nie tylko Polskę i sporą część Europy, ale i ... Australię. — *Kochamy się jak dwa aniolki* — zapewnia nieco żartobliwie pan Stanisław. A poważnie: jak to zrobić? Pani Elfryda mówi, że w małżeństwie najważniejsza jest zgoda, umiejętność przebaczenia i ustępowania, szczególnie w czasie kłótni, które są nieuniknione. Aż trudno w nie uwierzyć, bo państwo Dembinscy są bardzo pogodni, a pan Stanisław jest duszą towarzystwa, co potwierdził również podczas uroczystości Złotych Godów, które tradycyjnie odbyły się w Urzędzie Miasta. Tam z dostojnymi jubilatami spotkał się prezydent Adam Fudali, by wspólnie z kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Marią Cwenaar wręczyć świętującym parom medale prezydenta RP za długoletnie pożycie

małżeńskie, listy gratulacyjne oraz upominki. — *Życzę państwu dużo zdrowia i realizacji wielu jeszcze planów i oczywiście spotkania na kolejnych małżeńskich godach* — życzył prezydent. A 50 lat przeżyli wspólnie: **Marta i Józef Bażanowie, Helena i Jan Brzeźniakowie, Helena i Alfred Brzozowie, Antonia i Jan Buchalikowie, Leokadia i Jan Garboczowie, Gertruda i Henryk Garusowie, Weronika i Ryszard Gigłowie, Zofia i Franciszek Kłosokowie, Anna i Leon Kuczerowie, Gertruda i Oton**

**Kuczerowie, Maria i Roman Lepiarczykowie, Elżbieta i Nikodem Mazurkowie, Stanisława i Sylwester Motykowie, Irena i Antoni Polnikowie, Janina i Bernard Posłuszni, Elżbieta i Witold Sawiczy, Marta i Adolf Sobikowie, Stefania i Alojzy Szalowie, Józefa i Roman Szalecycy, Weronika i Stanisław Tomasowie, Helena i Tadeusz Ziętkowie.** Jak zwykle jubilatom czas umiał zespół „Gama”, którego muzyczną obecność wykorzystał szarmancki i dowcipny pan Stanisław pytając: — *A „gorzko” będzie?* Było... Przecież to złote wesele.

Tekst i zdjęcie: (S)







**Stowarzyszenie Osób  
Niepełnosprawnych,  
ich Rodzin i Przyjaciół  
„Optima Fide”**



## Żyjemy pod wiatr

- Siedzimy na wózku, lub jakoś tam chodzimy. Wyglądamy najczęściej normalnie, jednak to, co widzi postronny obserwator to wierzchołek góry lodowej. Cały trud naszej egzystencji jest niewidoczny dla oka: ból, zmienne samopoczucie, brak siły na wykonanie najprostszej czynności i znużenie wynikające z faktu, że nic jeszcze nie zdołaliśmy zrobić, a już jesteśmy zmęczeni. Jak żagiel zmagają się z wiatrem, tak i my zmagamy się z chorobą i problemami, których dostarcza nam niepełnosprawność.
- Jesteśmy osobami niepełnosprawnymi z racji nieuleczalnych, chorób neurologicznych i nerwowo mięśniowych: stwardnienia rozsianego, stwardnienia bocznego zanikowego oraz dystrofii mięśniowej. W obliczu ograniczenia dostępu do skutecznych terapii i leków, modyfikujących przebieg choroby oraz finansowanej przez NFZ rehabilitacji, nasza niepełnosprawność pogłębia się z każdym dniem, systematycznie spychając nas na margines życia. Dlatego też podejmujemy działania zarówno pro zdrowotne jak i na rzecz wyrównywania szans osób niepełnosprawnych.
- Jako osoby chore staramy się robić wszystko co możliwe aby spowolnić postęp choroby. Wspieramy się wzajemnie, wymieniamy doświadczeniami i wzajemnie uczymy się sposobów radzenia sobie z chorobą i stresem nią spowodowanym. Jako zwolennicy Rehabilitacji Wielowymiarowej, nie rezygnując z niezbędnego nieraz leczenia farmakologicznego, włączamy do terapii również inne elementy: rehabilitację ruchową i psychologiczną, metody fizykoterapeutyczne, zdrowe odżywianie i zdrowy tryb życia. Dzielimy się informacjami na temat sposobów leczenia konwencjonalnego i doświadczeń medycyny komplementarnej. Rozumiejąc znaczenie rehabilitacji ruchowej i wartość neuroprotekcijną tej aktywności prowadzimy: gimnastykę w wodzie, tai chi, kinezyterapię, terapię zmiennym polem magnetycznym oraz instruktaż ćwiczeń pomocnych w opanowaniu konkretnych objawów chorobowych. Służymy również wsparciem osobom nowo zdiagnozowanym.
- Jako osoby niepełnosprawne staramy się zintegrować środowisko niepełnosprawnych do działań na rzecz stworzenia efektywnego systemu wspomaganie niepełnosprawnych mieszkańców miasta oraz zabiegamy o wyrównanie szans osób niepełnosprawnych w korzystaniu z praw, jakie przysługują pozostałym mieszkańcom miasta w zakresie dostępu do dóbr, usług i kultury, a także do informacji.
- Prowadzimy **Centrum Informacyjne dla Osób Niepełnosprawnych** (ul. Dąbrówki 19a w każdy czwartek w godz. od 14.00 do 18.00), w którym udzielamy informacji o przysługujących prawach, świadczeniach i usługach a także pomagamy redagować pisma do urzędów, odwołania i skargi.
- **Więcej o Stowarzyszeniu Osób Niepełnosprawnych, ich Rodzin i Przyjaciół „Optima Fide” można znaleźć na stronie [www.rybnik.pl/optimafide](http://www.rybnik.pl/optimafide)**

## Z notatnika strażnika miejskiego

- **3 maja wieczorem** SM wraz z policją zabezpieczała mecz piłki nożnej ROW Rybnik–GKS Jastrzębie. Wiadomo, iż kibice obydwu drużyn raczej nie darzą się szczególną sympatią, dlatego zmobilizowano duże siły porządkowe. Jednak zawody przebiegły w spokojnej atmosferze, choć pojawiły się sygnały o planowanych „ustawkach” kibiców, którym zapobiegły działania służb porządkowych.
- **8 maja o godz. 11.00** na ul. Miejskiej zidentyfikowano mężczyznę, poszukiwanego w związku z alarmem bombowym, jaki miał miejsce w rybnickim sądzie w grudniu ubiegłego roku. Podejznanego przekazano w ręce policji.
- **15 maja o godz. 17:50** zauważono mężczyznę, który na ul. Miejskiej spożywał alkohol. Interweniował patrol SM. Mężczyzna odmówił jednak przyjęcia mandatu. Sprawa zostanie skierowana do sądu. Aby nieco „otrzeźwić” czytelników przed letnimi upałami, garść statystyk. Jak wynika z obliczeń SM, zanim zainstalowano monitoring w Rybniku ujawniano około 70 takich spraw rocznie, obecnie tyle zdarzeń ujawnia się w skali jednego miesiąca. Tak więc wykrywalność wzrosła 12- krotnie. Wniosek nasuwa się sam. Na spacer po ulicach miasta, do parku albo na skwer najlepsza jest woda, ale ta mineralna. Nie dość, że zdrowsza, to wychodzi dużo taniej.
- **Tego samego dnia o godz. 20:13** zauważono w okolicach Rynku dwóch mężczyzn. Po chwili jeden z obserwowanych delikwentów załatwił potrzebę fizjologiczną w plenerze. Następnie obaj mężczyźni próbowali sprowokować bójkę z grupą osób na ul. Zamkowej. Zajście zakończyło się interwencją patrolu SM i mandatami.
- **16 maja o godz. 9:30** dzięki monitoringowi, ustalono sprawców kradzieży, jaka miała miejsce tego samego dnia na ul. Szafranka. Na tej podstawie sporządzono fotografię sprawców. W tej chwili są poszukiwani przez policję.
- **19 maja o godz. 3:15** rozpoczęto poszukiwania samochodu marki Honda, którego kierowca nie zatrzymał się do kontroli na wezwanie patrolu policji. Został on namierzony na rybnickim Rynku. Sprawę przekazano policji.
- Wielu kierowców w naszym mieście obowiązujące przepisy ruchu drogowego ma za nic. Zwłaszcza w okolicach skrzyżowania u zbiegu ul. Powstańców Śl., Łony i Sobieskiego. Jak się okazuje osoby które nagminnie łamią przepisy w tym miejscu, narażają się nawet na utratę prawa jazdy. Jednym z nich był kierowca mercedesa, który **20 maja w godz. południowych** nie zastosował się o nakazu skrętu w prawo, przejechał „podwójną ciągłą” na skrzyżowaniu ul. Łony i Powstańców Śl. Następnie zignorował zakaz wjazdu na ul. Sobieskiego i przejechał w poprzek pasy na ul. Gliwickiej, by udać się w końcu w kierunku Placu Wolności. Tym samym, zarobił za jednym zamachem nawet około 18 punktów karnych, nie wspominając o mandatach. W niedługim czasie otrzyma zapewne wezwanie na komendę SM, gdzie zostanie mu pokazane nagranie. Miejmy nadzieję, że pasy miał zapięte i nie rozmawiał przez telefon, bo wtedy poprowadzi swojego mercedesa dopiero po zdany egzaminie na prawo jazdy...



Dziękujemy wszystkim, którzy wspomogli nas przekazując 1% podatku na konto naszego syna. Dzięki wam Kuba spędzi 2 tygodnie na turnusie rehabilitacyjnym w Złotowie.  
**Rodzice**

### Potrzebna suknia ślubna!

Nasza „podopieczna”, osoba w trudnej sytuacji życiowej, która dzięki czytelnikom „Gazety Rybnickiej” otrzymała już wsparcie w postaci nieodpłatnego przekazania kuchennych sprzętów, nadal liczy na wspaniałomyślność ludzi dobrej woli. Tym razem chodzi o **ślubną suknię w dużym rozmiarze** dla jej poruszającej się na wózku, niepełnosprawnej córki, która planuje zamążpójście.

Przy okazji – prosba o przekazanie kilku krzeseł z oparciami.

**Osoby, które chcą pomóc, są proszone o kontakt pod nr tel. 0880 40 93 72.**



Drużyna RMKS Utex z prezydentem Rybnika, przewodniczącym Rady Miasta, trenerem i prezesem klubu.

Zdj.: r

## Liga wzięta...

**...a ściślej ekstraklasy, co udało się koszykarkom, zaś pierwsza – jeśli chodzi o ich kolegów „po piłce i parkiecie”. Awanse o oczko wyżej w sportowej drabince sprawiły, że koniec tegorocznego koszykarskiego sezonu był dla rybniczank wyjątkowo radosny – dla zawodniczek i kadry Rybnickiego Miejskiego Klubu Sportowego Utex (panie) i Miejskiego Koszykarskiego Klubu Sportowego (panowie), dla ich kibiców, ale również dla władz miasta.**

Żeby prezydent Adam Fudali wspólnie z przewodniczącym RM Tadeuszem Gruszką mogli się spotkać z obiema drużynami, szefostwem klubów, trenerami i żeby starczyło jeszcze miejsca dla dziennikarzy, trzeba było zarezerwować największą salę w Urzędzie Miasta. Gospodarz rozpoczął od gratulacji i wyrażenia opinii, że sukcesy sportowców są też sukcesem miasta, bo pojawiło się dodatkowe pole do jego promocji na ogólnopolskim forum, szczególnie, że pewna ilość meczy będzie transmitowana przez TV. Trener „ekstraligowych” dziewczyn Mirosław Orczyk wrócił do rozmowy

przed 1,5 roku z prezydentem, po której, jak mówił, ze strony miasta pojawiło się „lekko” zielone światło, teraz – w ekstraklidze – to zielone światło powinno zaświecić pełnym blaskiem. Ekstraliga narzuca zupełnie inne wymagania – nie tylko sportowe, którym sprostać będą musiały zawodniczki wraz z kadrą trenerską – ale również organizacyjne i finansowe, co jest zadaniem dla klubu, miasta i sponsorów. Dzięki za postawę swoim zawodniczkom, M. Orczyk podkreślił determinację

prezes klubu Gabrieli Wistuby, która o sukcesy żeńskiej koszykówki w Rybniku walczy od kilku dobrych lat. Jak się okazało – z sukcesem. By nie został on jednak zmarnowany, a koszykarki nie „wyfrunęły” z miasta, trzeba im zapewnić warunki proporcjonalne do sukcesów. Problemem okazał się stan parkietu w macierzystej hali w Boguszowicach. Jak wiemy, przygotowana jest jej modernizacja, by wspólnie z dokończonym basenem, mogła stanowić sportowy kompleks o wyższym standardzie. Szkopuł w tym, że koszykarki jedynej śląskiej drużyny w profesjonalnej lidze muszą wyjść trenować na odpowiedni parkiet już w sierpniu, a plany generalnej modernizacji remontu są bardziej odległe. I tu decyzję podjęto bardzo szybko – już rozpoczęły się przygotowania do wymiany parkietu i wszystko wskazuje na to, że inwestycja zostanie ukończona przed nowym sezonem. Wejście do ekstraklasy związane jest również ze zmianami organizacyjnymi czyli koniecznością powołania spółki; trzeba też rozglądać się za sponsorami, wśród których będzie również miasto i powiat rybnicki, a co do tego prezes Gabriela Wistuba jest dobrej myśli...

Ze swego awansu do I ligi cieszą się też koszykarze z trenerem Dariuszem Szczubiałem, kiedyś jednym z najlepszych rozgrywających w polskiej

c.d. na stronie 44



Okazały puchar, jaki drużyna koszykarki otrzymała od prezydenta Rybnika i przewodniczącego RM, w rękach prezes klubu Joanny Sokolowskiej i trenera Dariusza Szczubiałego. Z lewej kapitan drużyny Adam Renner.

Zdj.: r

## Kolarska ekstrema

**W kwietniu w Elblągu rozpoczął się trzeci sezon największego w Polsce cyklu zawodów w kolarstwie ekstremalnym amatorów – SUPERLIGA 2007. W tym sezonie odbędzie się sześć eliminacji, w tym jedna w Rybniku – 30 czerwca.**

Superliga to cykl imprez widowiskowego kolarstwa grawitacyjnego, stworzony przez zawodników dla zawodników. Organizowane w całej Polsce spotkania łączą eliminacje w różnych dyscyplinach: Downhill (indywidualny zjazd z góry na czas), 4 cross (zawodnicy ścigają się czwórkami), Dirt Jumping (skoki organizowane na specjalnych ziemnych skoczniach) oraz Freeride (najmłodsza z dyscyplin kolarstwa ekstremalnego, polegająca na pokonaniu wyjątkowo trudnej trasy – zjazd z trudnodostępnych miejsc, połączony z wykonaniem określonego tricku).

Z roku na rok rozwija się moda na sporty ekstremalne i zapotrzebowanie młodych ludzi na alternatywne wykorzystywanie roweru. Superliga wykreowała w Polsce modę na kolarstwo grawitacyjne i stała się kuźnią młodych talentów.

Każde kolejne eliminacje przyciągają coraz większe rzesze pasjonatów tego sportu: widzów oraz zawodników. W superligowych zawodach w sezonie 2005 udział wzięło ponad 300 zawodników, natomiast sezon 2006 to blisko 400 riderów. W ubiegłym roku na starcie w poszczególnych eliminacjach stało od 80 do 100 zawodników. Wśród nich znajdują się zarówno amatorzy, debutanci, jak również sławy polskiego kolarstwa grawitacyjnego.

Główną zasadą cyklu SUPERLIGA jest przygotowanie zawodów w taki sposób, by każdy, bez względu na prezentowany poziom umiejętności, mógł wziąć w nich udział. Ważnymi elementami zawodów są konkursy skoków o tytuły „Księżniczka Dirtu”, „Królewicza Dropów” oraz nagrody Heyah. Na zawodach nie brakuje adrenaliny, emocji, zaciętej rywalizacji, ale i sporej dawki humoru. Zawsze wśród uczestników, obok najszybszych zawodników, znajdzie się ktoś, kto zasłuży na nagrodę specjalną np. za najgorszy czas, najciekawszy sprzęt, najefektowniejszy upadek. Dla najlepszych i najbardziej obiecujących sportowców Heyah funduje nagrody.

## Rynek basket

Pierwszego dnia maja na rybnickim Ryнку już po raz dwunasty odbył się turniej koszykówki ulicznej „Rynek Basket 2007”. Tym razem w rozgrywkach wzięły udział 43 drużyny z Rybnika, Katowic, Rudy Śląskiej, Jastrzębia, Sosnowca, Żor, Zabrze, Raciborza, Oświęcimia, Dąbrowy Górniczej, Cieszyna, Gliwic, Mikołowa. W grupie dziewcząt ze szkół podstawowych zwyciężyła „Kamionka III” z Mikołowa, wśród starszych dziewczyn najlepsze okazały się „Śląskie łajzy”, reprezentujące 4 miasta naszego województwa: Jastrzębie, Dąbrowę G., Sosnowiec i Częstochowę.

Zwycięzcami w 4 kategoriach chłopców zostali Kamionka I z Mikołowa w grupie szkół podstawowych, MOSM Bytom w kategorii wiekowej rocznik 1992 i 93, „Gienki” z Katowic w grupie rocznika 1990-91 oraz „Hawajskie Koszule” z Żor w najstarszej kategorii wiekowej.



## Rowerzyści – Janowi Pawłowi II

Ponad 100 rowerzystów wzięło udział w II rybnickim rajdzie rowerowym im. Jana Pawła II, organizowanym przez MOSiR. Uczestnicy rajdu po mszy w bazylice św. Antoniego i po złożeniu kwiatów pod pomnikiem papieża przez najmłodszą uczestniczkę rajdu 2-letnią Martę Blachucik i najstarszą – Danutę Śpiewok, wyruszyli na trasę do Boguszowic Starych. Tam też w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa wzięli udział w „Naszej Majówce 2007”.

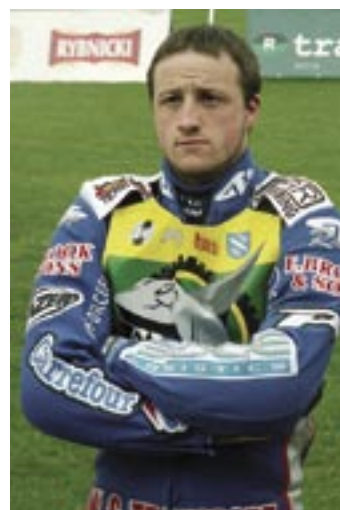
Udziałem w II Zlocie Rowerowym Szlakiem Jana Pawła II urodziny papieża uczciło też 150 cyklistów z Rybnika, Żor, Czerwionki-Leszczyn, Gliwic, Jastrzębia, Raciborza i Radlina. Celem były Stodoły, gdzie pod domem, w którym w młodości bywał Karol Wojtyła, uczestnicy złożyli kwiaty. Na mecie zlotu można było pograć w siatkówkę, posilić się grochówką, a także wziąć udział w konkursie wiedzy o JP II oraz obejrzeć pokaz jazdy konnej Kawalerii Harcerskiej drużyny ZHR z Bytomia. Współorganizatorami imprezy byli Komisja Turystyki Kolarskiej i żorski klub kolarski „Wandrus” rybnickiego oddziału PTTK oraz Rada Dzielnicy Stodoły.

## Siatkówka pod lipami

5 maja 2007 r. w parku „Pod Lipami” odbył Młodzieżowy Turniej Siatkówki Plażowej organizowany przez Dom Kultury Niewiadom. W turnieju uczestniczyło 9 dwuosobowych drużyn, a zwyciężył duet Damian Czkór – Jacek Sikora, przed Adrianem Przekopem i Karolem Piechotą oraz Szymonem Kuczerą i Tomaszem Kolarczykiem.

## Żuźłowcy na półmetku

Żuźłowcy RKM Rybnik na półmetku I rundy tegorocznych rozgrywek z dorobkiem 7 punktów w ligowej tabeli plasują się na 3 miejscu. Jednak tyle samo punktów mają drużyny z Poznania i Grudziądza. W tabeli z dorobkiem 14 punktów prowadzi Gorzów przed Ostrowem (10 pkt). Rybniczanie ostatnie dwa mecze I rundy rozstrzygnęli na swoją korzyść. Najpierw, po emocjonującym pojedynku, pokonali Lotos Gdańsk 46:44, a 20 maja, również na swoim torze, wygrali z Lublinem 54:38. W rundzie rewanżowej rybniczanie o kolejne punkty będą walczyli na torach w Lublinie, Gdańsku, Gorzowie i Ostrowie, a u siebie spotkają się z Gniezmem (24 czerwca), Grudziądzem (22 lipca) i Poznaniem (5 sierpnia). Potem drużyny zostaną podzielone na dwie czwórki. Pierwsza będzie walczyć o awans, druga – bronić się przed spadkiem. Miejmy nadzieję że rybniczanie występować będą w silniejszej czwórce. Niewątpliwie czołowym jeźdźcą RKM-u w tym sezonie jest uczestnik turniejów Grand Prix, trzeci zawodnik Grand Prix Europy we Wrocławiu Anglik Chris Harris (na zdj.), który w 7 spotkaniach zdobył już dla RKM-u 105 punktów. Dzielnie wspierają go R. Gafurow, R. Schlein i D. Gizatullin.



## Drugi w pucharze

W Krakowie rozegrany został Międzynarodowy Turniej Sermierczy o „Miecz Zerwikaptur Longinusa Podbipięty” w kategorii juniorów będący zarazem I Pucharem Polski juniorów w sezonie 2007/2008. W turnieju szpadzistów wystartowało 140 zawodników reprezentujących kluby z całej Polski oraz ekipy klubowe z Ukrainy, Litwy, Węgier, Norwegii, Białorusi, Słowacji i Czech.

W zawodach brali również udział szermierze Rybnickiego Młodzieżowego Klubu Sportowego. W kategorii juniorów doskonałe II miejsce zajął Wojciech Sworowski, który w zeszłym roku wygrał klasyfikację generalną i zdobył Puchar Polski. Zawodnik RMKS-u Rybnik eliminacje grupowe zakończył z kompletem zwycięstw, a następnie w walkach pucharowych i to dopiero w walce finałowej, po bardzo emocjonującej końcówce przegrał z reprezentantem Ukrainy Jevgenyem Makiyenko 13:15i ostatecznie zajął II miejsce.

Miejsce pozostałych zawodników RMKS Rybnik: 26. Zachariasz Kłosek, 34. Kordas Jan, 35. Maciej Kotas, 83. Maciej Brewczyk, 112. Naszkowski Kamil, 129. Krystian Fajkis.

## Rybniczanie na olimpiadzie

4 medale wywalczyli na XIII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach halowych rybnicy sportowcy. Gospodarzem tegorocznej olimpiady było województwo opolskie. Dwa medale koloru brązowego przywieźli bokserzy RMKS-u Rybnik: Łukasz Gawliczek i Piotr Filipowski. To dzięki nim w klasyfikacji klubowej rybnicki RMKS został sklasyfikowany na 15 miejscu wśród 54 klubów. Również brązowy medal zdobył zawodnik Miejskiego Klubu Szachowego Marcin Krzyżanowski, a na 23 miejscu sklasyfi-



kowana został jego koleżanka klubowa Anna Krupa. W klasyfikacji klubowej MKSz zajęli 6 miejsce na 42 kluby. Srebrny medal w podnoszeniu ciężarów wywalczył natomiast rybniczanie startu-

jący w barwach Polonii Łaziska Grzegorz Makarewicz (na zdj.). Na pomoście w Opolu w rwaniu wynikiem 125 kg poprawił swój rekord życiowy o 5 kg, zaś w podrzucie osiągnął wynik 140 kg.

Bez medali z tegorocznej Olimpiady powrócili dżudocy Polonii Rybnik i szermierze z RMKS-u Rybnik. Tym pierwszym do medalu zabrakło naprawdę niewiele. Paweł Cyrułik został sklasyfikowany na miejscu 5-6, Karolina Łagiewka na miejscu 7-8, a Roman Bober na miejscu 9-12. W turnieju szpady na początku drugiej dziesiątki uplasowali się szermierze RMKS-u Rybnik. Jan Kordas był 10, Zachariasz Kłosek 13, a Maciej Brewczyk 14. W turnieju drużynowym rybniczanie uplasowali się na miejscu 8.

W klasyfikacji medalowej OOM zwyciężyło województwo śląskie z dorobkiem 34 medali złotych, 25 srebrnych i 44 brązowych. W klasyfikacji generalnej Śląsk zajął drugie miejsce, przegrywając pierwszą lokatę z województwem mazowieckim.

## Liga wzięta...

c.d. ze strony 44

koszykowie, dziś współautorem sukcesu. Dziękując zawodnikom i osobom wspierającym klub pracą społeczną, w tym prezes Joannie Sokołowskiej za stworzenie dobrej atmosfery, trener mówił, że Rybnik było stać na stworzenie dobrej drużyny wyłącznie z własnych wychowanków, co jest ewenementem. D. Szczubiał uważa, że rybnicki zespół powinien bez problemów utrzymać się wśród pierwszoligowców przez dłuższy czas. Hala sportowa przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych też zapewne nie jest dla nich wymarzone miejsce do gry, jednak, póki co, nie ma innej opcji. Sukcesy sportowców na pewno gospodarzy Rybnika cieszą, ale wymagają też dodatkowego zaangażowania środków. Wprawdzie prezydent wielokrotnie wyrażał opinię, że Rybnikowi potrzebna jest hala widowiskowo-sportowa na kilka tysięcy miejsc, a koncepcje stworzenia kompleksu sportowego w pobliżu Rudy nawet istnieje, ale to jeszcze melodia przyszłości. Żadnego miasta w tym kraju nie stać na wybudowanie wielkiego zaplecza sportowego i czekanie aż z narybku wyrosną gwiazdy. To zazwyczaj sukcesy napędzają inwestycje... Przepomnijmy, że nawet Bill Gates i Beatlesi zaczęli w garażu...

(r)

## Trzecie w Polsce

Koszykarki Gimnazjum nr 2 w Rybniku na rozegranym w Gdyni Final Four Ogólnopolskiej Gimnazjady w koszykówce dziewcząt „Graj z Lotosem – Lotos szkołom” zajęły 3 miejsce. W decydującym o zdobyciu brązowych medali spotkaniu pokonały Gimnazjum nr 3 z Inowrocławia 78:62. Wcześniej w pojedynku półfinałowym przegrały ze zwyciężcą turnieju Gimnazjum z Poznania 48:83. Udział w wielkim finale rybniczanki zapewniły sobie zwyciężając w Polkowicach podczas finału regionalnego. W nim pokonały kolejno Gimnazjum nr 22 z Łodzi 40:38, Gimnazjum nr 1 z Brzegu 73:21 i Gimnazjum nr 1 z Polkowic 59:35.

Niezwykle uroczysta ceremonia wręczenia nagród miała miejsce podczas przerwy we wcześniej wspomnianym spotkaniu Lotos Gdynia – Wisła Can-Pack Kraków. Przy wypełnionej po brzegi hali rybniczankom, jak i pozostałym drużynom wręczono puchar, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe: torby sportowe, dresy oraz koszulki. Ponadto kapitan rybniczanki Natalia Przekop została królem strzelców całego turnieju, zdobywając w dwóch spotkaniach aż 53 punkty. W nagrodę z rąk trenera reprezentacji Polski koszykarek Krzysztofa Koziarowicza (na zdj.) otrzymała okazały puchar.

Punkty w turnieju finałowym dla Gimnazjum nr 2 w Rybniku zdobyły: Natalia Przekop 53, Magdalena Gawęda 21, Sandra Podleśny 13, Aldona Morawiec 12, Małgorzata Zientarska 7, Ania Gołyźniak 5, Paulina Mycio 4, Sonia Moszkowicz 4, Justyna Kocon 3, Paula Szymczyk 2, Justyna Kaczorowska 2, Justyna Chrobok 0, Lucyna Gozdawa Grajewska 0. Trenerami zespołu są: Marcin Troszka i Wojciech Pierchała.



## Piłkarski puchar

Na rybnickim stadionie w pierwszomajowy wieczór odbył się finał Pucharu Podokręgu Śląskiego Związku Piłki Nożnej w Rybniku. Lider trzecioligowych rozgrywek GKS Jastrzębie pewnie pokonał w nim czwartoligowego Energetyka Rybnik 4:0, prowadząc do przerwy 2:0. Zmaganiom piłkarzy przyglądali się i licznie zgromadzeni kibice obu drużyn, ale i piłkarskie osobistości naszego regionu: Piotr Piekarczyk, Józef Gola, Jan Furlępa, Piotr Mandryś i Janusz Pancer. Od paru lat finał Pucharu Polski rybnickiego podokręgu odbywa się pod patronatem prezydenta Rybnika. Zatem pamiątkowe puchary obu ekipom wręczył Adam Fudali i prezes rybnickiego podokręgu Alojzy Musioł.



# Grand Prix tenisistów

Po raz trzeci rybnicki MOSiR i CRiR „Busido” byli organizatorami Grand Prix amatorów w tenisie stołowym o indywidualne mistrzostwo Rybnika. W tegorocznej edycji wzięło udział 31 zawodników, podzielonych na 4 kategorie wiekowe. Z 8 rozegranych turniejów do końcowej klasyfikacji liczyło się 6 najlepszych wyników. 13 maja, na zakończenie tegorocznej rywalizacji, rozegrano dodatkowy turniej w kategorii open, którego zwycięzcą został Andrzej Matczak. W finale pokonał Wiesława Bańczyka 3:1. Taka też była kolejność w końcowej klasyfikacji Grand Prix najliczniejszej kategorii wiekowej 41–60 lat. 3 miejsce w tej grupie zajął Zbigniew Orłowski. W najmłodszej grupie wiekowej do 20 lat zwyciężyła jedyna startująca w turniejach dziewczyna – Sabina Wyrobek (na zdj.), przed najmłodszym uczestnikiem zawodów, 11-letnim Filipem Derską, trzeci był Tomasz Mazur. W grupie wiekowej 21–40 lat zwyciężył



Tomasz Kuśka przed Jackiem Grabcem i Wojciechem Kotasem. W grupie powyżej 60 lat najlepszym tenisistą okazał się Stanisław Stebel, który o kilka punktów wyprzedził Antoniego Szwaba oraz najstarszego zawodnika turnieju Franciszka Mrozika. Na zakończenie 3 edycji Grand Prix trzech najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych z rąk przedstawicieli organizatorów: Arkadiusza Skowrona i Janusza Taranczewskiego otrzymali nagrody rzeczowe.

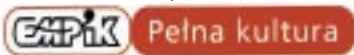
Tomasz Kuśka przed Jackiem Grabcem i Wojciechem Kotasem. W grupie powyżej 60 lat najlepszym tenisistą okazał się Stanisław Stebel, który o kilka punktów wyprzedził Antoniego Szwaba oraz najstarszego zawodnika turnieju Franciszka Mrozika. Na zakończenie 3 edycji Grand Prix trzech najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych z rąk przedstawicieli organizatorów: Arkadiusza Skowrona i Janusza Taranczewskiego otrzymali nagrody rzeczowe.

# Mistrzostwa ratowników

3 czerwca na pływalni krytej MOSiR-u oraz na kąpielisku „Ruda” odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Śląska w ratownictwie wodnym, których faworytem jest drużyna z Rybnika. W zawodach weźmie udział kilkanaście drużyn ratowniczych z całego Śląska, a także goście z Czech, łącznie ponad 100 ratowników i ratowniczek. Impreza rozpocznie się o godz. 8.30 na basenie krytym, a zakończy o godzinie 17.00 na kąpielisku „Ruda”, gdzie rozegrana zostanie konkurencja wiosłowania na dystansie 100 m (o godz. 15.30.).

## Nagrody za rozwiązanie krzyżówki dwa bony towarowe wartości 50 zł każdy

ufundowane przez Klub Międzynarodowej Prasy i Książki



## 2 karnety na 5 seansów wartości 50 zł każdy

ufundowane przez Jaskinię solną Rybnik, ul. Chrobrego 25a, tel. 604 348 203.

## bon na usługę wartości 50 zł

ufundowany przez Studio Fryzur Appolinar Rybnik, ul. Wyzwolenia 77, tel. 032 42 28 802.

## Krzyżówka

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami.

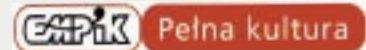
Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44–200 Rybnik do 18 czerwca br.

ZETA WENETA		OPCZY SUNAJ		SOPI WALZIK	WIKIJA KOLJA
TRAMA WALBISZ				●	
				●	
GRUSE ME KACZANSKIEGO				●	
				●	
„LERNIK” OPRACZA				●	
RADULA				●	

Rozwiązanie krzyżówki z nr 4 – AMOK Nagrody otrzymują:

- bony towarowe – JOACHIM PYTLIK z Lysek i ŁUKASZ GAWEŁ z Rybnika
- karnety – ZENON FONFARA z Rydułtów i WITOLD KONIECZNY z Wodzisławia
- bon na usługę – EWA KULIK z Rybnika.

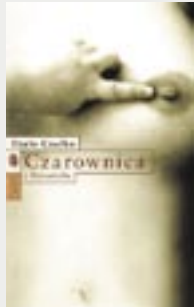
# Hity na maj



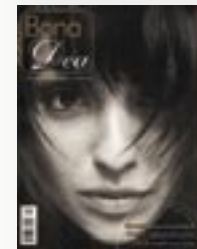
Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703

## Paolo Coelho, Czarownica z Portobello. Wyd. Drzewo Babel, Warszawa 2007.

Jeszcze ciepła, najnowsza powieść autora kultowego „Alchemika”, która miała swoją polską premierę kilka dni temu. Ale już wcześniej, za zgodą autora, jej fragmenty można było przeczytać w Internecie, co być może, zwiększyło apetyt na całość. Książka podnosi ważny temat tolerancji, a jej główną bohaterką jest współczesna czarownica Atena mająca ogromny wpływ na osoby, z którymi się zetknęła... To one o niej opowiadają...



## Bona Dea. Pismo dla kobiet z klasą. Wyd. Kwintesencja – Wiosna 2007.



Pierwszy numer luksusowego kwartalnika poświęconego głównie medycynie estetycznej. Patronuje mu Bona Dea – Dobra Bogini, najstarsze i najbardziej kobiece bóstwo starożytnego świata, obecne w wielu różnych religiach i tradycjach. Pismo ma być profesjonalnym przewodnikiem piękna i niezależności kobiety, w czym pomogą medycyjni konsultanci na najwyższym poziomie.

## CD Anna Maria Jopek, ID. AMJ Music 2007.

Nowa płyta AMJ już po tygodniu sprzedaży miała status „złotej”. I trudno się dziwić – to niezwykle oryginalna i udana próba połączenia pierwiastka słowiańskiego z muzyczną tradycją Margrebu i Karaibów, autorstwa twórczego małżeństwa AMJ i Marcina Kydryńskiego. Do realizacji projektu zaprosili muzyków, o współpracy z którymi marzyli od dawna, w tym Branforda Marsalisa, Richarda Bonę, Dhafera Youssefa, a także Leszka Możdżera, Kayah in. Książeczkę ozdabiają piękne zdjęcia AMJ zrobione przez jej męża na Zanzibarze.



## DVD x 2 Piraci z Karaibów: Klątwa Czarnej Perły, Skrzynia umarlaka. Walt Disney Home Entertainment. Dystrybucja Imperial CinePix, 2007.



Przed obejrzeniem w kinie trzeciej części przygód kapitana Sparrow'a (Johnny Deep), Elizabeth Swann (Keira Knightley) i Willa Turnera (Orlando Bloom) warto przypomnieć sobie dwie pierwsze i przygotować się na jeszcze większą porcję emocji. O ile to jest oczywiście możliwe...

# Kalendarz Imprez Miejskich

Szczegółowych informacji udziela Wydział Promocji i Informacji  
Urzędu Miasta Rybnika tel. 42 23 011  
e-mail: inforybnik@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl

## Czerwiec-lipiec 2007

Kultura					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1 2 3	czerwiec	„Rybnik nasze miasto” „Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska do 1939 r.” „Wyrobisko górnicze”	Muzeum w Rybniku tel. 32 42214 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Wystawa stała
4	czerwiec	„Sztuka sakralna Tybetu”	Muzeum w Rybniku	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Wystawa ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Krakowie
5	czerwiec	Wystawa: Street Culture	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Galeria Klubu Energetyka, hol dolny	Szczegóły u organizatora
6	czerwiec	Wystawa: Damian Pietrek	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Galeria Klubu Energetyka hol górny	Szczegóły u organizatora
7	08.05 – 02.06	„Bezpieczny przedszkolak”	PiMBP, tel. 32 422 35 41 ZSP nr 2, tel. 32 421 31 25	Hol – parter ul. J. Szafranka 7	Pokonkursowa wystawa prac plastycznych
8	15.05 - 15.06	Przekrojowa wystawa twórczości Mariana Bednarka	DK Niedobczyce, tel. 32 433 10 65	Hol DK Niedobczyce	Szczegóły u organizatora
9	21.05-21.06	Wystawa prac uczniów ZS-P nr 2 w Rybniku	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Szczegóły u organizatora
10	21.05 – 30.06	Wystawa: „Pismo śląskie”	Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, Starostwo Powiatowe w Rybniku, Ruch Autonomii Śląska w Rybniku, PiMBP tel. 32 422 35 41	Hol – I piętro, ul. J. Szafranka 7	Szczegóły wewnątrz numeru.
11	01.06	„Artystyczny Dzień Dziecka”	DK Boguszowice, tel. 32 425 2016	Park Osiedlowy przy Bogusławskiego	Gry i zabawy na wesoło, konkurs plastyczny, „Chodnikowe Rysunki”, konkurs piosenki dziecięcej, turniej szachowy, turniej badmintona
12	1.06	Zebrań członków OPA	DK Niedobczyce, tel. 32 433 1065	Sala widowiskowa i imprezowa	Godz. 15:00; szczegóły u organizatora
13	1.06	Festyn sportowy z okazji „Dnia Dziecka”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 1065	Park im. H. Czempieła	Godz. 15:00 – 22:00; szczegóły u organizatora
14	01.06	Dzień Dziecka	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 17:00; szkoła clownów i szudlarzy, widowisko estradowe, konkursy, gry i zabawy; wstęp wolny
15	1-3.06	Plener Plastyczno-Graficzny „Kopalnia Sztuki Pogranicza”	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Teren kopalni „Ignacy”	Szczegóły u organizatora
16	01.06 – 30.06	„Przyroda z bliska” – Jarosław Gilga	PiMBP, tel. 32 424 94 09	PiMBP, Filia Nr 6,	Szczegóły u organizatora
17	02.06	Minifestyn z okazji Dnia Dziecka	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Park „Pod Lipami”	Godz. 16:00 – 19:00; występy zespołów działających w DK Niewiadom; zabawy, konkursy i quizy dla dzieci i młodzieży
18	02.06	Koncert w Parku „Pod Lipami”	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Park „Pod Lipami”	Godz. 19:00 – 22:00; zespół „STANDARD”, wstęp wolny
19	02.06	V Przegląd Przedszkolnych Grup Ryt- miczno-Muzycznych „Roztańczone Pantofelki” oraz Koncert Laureatów	Dom Kultury Boguszowice tel. 32 425 20 16	Ogród Farski w Boguszowicach Starych	Godz. 9:00 – 13:00; przegląd dla dzieci 5 i 6-letnich; zespoły mogą brać udział w kate- goriach: taniec, piosenka z układem ruchowym, piosenka z akompaniamentem perkusyjnym
20	02.06	Zalewanie Na Okragło	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Od godz.18:00; impreza z okazji 2 rocznicy istnienia magazynu ZALEW KULTURY, wstęp wolny;
21	2.06	Festyn „Dla małych i dużych”	DK Chwałowice, Rada Dzielnicy Chwałowice, Przedszkole 13, tel. 32 421 62 22	Park za DK Chwałowice	Godz.15:00; występy zespołów artystycznych Jednostek Oświatowych Dzielnicy Chwałowice, DK oraz Społ. Ogniska Muz. w Rybniku, pokaz walk samurajów, śląskie granie i śpiewanie, wstęp wolny; szczegóły: <a href="http://www.dkchwałowice.pl">www.dkchwałowice.pl</a>
22	2.06	„Recepta na lato”	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.16:00 i 18:00; spektakle dla dzieci w wyko- naniu Teatru Banasiów; cena biletu: 20 i 15 zł
23	2.06	Rybnik Arena Festival	Dawid Ostrzołek, tel. 0 600 812 072	Teren Hotelu Arena w Rybniku	Wystąpią: The Posit, Sound Sabotage, Blend, godz. 18.00, wstęp wolny
24	3.06	Koncert finałowy XXV Festiwalu Piosen- ki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego	DK Chwałowice tel. 32 421 62 22	Rybnicki Rynek	Godz.14:45; szczegóły: <a href="http://www.dkchwałowice.pl">www.dkchwałowice.pl</a>
25	03.06	Dzień Dziecka „Dorośli-Dzieciom”	RCK, DK Chwałowice, Centrum Muzyczne „Muzyka i Ruch”, Szpital Wojewódzki nr 3	Rynek	Szczegóły wewnątrz numeru
26	04.06	“Dance Flow”	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 18:00; widowisko taneczne, pokazy tańca towarzyskiego; wstęp wolny, szczegóły u organizatora
27	04.06	Mała Akademia Filmowa	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.8:15 i 11:15; program edukacyjny dla szkół, podsumowanie zajęć MAF, film „Pan Ibrahim i kwiaty Koranu”



28	04.06 – 30.06	„Nasza Gazetka” - wystawa czasopism nadesłanych na III Ogólnopolski Konkurs Gazetek Szkolnictwa Specjalnego	PiMBP, tel. 32 422 35 41 Internat Specjalnego Osr. Szkolno-Wych. w Rybniku	PiMBP, Oddział dla dzieci ul. J. Szafranka 7	Rozstrzygnięcie konkursu 13.06.07 godz. 10:00 – sala wykładowa
29	04.06 – 13.07	Grafika – Barbara Wołoszyńska-Rak. Rysunki i szkice – Marian Rak	PiMBP tel. 32 422 35 41	Galeria ul. J. Szafranka 7	Wernisaż wystawy 04.06.07, godz. 17:00
30	6.06	Promocja książki z serii Zeszyty Rybnickie nr 5 „150 lat kolei w Rybniku”	Muzeum w Rybniku, Rynek 18 tel. 32 422 14 23	Muzeum w Rybniku, Rynek 18	Szczegóły u organizatora
31	6.06	Koncert „EKO”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 1065	Sala widowiskowa	Godz. 10:00; szczegóły u organizatora
32	7.06	Festyn środowiskowy	SP 2 w Rybniku	SP 2 w Rybniku	Godz.15:00 – 21:00; wstęp bezpłatny
33	08.06	4 urodziny LARMA	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 19:00; wystąpią: kabaret HRABI oraz rybnickie kabarety w programie „Urodziny”; wstęp 15,00 zł
34	9.06	Festyn Rodzinny „Moja dzielnica – tu żyję, tu mieszkam”	RD M-N, Stow. Przyjaciół Dzielnicy M-N „Moja dzielnica ...”	Boiska przy ZSP 3 ul. Orzepowicka	Szczegóły wewnątrz numeru
35	9.06	Koncert popisowy uczniów szkoły muzycznej YAMAHA	Szkoła Muzyczna YAMAHA	DK Chwałowice - sala widowiskowa	Wstęp wolny; szczegóły: <a href="http://www.centrum-edukacji.com.pl">www.centrum-edukacji.com.pl</a>
36	9.06	Rybnik Arena Festival	Dawid Ostrzołek	Teren Hotelu Arena w Rybniku	Wystąpią m.in.: Pro-Creation, Clinica Muerte, wstęp wolny
37	10.06	Marta Guśniowska „Baśń o rycerzu bez konia”	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.15:00; premiera bajki dla dzieci w wykonaniu Studia Teatralnego TZR; cena biletu: 10 zł
38	11.06	Marta Guśniowska „Baśń o rycerzu bez konia”	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.10:00; bajka dla dzieci w wykonaniu Studia Teatralnego TZR, cena biletu: 8 zł
39	12.06	Wystawa grafiki Anny Żydek	DK Niewiadom, tel. 32 421 37 55	Galeria „W Hallu”	Możliwość zwiedzania do końca miesiąca pn – pt godz. 9–17
40	12.06	Koncert dla Rodziców	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 18:00; w wykonaniu uczniów Centrum Edukacji Muzycznej Klubu Energetyka; wstęp wolny
41	13.06	„Wpływ marszałka Józefa Piłsudskiego i państwa polskiego na sukces powstań śląskich”	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.11:00; wykład płk. Tadeusza Dłużyńskiego; wstęp wolny
42	14.06	Werner Schwab „Prezydentki”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.19:00; spektakl Teatru z Cieszyna, bilet: 15zł
43	15.06	„Spotkanie z Przygodą”	OPP „Przygoda”, RCK tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.17:00; koncert końcoworoczny zespołu „Przygoda”; bilety do nabycia w OPP „Przygoda”
44	15.06 - 15.07	Wystawa „Złota Lira”	DK Niedobczyce, tel. 32 433 1065	DK Niedobczyce	
45	16.06	Niewiadomska Promocja Zdrowia	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Godz. 8:00 –15:00; badania kardiologiczne, palpacyjne piersi, konsultacje lekarskie, medycyna niekonwencjonalna
46	16.06	Festyn rodzinny – „Początek Lata”	RD Boguszowice Os., Spółdz. Mieszkańcowa „Południe”, DK Boguszowice, tel. 32 4215533,	Park Osiedlowy przy Bogusławskiego	Godz.16:00–22:00; wstęp wolny, szczegóły na plakatach
47	16.06	Rock'n Roll Festiwal	Stowarzyszenie Aktywni Razem, DK Chwałowice, tel. 32 421 62 22	DK Chwałowice - sala widowiskowa	Godz.12:00; wstęp wolny; szczegóły: <a href="http://www.festival.rnr.pl">www.festival.rnr.pl</a>
48	16.06	Jubileusz 20-lecia zespołu „Sobótki” i „Do-re-mi”	SP i Gimnazjum w Jankowicach RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; impreza zamknięta
49	16.06	Rybnik Arena Festival	Dawid Ostrzołek, tel. 0 600 812 072	Teren Hotelu Arena w Rybniku	Wystąpią m.in.: Rażeni Piorunem, Underdogs, godz. 18.00, wstęp wolny
50	17.06	Wycieczka krajoznawcza „Szlakiem czeskich zamków” – Bouzov	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Zwiedzanie: neogotycki zamek, park zamkowy, rynek w Olomuńcu, bilety: 50, 53, 57 zł, w cenie: ubezpieczenie, przejazd, wstęp na zamek, wyjazd godz. 7:30, powrót godz. 19:00, zapisy w DK do 11.06.07
51	17.06	Festyn odpustowy	Parafia NSPJ w Boguszowicach Starych	Ogród Farski w Boguszowicach Starych	Godz.16:00 - 20:00; wstęp wolny, szczegóły na plakatach
52	17.06	Kabaret	Agencja Artystyczna Halama RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.17:00; wystąpią m.in. Grzegorz Halama Oklasky, Tomasz Jachimek, Kabaret Młodych Panów; cena biletu: 35zł
53	18-19.06	Turniej Gier Stolikowych	DK Niewiadom, ZSP nr 2 tel. 32 421 37 55	Dom Kultury Niewiadom	Godz. 9:00; rozgrywki w 2 kategoriach wiekowych: kl. I-III SP oraz kl. IV-VI SP, 4 gry stolikowe; wstęp wolny, zapisy w biurze DK oraz na świetlicy ZSP nr 2
54	19.06	Koncert „Dzieci Rodzicom”	MDK, tel. 32 422 40 88	Rybnickie Centrum Kultury	Wstęp 2 zł; bilety do nabycia u organizatora
55	19.06	Koncert „Dzieci Rodzicom”	Młodzieżowy Dom Kultury tel. 32 422 40 88	Sala widowiskowa TZR	Godz.17:00; koncert zespołów działających w MDK Rybnik, bilety w cenie 2 zł do nabycia w MDK
56	20.06	Koncert końcoworoczny zespołów działających w RCK	Rybnickie Centrum Kultury tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; cena biletu: 15,10 zł
57	21.06	Wielkie dzieła Piotra Czajkowskiego	PSM, RCK tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Godz.18:00; koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej PSM II stopnia w Rybniku, cena biletu:15 zł, młodzież: 10 zł
58	21.06 22.06	Warsztaty taneczne, praca z ciałem i pantomima prowadzone przez Bino Sautzy'ego (Paryż)	RCK, Teatr MasQuera, Spotkania ze sztuką; tel. 32 422 21 32	Sala kameralna TZR	Szczegóły wewnątrz numeru
59	22.06	Obchody Dnia Ojca	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Klub „Olimp” ul. Raciborska 482	Godz. 17:00; spotkanie dla uczestników zajęć prowadzonych w Klubie; wstęp wolny
60	22.06	Wieczór Sztuk	DK Chwałowice tel. 32 421 62 22	DK Chwałowice sala kolumnowa, galeria DeKa	Godz.18:00; wstęp wolny; szczegóły: <a href="http://www.dkchwalowice.pl">www.dkchwalowice.pl</a>
61	22.06	„Nocne prowokacje”	RCK, tel. 32 422 21 32	Sala widowiskowa TZR	Szczegóły wewnątrz numeru

62	22-24.06	XVI Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Lira Rybnik 2007”	Dom Kultury Niedobczyce tel. 32 433 10 65	Rybnik, park im. H. Czempieła, miasta ościenne Rybnika	Szczegóły wewnątrz numeru
63	23.06	Mistrz gier i zabaw	Fundacja ER, tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 11:00; konkurs, impreza zamknięta
64	23.06	Powitanie wakacji	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 16:00; widowisko estradowe, konkursy, gry i zabawy z nagrodami, wstęp wolny
65	23.06	Noc Świętojańska	RCK, tel. 32 422 21 32	MOSiR Rybnik-Kamień	Szczegóły wewnątrz numeru
66	23.06	Rybnik Arena Festival	Dawid Ostrzolek	Teren Hotelu Arena	Wystąpią: Mateo Colon, The Tox, wstęp wolny
67	24.06	Prezentacje Filmu Artystycznego Video-Art Projekt Eksperymentart	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Szczegóły u organizatora
68	25.06 – 13.07	Akcja „Lato na Nowinach 2007”	MDK, RD Maroko – Nowiny, Rada Osiedla Nowiny; tel. 32 422 40 88	Młodzieżowy Dom Kultury, Rybnik, ul. Broniewskiego 23	Szczególne zaproszenie dla dzieci z osiedla Nowiny
69	28.06	Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki	PiMBP, tel. 32 422 35 41	Czytelnia, ul. J. Szafranka 7	Rozpoczęcie o godz. 17:00
70	30.06 – 01.07	Spotkanie Grup Rekonstrukcji Historycznej	Fundacja ER tel. 32 739 18 98	Klub Energetyka	Godz. 10:00; odtwarzanie realiów życia średniowiecznej Europy, wstęp wolny

**Sport i rekreacja**

LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1	1.06	Turniej otwarty tenisa stołowego dziewcząt i chłopców szkół podstawowych	Bushido tel. 32 422 82 01	Bushido	Godz.14:00; szczegóły u organizatora
2	2.06	Turniej finałowy AMATORSKIEJ LIGI PIŁKI SIATKOWEJ	Tadeusz Bonk tel.603 770 779	Hala sportowa ZSEU, Rybnik, ul. Św. Józefa 30	Szczegóły na stronie internetowej <a href="http://www.efekt-projekty.pl/als">www.efekt-projekty.pl/als</a>
3	2.06	Marsze na orientację „O złoty puchar”	Oddział PTTK, tel. 32 422 36 53	Meta: SP Przegędza	Szczegóły u organizatora
4	2.06	Szlakiem Orlich Gniazd	Koło Śródmieście	Meta: Mirów – Bobolice	Wycieczka autokarowa; szczegóły u organizatora
5	02.06.06 oraz 09.06.07	„Z piłką w rękę” otwarty turniej sportowy	Dom Kultury Niewiadom tel. 32 421 37 55	Park „Pod Lipami”	Godz. 9:00; 2.06 – turniej siatkówki plażowej, 9.06 – turniej halowy piłki ręcznej, zgłoszenia przyjmowane w biurze DK Niewiadom do końca maja, liczba drużyn ograniczona, rozgrywki przeznaczone dla szkół podstawowych oraz gimnazjalnych; wstęp wolny
6	17.06	Rodzinny Rowerowy Rajd z MOSiR-em do „wioski indiańskiej”	MOSiR, tel. 32 422 78 39	Meta: Stacja koło Rud Rybnickich	wpisowe wynosi 5 zł od osoby; szczegóły: <a href="http://www.mosir.rybnik.pl">www.mosir.rybnik.pl</a>

ARTYKUŁY-METALOWE  
44-200 RYBNIK UL. MŁYŃSKA 12 TEL. 032 422 15 59

- WIERTEL, NARZĘDZIA RĘCZNE, OGRÓDNICZE, POMPY
- ZAMKI, KLAMKI, ZASUWY, ZAWIASY
- KÓŁKA I ZESTAWY KÓŁOWE
- SIATKI TECHNICZNE, OGRÓDZENIOWE, RABITZA, IZOLA
- GWÓDZIE, ŚRUBY, KÓŁKI, NITY, ART. ŚCIERNE

**WYCENA  
NIERUCHOMOŚCI**

Uprawniony Rzecznawca Majątkowy  
mgr inż. Krzysztof URBAŃCZYK

tel./fax 032 423 53-23, 0502 692 063 • Rybnik, ul. Kościuszki 19/6

• TŁUMIKI • KATALIZATORY  
• HAKI HOLOWNICZE • AMORTYZATORY  
• KŁOCKI HAMULCOWE • FILTRY  
• OLEJE • WYMIANY OLEJU  
• KOMPLEKSOWE NAPRAWY BLACHARSKIE  
• CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE  
• NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE

**F.H.U.  
„GÓRECKI BIS”**

RYBNIK, ul. Długosza 7

tel. 032 423 80 95  
gsm 0505 145 311

SAMOCZÓD ZASTĘPCZY

Przyjdź z tym kuponem i dokonaj aktywacji **Orange**, a otrzymasz atrakcyjny upominek

**Tylko u nas  
największy wybór  
telefonów już od 1 zł**

Zapraszamy do salonów sprzedaży tp:

ul. Rynek 15  
44-200 Rybnik

ul. Kotucza 100  
44-200 Rybnik  
C.H. Real

\* oferta ważna do wyczerpania zapasów





**OLMET** | **RECYKLING**  
PROJEKTOWANIE I WYKONANIE ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

**DARMOWY ODBIÓR POMOCĄ DROGOWĄ**  
 Działamy na terenie całego Śląska,  
 Opola, Krakowa i okolic [www.olmet.com.pl](http://www.olmet.com.pl)

Tarnowskie Góry, ul. Towarowa 15 tel. 032 768-32-13 | Oddział Rybnik, ul. Podmiejska tel. 032 739-61-45 | Oddział Mszana koło Jastrzębia tel. 032 472-07-77

**DIAGNOZOWANIE I LECZENIE ZESPOŁÓW BÓLOWYCH KRĘGOSŁUPA** metodą McKenziego

**ZAKŁAD REHABILITACJI „RELAX”**  
 mgr rehabilitacji ruchowej  
**ADAM ZOSTAWA**

Rybnik, ul. Piasta 21, tel. 032 42 26 231, 0507 179 140  
 przy **SKŁĘPIE MEDYCZNYM**



**KURSY Atena**

Rybnik, ul. Rynek 6, tel. 032 42 35 470  
 Zapraszamy w godz. 9.00 – 17.00

- LO EKSTERNISTYCZNE (1,5 ROKU)
- KADROWO-PŁACOWY
- KSIĘGOWO-PODATKOWY
- OBSŁUGA KOMPUTERA
- JĘZYKA ANGIELSKIEGO
- JĘZYKA NIEMIECKIEGO
- KAS FISKALNYCH

**Gabinet Endokrynologiczny**  
**Franciszek Mazur**

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
**SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**

choroby tarczycy (USG, biopsja tarczycy),  
 osteoporoza, zaburzenia hormonalne

RYBNIK, NA GÓRZE 8, PON. 18-19, SOB. 11-12  
 ŻORY / RYNEK, KOŚCIUSZKI 1A, ŚR. 18-19  
 RACIBÓRZ, WILEŃSKA 1, ŚR OD 16

**REJESTRACJA: 032 430 41 59**



**Śląskie Centrum Muzyczne**  
**Muzyka i Ruch**

Zaprasza na zajęcia już od 10 zł miesięcznie

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH  
 DZIECIĘCE STUDIO WOKALNO-TANECZNE 3-8 LAT  
 PROFESJONALNE STUDIO WOKALNE:  
 śpiew solowy klasyczny i estradowy (emisja głosu, dykcja, solfeż, choreografia, praca nad repertuarem wykonawczym)  
 TANIEC DYSKOTEKOWY JUŻ OD 5 LAT

**SMERFETKOWO**  
 2 i 3-latkę ćwiczą z opiekunem

4 GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”  
 w czwartek od 19:00

**NABÓR NON-STOP** BEZPŁATNE LEKCJE POKAZOWE

Rybnik, ul. Hibnera 41, tel. 032/422 44 34, 0693 55 49 30, 0601 83 78 15  
[www.republika.pl/centrummuzyczne](http://www.republika.pl/centrummuzyczne)



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej  
**„CENTRUM MEDYCZNE”**  
 Sp. z o.o. w Rybniku

**PORADNIA LEKARZA**  
**PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ**

RYBNIK UL. BYŁYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH 3  
 tel. 032 432 94 58

W PORADNI PRACUJĄ LEKARZE:  
 Barbara Jadowska, Arkadiusz Kuśka, Franciszek Mazur, Józef Meisel,  
 Janusz Ostrowski, Hanna Pander, Grażyna Potera, Helena Pierchała

PORADNIE SPECJALISTYCZNE - 032 432 94 44  
 PORADNIA MEDYCZYNY PRACY - 032 432 94 48

CENTRALNA REJESTRACJA (I piętro) telefon: 032 432 94 58



**MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?**

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor. Odwiedź nas a **BEZPŁATNIE** zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słyhać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.

**Umowa z NFZ**

tel. 032 426 00 88 **J. Szweda** dyplomowany protetyk słuchu  
 Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzecinko Przychodni Specjalistycznej.  
 Czynne od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w piątek do 16<sup>00</sup>



**PRYWATNE GABINETY LEKARSKIE**  
 wyposażone w nowoczesny sprzęt

**Rybnik, ul. Reymonta 50**  
 (wjazd od salonu Hondy)

**lek.med. Lidia Kucza**  
 specjalista laryngolog

pon. 15.00-17.00  
 śr. 15.00-17.00  
 rejestracja 8.00-16.00  
 tel. 032 433 10 24

**lek.med. Katarzyna Piasecka-Lejtman**  
 dermatolog-wenerolog  
 dermatologia estetyczna

czw. 16.00-18.00  
 rejestracja:  
 tel. kom. 0692 427 312

**Gabinety Lekarskie**  
 ul. Hallera 32, Rybnik  
 Rejestracja 9.00-21.00, tel. 032 422 61 56

**lek. med. Jan Pawlikowski**  
 Specjalista Urolog  
 USG układu moczowego

**lek. med. Tomasz Pawlikowski**  
 Specjalista Urolog  
 USG układu moczowego

## Ważne adresy i telefony:

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)

**Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii,**  
ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)

**Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 42 28 300

(pon., wt., śr. 7.30–15.30, czwartki po godz. 15.00 po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)

**Całodobowy Telefon Zaufania** 42 33 555

**Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych**

42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)

**Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików**

25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)

**Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie,** ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087

(Klub Abstynencki „Zgoda”, pon., czw., sob., niedz. 16.30–20.30)

**Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych** pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304

**Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”,**

ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.

Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00

**Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji**

**i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących,**

ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00

**Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku**

ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429

Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP, ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

## Schronisko „Przytulisko”

dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELNI MIEJSKIEJ

### DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991

oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

*Ceny konkurencyjne!*

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



**Redakcja: Wiesława Różańska** (redaktor naczelna);  
**Sabina Horzela–Piskula, Dominika Ingram–Nowaczyk** (dziennikarz)  
**Edyta Szymaszek–Górczyńska** (redaktor techniczna)  
**Wydawca:** Rybnickie Centrum Kultury

**ADRES REDAKCJI:** 44-200 Rybnik,

Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96

tel./fax 42 28 825, 42 60 070,

e-mail: gazeta@um.rybnik.pl

http://www.rybnik.pl/gazeta

**Redakcja czynna od poniedziałku do piątku**

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Texty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

## DRUK:

Wydawnictwo „Triada”

biuro i drukarnia:

42-501 Będzin, ul. Sielecka 63

tel./fax 032/368 84 62, 368 84 51

wydawnictwotriada@neostrada.pl

## BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a

**INFOMAX**

www.grupainfomax.com

rybnik@grupainfomax.com

tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90

## Telefony alarmowe:

Policja	997	112 (bezprzewodowe) 42 95 200
Straż Pożarna	998	43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko-Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 43 95 801
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	(przewodowe), 42 23 666
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		42 23 681, 42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze od godz. 11.00 do 13.00 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, [www.bsr.rybnik.pl](http://www.bsr.rybnik.pl)

## Partia Demokratyczna

[www.demokraci.pl](http://www.demokraci.pl), tel. 602 534 080

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak). Dyżury: poniedziałki 18.30-20.30, [www.platforma.rybnik.pl](http://www.platforma.rybnik.pl)  
Biuro senatorskie Antoniego Motyczki, ul. 3 Maja 11, tel. 032 42 31 337, 0512 078 425

czynne pon. 11.00-18.00, śr. 8.00-15.00, wt., czw., pt. 9.00-16.00.

Biuro poselskie Henryka Siedlaczka czynne w środy 15.00-18.00

Biuro poselskie Eugeniusza Wycisła czynne w piątki 15.30-17.00

**Bezpłatne porady prawne** w każdy wtorek – prosimy o wcześniejsze zapisy – 032 42 31 337

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro Poselskie posłów Bolesława Piechy, tel. 032/42 28 453, Grzegorza Janika, tel. 032/42 22 909, Michała Wójcika, tel. 032/42 31 326 i senatora Jerzego Szymury, tel. 032/42 38 639 – ul. Sobieskiego 1. Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefoniczne lub osobiste.

### Bezpłatne porady prawne

w poniedziałki 15.00-17.00, wtorki 16.30-18.30, środy 16.00-18.00 i czwartki 16.00-18.00

## Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 032/42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).

W trakcie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym

## Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00,

Plac Wolności 7, tel./fax 032/42 37 822

## Samoobrona

Biuro Poselskie Andrzeja Leppera, tel. 032/42 32 526

Dyżury: wtorek 10.00–13.00, czwartek 15.00–17.00, ul. Powstańców 8, I p.

## Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.30–17.00 do biura SdPL, ul. Saint Vallier 4.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00–18.00 w miejsko-powiatowym biurze SLD, tel. 032/42 27 914, Plac Wolności 7/12

## Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.



Zapraszamy Państwa do nowootwartej

## APTEKI W C.H. PLAZA

w Rybniku, ul. Raciborska 16, tel. 032 755 73 11  
czynnej codziennie od 9 do 21

Oferujemy w bardzo atrakcyjnych cenach:

- leki gotowe
- leki recepturowe
- środki dietetyczne
- duży wybór dermokosmetyków
- sprzęt medyczny
- i wiele innych...

Pragniemy, aby zaangażowanie i wiedza naszych farmaceutów sprawiły, że będą Państwo z zadowoleniem wracali do naszej apteki.

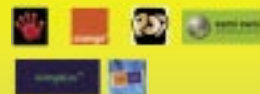
# INKASO KREDYTY

- ♦ *gotówkowe*
- ♦ *mieszaniowe*
- ♦ *hipoteczne*
- ♦ *samochodowe*
- ♦ *konsolidacyjne*

**U nas również  
doładujesz e-kartę:**



**doładujesz komórkę:**



## PROMOCJA

**Przy wpłacie 12 pierwszych rat  
Twojego kredytu – prowizja 0%**

**UL. GEN. HALLERA 6**

**TEL. 032-42-24-441**

**Budynek TP S.A. – wejście od portierni**

## ZRÓB SIĘ NA BÓSTWO

KOSMETYKA PROFESJONALNA FIRMY DECLEOR I BIELENDA,  
STYLIZACJA PAZNOKCI, MAKIJAŻ, MASAŻE, MIKRODERMABRAZJA,

NOWOŚĆ

FOTOEPILACJA – TRWAŁE USUWANIE OWŁOSIENIA

DREAM HEALTHER – BEZWYSIŁKOWE SPALANIE TŁUSZCZU

DLA PAŃ

# uroda

# ZDROWIE

I PANÓW

SALON KOSMETYCZNY

*Artemis*

Rybnik, ul. Wysoka 25, tel. 032-43-32-568

e-mail: biuro@artemis.rybnik.pl

zapraszamy

od poniedziałku do piątku 10.00 - 20.00

w soboty 9.00 - 13.00



## DOM PRZYJĘĆ TOPOLE

Organizacja imprez okolicznościowych  
(wesela, komunie, spotkania po latach itp.).  
Dogodna lokalizacja w centrum miasta.

44-310 Radlin

ul. Mariacka 8

tel. 032 456 72 99

kom. 691 506 116, 664 168 440

e-mail: topole.radlin@wp.pl





**Każda opłata tylko 1,40 zł**

**U nas zapłacisz:**

- raty – LUKAS, AIG, ŻAGIEL, ING, BNP, GE CAPITAL, BS, GBG S.A., GB S.A., BM, BRE S.A., BS. BPH, BGŻ
- gaz
- wodę
- telewizję – CYFRA+, POLSAT, KABŁÓWKA
- telefony – ORANGE, ERA, PLUS, POLKOMTEL, TELE 2
- czyszn
- PZU
- podatki

- prąd – 1,20 zł
- telefon (telekomunikacja) – 1,20 zł
- rtv – 1,20 zł
- ZUS – 2,20 zł

**Bez względu na wysokość wpłaty prowizja zawsze 1,40 zł**

**ZAPRASZAMY**

pn-pt 8<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>

sobota 8<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

Rybnik,  
ul. Hallera 6  
budynek TP S.A.

**WEJŚCIE  
OD PORTIERNI**

Firma istnieje  
w Rybniku od 2004 r.  
Współpracujemy  
z INVEST BANK S.A.



KONSEK JANUSZ, KONSEK EWA  
PPHU „KONSEK” SP.J.  
**PRODUCENT  
OKIEN I DRZWI PVC**

SATYSFAKCJA KTÓREJ NIE DA CI KONKURENCJA

 Systemy okienne	<b>Żory</b> ul. Moniuszki 5 tel. 032 4342164	<b>Jastrzebie Zdrój</b> ul. Arki Bożka 24E tel. 032 4737543	<b>Rybnik</b> Plac Wolności 15 tel. 032 4224992
--	--	---	---

  
www.toyota.pl

**AURIS**

Nieziemski

Auris. Nowa Toyota.

Toyota Bank www.toyotabank.pl  
Toyota Leasing www.toyotaleasing.pl

TODAY TOMORROW TOYOTA

Auris – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,0 do 7,1 l/100 km. Emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 131 do 166 g/km. Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl.

**AUTORYZOWANA STACJA DEALERSKA TOYOTA KONSEK  
44-203 RYBNIK ul. Prosta 100, tel. 032 432 90 40, fax 032 432 90 66**

**STACJA KONTROLI POJAZDÓW WSZYSTKICH MAREK DO 3,5 T wys. 4 m  
oraz pojazdów zasilanych gazem i motocykli**

**F.U.H. FELIKS**

www.feliks.company.pl  
e-mail: biuro@feliks.company.pl

- ✓ Sprzedaż:
  - olejów opałowych lekkich
  - paliw płynnych
  - LPG
- ✓ Serwis urządzeń grzewczych
- ✓ Myjnia samochodowa

Stanisław Feliks  
44-213 RYBNIK  
ul. Robotnicza 97

ZAPLECZE TECHNICZNE  
Czerwionka - Leszczyń  
ul. Armii Krajowej 53  
tel./fax: 032 427 12 77

PVC aluminium  
**Okna**

PRZEDSIĘBIORSTWO  
FAIR PLAY

www.ap.com.pl  
apzory@ap.com.pl

**AP ŻORY**

**ZAPRASZAMY!**

Doświadczenia  
**16 lat**  
Zaufania

**Biuro Producenta  
Rybnik, ul. Gliwicka 1  
tel. 032/ 422 56 93**